

MESJASZ

WEDŁUG BIBLIJNYCH PROROCTW

**Dowód absolutny, że Jezus Chrystus jest
jedyną drogą do Królestwa Niebieskiego**

**Autor:
Tony Alamo**

Biblijne cytaty użyte w niniejszym opracowaniu pochodzą z Biblii Tysiąclecia, anglojęzycznej wersji Biblii króla Jakuba oraz oryginalnych wersji Biblii w językach aramejskim, hebrajskim i greckim.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	2
I. LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE MESJASZA	18
II. PROROCTWA DOTYCZĄCE ŻYCIA I NAUCZANIA MESJASZA	35
III. PROFETYCZNE PARADOKSY W PROROCTWACH DOTYCZĄCYCH CHRYSTUSA	46
IV. PRZEPOWIEDNIE DOTYCZĄCE MĘKI, ŚMIERCI I ZMARTWYCHWSTANIA MESJASZA (CHRYSTUSA)	
A. PSALMU 22	61
B. KS. IZAJASZA 53	67
V. PROROCTWA OPISUJĄCE MESJANISTYCZNE ZADANIA CHRYSTUSA	81
VI. BOSKA NATURA MESJASZA (CHRYSTUSA) W STARYM I NOWYM TESTAMENCIE	90
VII. SYMBOLE, POŚREDNIE PROROCTWA STAREGO TESTAMENTU SPEŁNIONE W OSOBIE CHRYSTUSA	99

Największy cud w druku:

MESJASZ

według biblijnych proroctw

„Wszyscy prorocy świadczą o NIM” (Dzieje Apostolskie 10:43). „W zwoju księgi napisano o Mnie” (Ks. Psalmów 40:8, List do Hebrajczyków 10:7).

WSTĘP

NAJBARDZIEJ NIEZWYKŁY DRAMAT, jaki kiedykolwiek rozegrał się w historii ludzkości, dramat zapisany w proroctwach Starego Testamentu i w biografii zawartej w czterech Ewangeliach, to historia Jezusa Chrystusa. Jeden ważny fakt pośród wielu szczególnie wyróżnia OSOBE JEZUSA. A mianowicie to, że jest on jedynym człowiekiem w historii ludzkości, którego szczegóły urodzin, życia, śmierci i zmartwychwstania były znane z wyprzedzeniem. Szczegóły te zawarte są w pismach, które dostępne były publicznie przed Jego przyjściem i nikt nie może zaprzeczyć, że dokumenty te były szeroko znane na długo przed Jego urodzeniem. Każdy może sam porównać materiały, które dokumentują Jego życie i te pochodzące z okresu przed Jego urodzeniem, i sprawdzić, że idealnie się pokrywają. Wyjątkowość tego niekwestionowanego cudu polega na tym, że dotyczy on tylko jednego człowieka w ciągu całej historii ludzkości.¹

Zajmiemy się teraz rozpatrywaniem tego niezwykłego cudu literatury. Pomyśl tylko – kto mógłby z wyprzedzeniem opisać życie George’a Waszyngtona, Abrahama Lincolna czy innej postaci historycznej na setki lub tysiące lat przed jej urodzeniem? W żadnym dziele literatury światowej, świeckiej ani religijnej, nie znajdzie się podobnego fe-

1. Dziesiątki badaczy Biblii zwróciło uwagę na ten sam zadziwiający fakt. Na setki lat przed narodzeniem Chrystusa, Jego urodzenie, dzieła, a także jego cierpienia i chwala zostały opisane w zarysach i szczegółowo w Starym Testamencie. Chrystus jest jedyną osobą, której genealogia, czas, miejsce i sposób narodzin, prekursor [Jan Chrzciciel], dzieciństwo, dojrzałość, nauczanie, charakter, misja, kazania, przyjęcie, odrzucenie, śmierć, pochówek, zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba zostały napisane w najbardziej zdumiewającym sposób na wieki przed Jego narodzinami, zanim to wszystko się wydarzyło.

„Kto mógł naszkicować portret człowieka, który się jeszcze nie narodził? Odpowiedź jest oczywista: tylko Bóg. Nikt nie wiedział na 500 lat przed czasami Szekspira albo na 250 lat przed czasami Napoleona, że którykolwiek z nich się narodzi. A przecież w Biblii mamy do czynienia z obrazem o uderzającym podobieństwie do osoby portretowanej i to przekazanym nie przez jednego, ale przez 20 do 25 artystów, z których żaden nigdy nie widział człowieka, którego portret tworzył!”

nomenu co cud tego, że życie Chrystusa zostało przepowiedziane na piśmie. Inspiracja dla tego portretu wyszła nie ze studia ziemskiego artysty, ale z niebiańskiej galerii. Cud przepowiedzianego życia Chrystusa i Jego dokładne spełnienie w osobie Jezusa z Nazaretu jest tak niebywały, że tylko boska wszechwiedza mogła je przewidzieć i tylko boska moc mogła doprowadzić do jego realizacji. Po zapoznaniu się z zawartymi tutaj dowodami, wszyscy logicznie myślący czytelnicy zgodzą się, że „Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie” (2 List Piotra 1:21).

Cztery doniosłe prawdy wynikające z tego faktu

Starotestamentowe proroctwa o przyjściu Mesjasza bez żadnych zmian znajdują swoje spełnienie w osobie Jezusa z Nazaretu z Nowego Testamentu, można więc instynktownie wywnioskować, że ta sama ręka, która malowała portret Mesjasza w przepowiedniach, uformowała też Jego postać historyczną. Wniosek nasuwa się sam i zawiera się w czterech punktach:

(1) Dowodzi, że Biblia powstała pod natchnieniem Boga, ponieważ człowiek bez pomocy nie potrafiłby napisać ani sporządzić tak unikalnego dzieła literackiego.

(2) Dowodzi, że tylko biblijny Bóg, który zna początek i koniec, i jako jedyny potrafi wypełnić swoją Przepowiednię jest prawdziwym, żywym Bogiem.

(3) Dowodzi, że biblijny Bóg jest wszechwiedzący, ponieważ może przepowiedzieć przyszłość, w którą uwikłane są nieprzeliczone masy ludzi o wolnej woli i że jest wszechmocny, ponieważ potrafi doprowadzić do pełnej realizacji swojej zapowiedzi w obliczu braku wiary, niewiedzy i sprzeciwu szerzących się wśród ludzi.

(4) Dowodzi, że Jezus z Nazaretu, który dokładnie i bez reszty wypełnił wszystkie zapowiedzi Starego Testamentu jest prawdziwym Mesjaszem, Zbawicielem i Synem Boga żywego.

Chrystus w centrum historii

CHRYSTUS postrzegany jest jako centrum historii ludzkości, jak również centralna postać Biblii. Chrystus z Nowego Testamentu jest owocem drzewa proroctw, zaś prawdziwe chrześcijaństwo jest reali-

zają planu, którego podwaliny powstały dużo wcześniej niż 1500 lat przed narodzeniem Chrystusa.

Spełnione proroctwo zdarza się tylko w Biblii

Jest faktem, że spełnione proroctwa znaleźć można tylko w Biblii, co jest ostatecznym i niepodważalnym dowodem na boską inspirację. Oto jak pokrótce można sformułować argument na poparcie tego dowodu – żaden człowiek bez pomocy boskiego natchnienia nie może poznać przyszłości, bo jest ona dla rodzaju ludzkiego nieprzenikalną ścianą, prawdziwą „żelazną kurtyną”. Tylko wszechmocny i wszechwiedzący Bóg może bezbłędnie przepowiedzieć przyszłe wydarzenia. Jeśli więc udaje się znaleźć prawdziwą spełnioną przepowiednię (jak ma to miejsce w Biblii), w której od samej przepowiedni do jej realizacji upływa wystarczająco długi okres i która zawiera dokładne szczegóły na potwierdzenie tego, że przepowiednie nie są w istocie rzeczy mądrym odgadnięciem przyszłych wydarzeń, to proroctwo ma charakter doskonały i niepodważalny. Należy pamiętać, że pomiędzy ostatnimi mesjanistycznymi przepowiedniami Starego Testamentu i ich spełnieniem w osobie Chrystusa ewangelicznego upłynęło 400 lat.² Wiele proroctw pochodzi oczywiście z okresu o wiele wcześniejszego niż rok 400 przed Chrystusem. W okresie 1100 lat, które upłynęły od czasów Mojżesza (1500 p.n.e.) do Malachiasza (400 p.n.e.), do głosu doszło kilku proroków, ukształtował się gatunek przepowiedni mesjanistycznych i wszyscy prorocy dawali świadectwo o przyjściu Mesjasza. Chrystusa zapowiedziano już Adamowi i Ewie w raju i wiele jeszcze razy przed Mojżeszem.

Starotestamentowe przepowiednie są tak szczegółowe i obszerne, a ich spełnienie w Nowym Testamencie tak kompletne, że gdyby proroctwa mesjanistyczne uczynić przedmiotem studiów, to nie byłoby na świecie ani jednego niewierzącego. Nie byłoby też niedowiarstwa wśród wierzących, gdyby w pełni rozumiano fenomen przepowiedni i jej spełnienia. Faktem jestem, że nie spotkaliśmy jeszcze ani jednego prawdziwego sceptyka lub krytyka wśród tych, którzy uważnie prze-

2. Dowodem na to, że pomiędzy ukończeniem ostatniej księgi Starego Testamentu, a powstaniem pierwszej księgi Nowego Testamentu upłynęło dużo czasu jest fakt istnienia SEPTUAGINTY, tłumaczenia Starego Testamentu na język grecki, które istniało już około 200 lat przed Chrystusem. Tłumaczenie to rozpoczęto za rządów Ptolemeusza Filadelfosa w około 280 roku przed Chrystusem i zakończono niedługo później. Skoro TŁUMACZENIE całego Starego Testamentu w formie, jaka jest nam dzisiaj znana, sporządzono 200 lat przed Chrystusem, jest oczywiste, że oryginalne księgi, które przetłumaczono były jeszcze starsze.

studiowali przepowiednie dotyczące Chrystusa. Stanowią one bowiem niezachwianą podstawę naszej wiary.

„Prorocstwo” to metoda, jaką Bóg stosuje dla dowiedzenia prawdy

Biblia mówi nam, że przeznaczenie człowieka w wieczności, jego zbawienie lub potępienie zależy od tego, czy przyjmie Chrystusa i Jego przykazania przekazane w Biblii. Jest to nauka tak bardzo różna od tego, czego nauczają inne religie i tak niesłychanie ważna, że mamy prawo **wiedzieć**, czy Biblia jest rzeczywiście prawem zainspirowanym z nieba, absolutnym i nieodwołalnym słowem Bożym, i czy jej przesłanie poparte jest autorytetem Wszechmogącego. Jeśli w Biblii Bóg objawił swoją wolę, to nie może być wątpliwości, że znajdzie nieomylny sposób, aby pokazać człowiekowi, że Biblia jest w istocie rzeczą Jego objawioną wolą. Sposób, jaki wybrał, aby zademonstrować, że Biblia to objawione słowo Boże jest zrozumiałe dla każdej osoby o przeciętnej inteligencji. Polega on na ogłoszeniu oraz spełnieniu konkretnych i szczegółowych przepowiedni. Stawia w ten sposób swoją boską pieczęć, która jest dla ludzi znakiem Jego słów. Pieczęci tej nigdy nie uda się podrobić. Jest ona częścią prawdy, którą zaświadcza, ponieważ Boska wiedza antycypująca działania ludzi wyposażonych w wolną wolę i inteligencję to jeden z najbardziej niezwykłych atrybutów boskości, właściwy tylko boskiej doskonałości.

Rzucając wyzwanie fałszywym bogom w czasach Izajasza, Bóg rzekł: „Przedłożcie waszą sprawę... podajcie wasze mocne dowody... niech Nam objawią to, co się ma zdarzyć. Objawcie to, co ma nadejść w przyszłości, abyśmy poznali, czy jesteście bogami” (Ks. Izajasza 41:21-23).

Istnieją fałszywe wiary, takie jak mahometanizm i buddyzm, które usiłowały wesprzeć swoje roszczenia fikcyjnymi cudami, ale żadna z nich ani też inne religie w historii świata, z wyjątkiem Biblii, nie zaryzykowały formułowania przepowiedni.

Tylko wszechmogącemu i wszechwiedzącemu Bogu, którym jest „Pan, Stwórca” (Ks. Izajasza 40:28), przysługuje prawo, aby zapowiadać: „wydarzenia... nowe... zanim się rozwiną” (Ks. Izajasza 42:9). Cudownej tej właściwości nie udzieli nikomu, jak sam mówi: „Ja, któremu na imię jest Jahwe, chwały mojej nie odstąpię innemu” (Ks. Iza-

jasza 42:8). Tylko prawdziwy Bóg zna i przepowiada przyszłe wydarzenia. I to Bóg zdecydował, aby Jego przepowiednie zawarte zostały na kartach Pisma Świętego.³

Chociaż wiele innych kwestii staje się tematem boskich przepowiedni w Biblii, na przykład naród żydowski, inne narody sąsiadujące z Izraelem, starożytne miasta, kościół i dni ostateczne, to boska wiedza o przyszłych wydarzeniach i jej spełnienie są lepiej niż gdzie indziej widoczne w dziedzinie przepowiedni dotyczących Chrystusa.

Oto jasno brzmiące stwierdzenie, będące dowodem na to, że prawdziwe przepowiednie przekazane zostały wyłącznie przez Boga i jedynie w Biblii: „Tak, Ja jestem Bogiem i nie ma innego, [Ja jestem] Bogiem, i nikogo nie ma jak Ja. OBWIESZCZAM OD POCZĄTKU TO, CO MA PRZYJŚĆ, i naprzód to, co się jeszcze nie stało. Mówię: MÓJ ZAMIAR SIĘ SPEŁNI I UCZYNIĘ WSZYSTKO, CO ZECHCĘ” (Ks. Izajasza 46:9-10). (Biblia wielokrotnie powtarza stwierdzenie Boga, że przepowiednie, o których jest mowa tylko w Biblii mogą być głoszone i spełniane tylko przez Niego; porównaj Ks. Izajasza 45:1-7, 2 List do Tymoteusza 3:16, 2 List Piotra 1:19-21, Ks. Powtórzonego Prawa 18:21-22, Ks. Izajasza 41:21-23, Ks. Jeremiasza 28:9 i Ew. Jana 13:19.)

Jest to fakt niezwyklej wagi – przepowiadanie wydarzeń, na długo zanim mają się wydarzyć, a następnie spełnienie przepowiedni – to dzieło Boga.

Wykluczone „przypadkowe wypełnienie” przepowiedni

Zdesperowani ateści i inni niewierzący, szukając sposobu na pominięcie fenomenu spełnionych przepowiedni i tego, co on oznacza, twierdzą, że wypełnienie starotestamentowych proroctw w nowym Testamencie miało charakter „przypadkowy”, że był to „zbieg okoliczności”. Ale kiedy podany jest cały szereg szczegółów, należy wy-

3. Wielu próbowało przepowiadać przyszłość. Ale nikomu poza Biblią nie udało się to. „Ogromna trudność sformułowania przepowiedni, która może się sprawdzić zilustrowana jest przykładem prostego wiersza znanego jako «Proroctwo matki Shipton». Ukazał się on wiele lat temu podawany jako relikw z zamierzchłej przeszłości, który zawierać miał między innymi przepowiednię wynalazku lokomotywy parowej, kariery Disraeliego na angielskiej scenie politycznej i tym podobne. Przez lata starałem się wydobyć na światło dzienne to kolosalne oszustwo i moje wysiłki zostały na koniec uwieńczone powodzeniem... Autorem okazał się niejaki Charles Hindley (z Anglii), który przyznał się do autorstwa profetycznego oszustwa, napisanego w 1862, a nie w 1448 roku, które zostało zaprezentowane łatwowiernej publiczności i zaakceptowane przez nią. Fakt, że ten falsyfikat został przyjęty przez bezkrytyczną opinię publiczną jest jednym ze zdumiewających dowodów na przewrotność człowieka: Te same osoby, które poddają w wątpliwość przepowiednie Biblii sprzed dwóch tysięcy lat, dają się nabrać na fałszerstwa publikowane PO FAKCIE, bez sprawdzenia ich autentyczności” (dr A.T. Pierson).

kluczyć „przypadkowy charakter” spełnienia przepowiedni. Jeden z autorów pisze: „Zrozumiałym jest, że prognoza wypowiedziana przy jakiejś okazji i wyrażająca to, co w ogólnych zarysach może nastąpić jako skutek jakiegoś wydarzenia, może wydawać się prawdziwą przepowiednią. Ale jeśli tylko przepowiednia podaje kilka SZCZEGÓŁÓW dotyczących czasu, miejsca i okoliczności towarzyszących, staje się oczywiste, że możliwość przypadkowego spełnienia za sprawą „szczęśliwego zbiegu wydarzeń” staje się niesłychanie odległa, a nawet niemożliwa. Proroctwa pogańskiej starożytności zawsze starały się ograniczyć swoje przepowiednie do jednego lub dwóch detali i wyrazić ich treść w jak najbardziej ogólnych kategoriach. Wyłączając przepowiednie Pisma Świętego, cała historia ludzkości **nie zna jednego przypadku przepowiedni wyrażonej w sposób niedwuznaczny i zawierającej najdrobniejsze szczegóły wydarzeń, która pretendowałaby choćby w ograniczonym zakresie do miana spełnionej przepowiedni.** Załóżmy, że Stary Testament zawierałby nie setki, ale tylko pięćdziesiąt przepowiedni dotyczących przyjścia Chrystusa jako przyszłego Mesjasza. Wszystkie one znajdują spełnienie w Jezusie. Prawdopodobieństwo przypadkowej realizacji przepowiedni wyliczone przez matematyków przy pomocy teorii prawdopodobieństwa wynosi mniej niż 1 225 000 000 000 000. Jeśli dodamy do tych pięćdziesięciu przepowiedni tylko dwa nowe elementy, a mianowicie CZAS i MIEJSCE, kiedy powinny się spełnić, wówczas **prawdopodobieństwo, że do spełnienia dojdzie przez przypadek nie można wyrazić żadną znaną w matematyce** (ani możliwą do objęcia rozumem) liczbą. To powinno chyba wystarczyć, aby odrzucić wszystkie argumenty o **przypadkowości**, przytaczane przez niewierzących i zamknąć im usta wobec nieodpartego dowodu, jaki stanowią proroctwa.

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że wiele przepowiedni o Mesjaszu mogło z natury rzeczy być wypełnionych **tylko przez Boga**, a mianowicie Jego narodziny z dziewicy, Jego nieskalana grzechem święta doskonałość, Jego zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba. Tylko z Bożej przyczyny Jezus mógł urodzić się z dziewicy i powstać z martwych.

NADCHODZĄCY MESJASZ

STARY TESTAMENT w sposób dosłowny, nie pozostawiający wątpliwości i ustawiczny naucza o „przyjściu Mesjasza”. Czytamy o takich obietnicach dziesiątki razy: „**Oto Król twój idzie do ciebie**” (Ks. Zachariasza 9:9); „Oto Pan Bóg przychodzi” (Ks. Izajasza 40:10); „A potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie” (Ks. Malachiasza 3:1) i jeszcze „Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich” (Ks. Powtórzonego Prawa 18:15). Izajasz mówił o „różdźce z pnia Jessego” (Ks. Izajasza 11:1), a Pan obarczył go wagą za grzechy nas wszystkich (Ks. Izajasza 53:6). Dawni prorocy często mówili o czasach, kiedy nadejdzie „pożądany przez wszystkie narody” (Ks. Aggeusza 2:7 i Ks. Rodzaju 3:15, 49:10, Ks. Liczb 24:17, Ks. Psalmów 2:6, 118:26, Ks. Izajasza 35:4, 62:11, Ks. Jeremiasza 23:5-6).

Nadejście Chrystusa jest centralnym tematem Biblii

Nadejście Chrystusa, włącznie z Jego urodzinami, doskonałością [nieustanne posłuszeństwo wobec woli Boga], działalnością, nauczaniem, męką, śmiercią i zmartwychwstaniem, obiecane w Starym Testamencie i wypełnione w Nowym są centralnym tematem Biblii. Chrystus jest spoiwem, które łączy dwa Testamenty Pisma Świętego. Stary Testament jest objawiony w Nowym Testamencie, Nowy Testament jest ukryty w Starym.

Zrozumiałe dla przeciętnego czytelnika Biblii

Nawet najbardziej przeciętny czytelnik Biblii będzie mógł zapoznać się z dawnymi, intrygującymi przepowiedniami o osobie Mesjasza i Jego działalności zawartymi w Starym Testamencie, prześledzić stopniowy proces rozwoju tych objawień od księgi Rodzaju po księgę Malachiasza i obserwować jak stopniowo wkraczają w coraz bardziej szczegółowe i drobne detale, aż do momentu, kiedy sylwetka nadchodzącego Mesjasza jest bardzo wyraźna. Następnie, zachowując tę postać wyraźnie zapisaną w wyobraźni, czytelnik może przejść do Nowego Testamentu i począwszy od Mateusza prześledzić, jak **historyczna** postać Jezusa z Nazaretu koresponduje i nakłada się w każdym detalu na **wyprorokowaną** sylwetkę opisaną przez proroków. Opisy niczym się nie różnią, a przecież prorocy Starego Testamentu i narratorzy

z Nowego Testamentu nie byli w zмовie ani nie kontaktowali się z sobą. Proszę zauważyć, że nie wyszedłem w moich rozważaniach poza Biblię. Porównałem tylko dwa portrety: starotestamentowy obraz tajemniczego Chrystusa, którego przyjście jest oczekiwane i drugi nowotestamentowego Chrystusa, który spełnił i urealnił przepowiednie Starego Testamentu przez cielesne pojawienie się na ziemi i przez to, że miał w sobie ducha Bożego, czyli w sposób kompletny do najdrobniejszego szczegółu dostarczył realizacji zapowiedzi w pismach dotyczących prawników i proroków. Jego nieodparta i nieulegająca wątpliwości konkluzja brzmi, że oba portrety łączą się w absolutną jedność.

KRÓTKIE STRESZCZENIE PRZEPOWIEDNI

Prześledźmy w skrócie kilka niezwykłych związków, jakie zachodzą pomiędzy przepowiedniami w Starym Testamencie i ich spełnieniem w Nowym Testamencie. Dzieło zbawienia miało być zrealizowane przez jednego człowieka, który jest centralną postacią w obu księgach Pisma Świętego – obiecanego Mesjasza. Jako „potomstwo... niewiasty” miał zmiażdżyć głowę szatana (Ks. Rodzaju 3:15 i List do Galatów 4:4). Jako potomek Abrahama (Ks. Rodzaju 22:18 i List do Galatów 3:16), potomek Dawida (Ks. Psalmów 132:11, Ks. Jeremiasza 23:5 i Dzieje Apostolskie 13:23) miał pochodzić z plemienia Judy (Ks. Rodzaju 49:10 i List do Hebrajczyków 7:14).

Miał przybyć o określonym czasie (Ks. Rodzaju 49:10, Ks. Daniela 9:24-25 i List do Galatów 4:4) i być zrodzonym z dziewicy (Ks. Izajasza 7:14 i Ew. Mateusza 1:18-23 i Ew. Łukasza 1:27, 35), w Betlejem w Judei (Ks. Micheasza 5:1, Ew. Mateusza 2:1, Ew. Łukasza 2:4-6). Mieli go nawiedzić i adorować możni tego świata (Ks. Psalmów 72:10 i Ew. Mateusza 2:1, 11). Przez złość zazdrosnego króla miały być wymordowane niewinne dzieci (Ks. Jeremiasza 31:15 i Ew. Mateusza 2:16-18).

Przed rozpoczęciem swojego publicznego nauczania Mesjasz miał być poprzedzony przez Jana Chrzciciela (Ks. Izajasza 40:3, Ks. Malachiasza 3:1 i Ew. Mateusza 3:1-3 i Ew. Łukasza 1:17).

Miał być prorokiem jak Mojżesz (Ks. Powtórzonego Prawa 18:18 i Dzieje Apostolskie 3:20-22) i być namaszczonej w szczególny sposób przez Ducha Świętego (Ks. Psalmów 4:8, Ks. Izajasza 11:2-4, 61:1-3 i Ew. Jana 3:34-36, Ew. Mateusza 3:16-17; Ew. Łukasza 4:15-19, 43).

10 MESJASZ WEDŁUG BIBLIJNYCH PROROCTW

Miał być kapłanem na wzór Melchizedeka (Ks. Psalmów 110:4 i List do Hebrajczyków 5:5-10). Jako „Sługa Boży” miał być wiernym i cierpliwym zbawicielem dla Żydów i dla wszystkich narodów (Ks. Rodzaju 17:5, Ks. Izajasza 42:1, 6 i Ew. Mateusza 12:18, 21).

Miał zacząć nauczać publicznie w Galilei (Ks. Izajasza 8:23-9:1 i Ew. Mateusza 4:12-17, 23); później miał przyjechać do Jeruzalem (Ks. Zachariasza 9:9 i Ew. Mateusza 21:1-10), aby przynieść zbawienie. Miał wstąpić do świątyni (Ks. Aggeusza 2:7, 9, Ks. Malachiasza 3:1-2 i Ew. Mateusza 21:12, 1 List do Koryntian 3:16-17, 6:19, 2 List do Koryntian 6:16-18, list do Efezjan 2:18-22, Apokalipsa Jana 3:20).

O Jego gorliwości mówią Stary i Nowy Testament (Ks. Psalmów 69:10 i Ew. Jana 2:15-17). Jego sposobem nauczania miało być opowiadanie przypowieści (Ks. Psalmów 78:2 i Ew. Mateusza 13:34-35), zaś Jego życie publiczne miało obfitować w cuda (Ks. Izajasza 35:5-6 i Ew. Mateusza 11:4-5, Ew. Jana 11:47). Miał być odrzucony przez swoich współbraci (Ks. Psalmów 69:9, Ks. Izajasza 53:3 i Ew. Jana 1:11, 7:5) i być „skałą potknięcia się” dla Żydów i „kamieniem obrazy” (Ks. Izajasza 8:14 i List do Rzymian 9:32-33, 1 List Piotra 2:7-8).

Miał być znienawidzony bez powodu (Ks. Psalmów 22:7-21, Ks. Izajasza, rozdział 53, Ks. Zachariasza 12:10, Ks. Psalmów 69:5, Ks. Izajasza 49:7 i Ew. Jana 15:18-25, Ew. Mateusza 2:13, 26:67-68, 27:28-44, Ew. Marka 8:31, Ew. Łukasza 4:28-29, 23:5, 10-11, Ew. Jana 8:37, rozdz. 19), odrzucony przez władców (Ks. Psalmów 118:22 i Ew. Mateusza 21:42-46, Ew. Jana 7:48-53), zdradzony przez przyjaciół (Ks. Psalmów 41:10 i Ew. Jana 13:18, 21), porzucony przez swoich uczniów (Ks. Zachariasza 13:7 i Ew. Mateusza 26:31-56) i sprzedany za 30 srebrników (Ks. Zachariasza 11:12 i Ew. Mateusza 26:15). Za cenę, którą za Niego zapłacono miało zostać zakupione pole garnarczera (Ks. Zachariasza 11:13 i Ew. Mateusza 27:7). Miał być uderzony w policzek (Ks. Micheasza 4:14 i Ew. Mateusza 27:30), opluty (Ks. Izajasza 50:6 i Ew. Mateusza 27:30), wydrwiony (Ks. Psalmów 22:8-9 i Ew. Mateusza 27:28-31, 39-44) i zбитy (Ks. Izajasza 50:6 i Ew. Mateusza 26:67, 27:26, 30).⁴

4. Równoległe czytanie proroczych stwierdzeń i porównywanie ich z ich spełnieniem robi duże wrażenie. Dla przykładu, porównaj Ks. Izajasza 50:6 z nowotestamentową realizacją prorocstwa: Proroctwo: „Podamę grzbiet Mój bijącym i policzki Moje rwącym Mi brodę. Nie zasłoniłem Mojej twarzy przed zniewagami i opluciem”. Spełnienie: „Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go” (Ew. Mateusza 26:67).

Jego śmierć krzyżowa jest szczegółowo opisana w psalmie 22, zaś **znaczenie** Jego śmierci jako zadośćuczynienia za nasze grzechy jest przedstawione w księdze Izajasza rozdział 53. Jego ręce i stopy miały być przebite (Ks. Psalmów 22:17, Ks. Zachariasza 12:10 i Ew. Jana 19:18, 37, 20:25), ale ani jedna kość Jego nie miała być złamana (Ks. Wyjścia 12:46, Ks. Psalmów 34:21 i Ew. Jana 19:33-36). Miał cierpieć pragnienie (Ks. Psalmów 22:16 i Ew. Jana 19:28) i mieć podany ocet do wypicia (Ks. Psalmów 69:22 i Ew. Mateusza 27:34), miał być zaliczony do przestępców (Ks. Izajasza 53:12 i Ew. Mateusza 27:38).

Jego ciało miało być pogrzebane wśród bogaczy (Ks. Izajasza 53:9 i Ew. Mateusza 27:57-60), ale nie miało ulec zepsuciu (Ks. Psalmów 16:10 i Dzieje Apostolskie 2:31).

Miał powstać ze zmarłych (Ks. Psalmów 16:10 i Ew. Mateusza rozdz. 28, Ew. Marka, rozdz. 16, Ew. Łukasza, rozdz. 24, Ew. Jana, rozdz. 20 i Dzieje Apostolskie 13:33) i wstąpić po prawicy Boga (Ks. Psalmów 68:19 i Ew. Łukasza 24:51, Dzieje Apostolskie 1:9; oraz, Ks. Psalmów 110:1 i List do Hebrajczyków 1:3).

Ten zarys przepowiedni mesjanistycznych w Starym Testamencie, wraz z ich spełnieniem w Nowym Testamencie jest oczywiście daleki od wyczerpującego; sugeruje on jedynie, jak obszerny jest ten wątek, którego wiele głównych punktów wyliczyliśmy. Trzeba pamiętać, że w rzeczywistości w Starym Testamencie istnieją setki przepowiedni na temat przyjścia Mesjasza.

MESJASZ, KTÓRY NADSZEDŁ

Chrystus daje świadectwo, że jest spełnieniem przepowiedni Starego Testamentu

Życie Chrystusa było antycypowane w Starym Testamencie, a co więcej, Jezus Chrystus z Nowego Testamentu wiedział i zaświadczył o tym na kartach Nowego Testamentu. Jest to cud sam w sobie, który nie znajduje sobie równych w literaturze światowej. Żaden inny człowiek w historii: Cezar, Gladstone, Szekspir czy ktokolwiek inny nie mógłby nigdy powiedzieć o Biblii ani o żadnym innym dziele literackim: „Badacie Pismo... **to one właśnie dają o Mnie świadectwo**” (Ew. Jana 5:39), jak to uczynił nasz Pan. Nigdy też żaden fałszywy

Chrystus nie odwoływał się do przepowiedni, aby zweryfikować swoje twierdzenia.⁵

Stoi więc przed nami następująca prawda: prawdziwe Chrześcijaństwo NIE jest nową religią odrębną od Starego Testamentu. Jest ono oparte w całej rozciągłości na **wypełnieniu** starotestamentowych obietnic.

Jezus z całym spokojem powiedział: „Abraham rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień” (Ew. Jana 8:56) i „O Mnie bowiem [Mojżesz] pisał” (Ew. Jana 5:46). Później, wskazując na połączenie pomiędzy przepowiedniami Starego Testamentu i ich nowotestamentowym spełnieniem, powiedział w czasie „Kazania na Górze”: „Nie przyszedłem znieść Prawa albo Proroków... ale wypełnić” je (Ew. Mateusza 5:17).

Życie Chrystusa było wyjątkowe. Rozegrało się według Boskiego planu ustalonego w Starym Testamencie. Był on tym, który został wysłany przez Ojca, aby wypełnić zbawcze dzieło Boga i **wypełnić** wszystkie przepowiednie siebie dotyczące (Ew. Jana 3:16-17, 1 Jana 4:14, List do Hebrajczyków 10:9).

Jezus na początku swojego nauczania przeczytał wiernym w synagodze w Nazarecie ważną przepowiednię z księgi Izajasza 61:1-2. Oczy wszystkich były w Nim utkwione, kiedy przeczytał następujące słowa: „**Dzisiaj spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli**” (Ew. Łukasza 4:16-21).

„Przeto przychodząc na świat, [Chrystus] mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś mi utworzył ciało... całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – abym spełniał wolę Twoją, Boże” (List do Hebrajczyków 10:5-7).

Rozmawiając z Jezusem przy studni, Samarytanka powiedziała mu: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz” – wiedzieli o tym wszyscy pobożni czytelnicy Starego Testamentu. Dodała też: „A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko”. Wtedy Jezus powiedział jej: „Jestem nim Ja, który z tobą mówię” (Ew. Jana 4:25-26).

Kiedy Piotr wyznał swoją wiarę w Jezusa jako Mesjasza – „Ty jesteś

5. W historii narodu żydowskiego znanych było przeszło czterdziestu fałszywych Mesjaszy. ŻADEN Z NICH nie potrafił udowodnić prawdziwości swoich roszczeń do tytułu. Starali się wesprzeć te fałszywe roszczenia obietnicami odwetu na wrogach i poprzez stosowanie pochlebstw skierowanych w stronę Izraelitów. Nikt poza badaczami historii nie pamięta już nawet ich imion, zaś Jezus z Nazaretu, prawdziwy Mesjasz, który spełnił WSZYSTKIE przepowiednie, jest czczony przez setki milionów wiernych.

Mesjasz, Syn Boga żywego” (Ew. Mateusza 16:16) – Jezus przyznał mu rację, odpowiadając tymi słowami: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Ew. Mateusza 16:17).

Jezus użył cytatu z Psalmu 110, aby określić się przy pomocy mesjanistycznego tytułu „syna Dawida”, dowodząc jednocześnie, że Dawid nazywał Go „Panem” (Ew. Mateusza 22:41-46). Nazywając się „Synem Człowieczym”, Jezus używa mesjanistyczny tytuł z Księgi Daniela (Ks. Daniela 7:13 i Ew. Marka 14:62; patrz także Ks. Psalmów 8). Przyjmując tytuł „Syna Bożego”, Jezus powołuje się na mesjanistyczny tytuł z drugiego psalmu.

Prawie wszystko, co Jezus zdziałał lub powiedział miało swoje odnośniki do starotestamentowych przepowiedni. Jego cuda były spełnieniem przepowiedni Starego Testamentu (Ks. Izajasza 35:5-6), zaś Jego życie publiczne było zgodne z tym, co wyprorokował o Nim Izajasz (Ks. Izajasza 42:1-4, 61:1-3, Ew. Mateusza 12:17-21). Jego męka i śmierć w Jerozolimie potwierdziły to, co było przepowiedziane (Ks. Psalmów 22, Ks. Izajasza rozdz. 53). Kiedy Chrystus mówił o Janie Chrzycielu, zwrócił uwagę na to, że Jan był jego poprzednikiem, tak jak zapowiedziane to było w Księdze Izajasza 40:3 i Księdze Malachiasza 3:1.

„On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę” (Ew. Mateusza 11:10).

Tak więc Pan nasz powiedział, że **Jan** jest nie tylko spełnieniem przepowiedni, ale że On sam, Jezus, był tym, któremu Jan miał przygotować drogę!

Kiedy zbliżała się śmierć na krzyżu, Jezus powiedział swoim uczniom: „Oto idziemy do Jerozolimy i **spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym**” (Ew. Łukasza 18:31). W przeddzień ukrzyżowania powiedział: „Albowiem powiadam wam: to, co jest napisane, **musi się spełnić na Mnie: Zaliczony został do złoczyńców. To bowiem, co się do Mnie odnosi, dochodzi kresu**” (Ew. Łukasza 22:37). Proszę zwrócić uwagę na słowo „**musi**”.

Kiedy przyszli, aby go zaarrestować, Jezus zwrócił się do Piotra (który chciał bronić swojego mistrza przy pomocy miecza): „Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? Jakże więc spełnią się Pisma

które mówią, że tak się stać musi?” (Ew. Mateusza 26:53-54). A następnie napominając tłum, powiedział: „Wysłiście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie pojmać... Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków” (Ew. Mateusza 26:55-56). W czasie procesu, kiedy wysoki kapłan zaprzysiął Go i zapytał: „Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Błogosławionego?” Jezus odpowiedział „Ja jestem” (Ew. Marka 14:61-62).

Po swoim zmartwychwstaniu rozmawiał z dwoma uczniami na drodze do Emmaus. W czasie tej rozmowy: „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, **co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego**” (Ew. Łukasza 24:27). Później w czasie rozmowy z zebranymi uczniami powiedział im: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: **MUSI się wypełnić wszystko**, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach” (Ew. Łukasza 24:44). Warto zauważyć jak przy różnych okazjach Pan akcentował konieczność – „MUSI” – aby starotestamentowe przepowiednie zostały wypełnione. Ta konieczność wynika z tego, że Słowo Boże nie może zawieść ani okłamać, w związku z czym Syn Boży, który jest wypełnieniem Słowa, również nie może zawieść. Jest napisane, że przepowiednie nie mogą się nie spełnić (Ew. Jana 10:35).

Po swoim zmartwychwstaniu Pan przekazał swoim uczniom KLUCZ, który otwiera tajemnicę przepowiedni mesjanistycznych Starego Testamentu: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie **cierpiał** i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom” (Ew. Łukasza 24:46-47). To niezwykle stwierdzenie może być traktowane jako suma wszystkiego, czego Jezus nauczał swoich uczniów w ciągu czterdziestu dni, jakie upłynęły pomiędzy Jego zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem.

Żydzi Jego epoki wyczekiwali Mesjasza tryumfującego, który obejmie władzę. I nadal czekają. Nie dostrzegli, że ich własna święta Księga zapowiedziała, że Chrystus musi CIERPIEĆ za grzechy ludzi, zanim wstąpi do chwały. Piotr również mówi o Duchu Świętym, przemawiającym przez proroków Starego Testamentu: „przepowiadał cierpienia [przeznaczone] dla Chrystusa i mające potem nastąpić [chwała] i uwielbienie” (1 List Piotra 1:11).

Apostołowie i autorzy Nowego Testamentu również zaświadcniają o tym, że Jezus Chrystus wypełnił przepowiednie Starego Testamentu

Wielu współczesnych chrześcijan straciło bądź też nigdy nie posiadało właściwego zrozumienia dla geniuszu prawdziwego chrześcijaństwa, polegającego na tym, że Nowy Testament jest wypełnieniem przepowiedni i obietnic Starego Testamentu, i że Jezus Chrystus jest ogniwem łączącym obie księgi Pisma. Wcześni autorzy Nowego Testamentu i głosiciele Słowa Bożego byli tego świadomi i ustawicznie wskazywali na spełnienie w Nowym Testamencie przepowiedni ze Starego Testamentu.

Kiedy Mateusz opowiada o narodzinach Chrystusa z dziewicy w Ewangelii Mateusza 1:18-25, mówi, że było to wypełnienie starotestamentowej przepowiedni o dziewiczym poczęciu Mesjasza: „A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica poczne i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: «Bóg z nami»” (Ew. Mateusza 1:22-23, Ks. Izajasza 7:14).

Kiedy król Herod, powodowany zazdrością, nakazał rzeź niewinnych dzieci, na próżno chcąc w ten sposób zabić dzieciątko Jezus, Mateusz zwraca uwagę, że nawet ta ponura zbrodnia była antycypowana przez Boga, pod którego natchnieniem zostało to zapisane w Biblii jako później spełniona zapowiedź (Ew. Mateusza 2:16-18 i Ks. Jeremiasza 31:15).

W dziesiątkach miejsc w Ewangelii, Ewangelisci dają do zrozumienia lub podają, że Jezus wypełniał przepowiednie Starego Testamentu. Piotr jest wyrazicielem przekonania pozostałych uczniów, kiedy wyowiada swoje słynne wyznanie wiary: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Ew. Mateusza 16:16).

Nie jest możliwe ani nawet konieczne, abyśmy w naszej krótkiej rozprawie przytaczali każde miejsce w Nowym Testamencie, kiedy autorzy powołują się na spełnienie starotestamentowej przepowiedni. Chcę jednak zwrócić uwagę na fakt, że **głównym tematem** nie tylko Ewangelii Jana, jak podano w Ew. Jana 20:31, ale WSZYSTKICH CZTERECH EWANGELIACH jest dowiedzenie, że Jezus z Nazaretu jest zapowiedzianym Mesjaszem, Synem Bożym, który zstąpił na ziemię.

„Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego” (Ew. Jana 20:31).

W Ewangelii według Jana, apostoł Jan daje dowody na to, że Jezus posiada wszelkie przymioty doskonałości i działania właściwe Mesjaszowi, że spełnia wszystko to, co zostało napisane o Mesjaszu i dlatego Jezus jest Mesjaszem.⁶

Zasadniczą częścią kazania Piotra na dzień Zesłania Ducha Świętego był argument ze Starego Testamentu mający udowodnić Żydom, że Jezus z Nazaretu, którego ukrzyżowali rękami haniebnymi, a którego Bóg wskrzesił z martwych, **był Mesjaszem, o którym pisał Dawid** i że tego „Jezusa Nazarejczyka... Bóg wskrzesił... [i] uczynił i Panem, i Mesjaszem” (Dzieje Apostolskie 2:22-36).

W **drugim** kazaniu z Księgi Dziejów Apostolskich (Dzieje Apostolskie 3:12-26), które miało miejsce u bram świątyni, Piotr przytacza na koniec następujący argument: „Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości [zabijając i odrzucając Jezusa, waszego Mesjasza], tak samo jak zwierchnicy wasi. A **Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał**. Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zglądzone” (Dzieje Apostolskie 3:17-19).

Nawet w czasie swojego kazania do cudzoziemców, zebranych w domu Korneliusza, Piotr powiedział: „Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego [Jezusa] wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie [popęnlonych przed zbawieniem] grzechów” (Dzieje Apostolskie 10:43).

Paweł w kazaniu w synagodze w Antiochii powiedział: „A gdy wykonali wszystko, co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. Ale Bóg wskrzesił Go z martwych” (Dzieje Apostolskie 13:29-30).

Sposób, w jaki apostoł Paweł głosił Ewangelię Żydom, jest opisany w Dziejach Apostolskich 17:2-3: „Paweł według swego zwyczaju... rozprawiał z nimi. Na podstawie Pisma [ze Starego Testamentu] wy-

6. Wszyscy apostołowie kładli wielki nacisk na ten argument: był to nie tylko główny, ale prawie jedyny argument, użyty w Nowym Testamencie. Apostołowie uważali za konieczne wykazanie, że dobrze znane wydarzenia z życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa znajdują się w nadzwyczajnej korespondencji do przepowiedni Starego Testamentu. Było to w ich przekonaniu wystarczające, aby zaszczerpić wiarę w ludzkich umysłach. Na tym właśnie polegała zazwyczaj stosowana metoda głoszenia Ewangelii; jej siła leżała w stosowaniu prostych, przekonujących argumentów, że Jezus wypełnił wszystkie starotestamentowe proroctwa o Mesjaszu.

jaśniał i nauczał: «Mesjasz musiał cierpieć i zmartwychwstać. JEZUS, którego wam głoszę, JEST TYM MESJASZEM»».

Kiedy Paweł mówi o Dobrej Nowinie, przez którą ludzie dostępują zbawienia, łączy śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa opisane w Nowym Testamencie z przepowiedniami Starego Testamentu: „Przypominam, bracia, Ewangelię... Przez nią również będziecie zbawieni,... że Chrystus umarł – ZGODNIE Z PISMEM [Starego Testamentu]... że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, ZGODNIE Z PISMEM” (1 List do Koryntian 15:1-4).

Można by podać jeszcze wiele cytatów wskazujących, jak apostołowie, autorzy biblijni i głosiciele Nowego Testamentu ciągle podkreślali, że Jezus Chrystus żył, cierpiał, umarł i powstał ze zmarłych w spełnieniu starotestamentowej przepowiedni.

Chcemy teraz jeszcze bardziej szczegółowo i z podziałem na poszczególne kategorie przedstawić dalsze dowody na to, że „wszystkie przepowiednie mesjanistyczne Starego Testamentu zbiegają się jak w palącej soczewce w osobie Jezusa z Nazaretu”. Zaprezentujemy skrót tego obszernego materiału w następujących siedmiu rozdziałach:

- I. LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE MESJASZA**
- II. PROROCTWA DOTYCZĄCE ŻYCIA I NAUCZANIA MESJASZA**
- III. PROFETYCZNE PARADOKSY W PROROCTWACH DOTYCZĄCYCH CHRYSZTUSA**
- IV. PRZEPOWIEDNIE DOTYCZĄCE MĘKI, ŚMIERCI I ZMARTWYCHWSTANIA MESJASZA (CHRYSZTUSA)**
- V. PROROCTWA OPISUJĄCE MESJANISTYCZNE ZADANIA CHRYSZTUSA**
- VI. BOSKA NATURA MESJASZA (CHRYSZTUSA) W STARYM I NOWYM TESTAMENCIE**
- VII. SYMBOLE, POŚREDNIE PROROCTWA STAREGO TESTAMENTU SPEŁNIONE W OSOBIE CHRYSZTUSA**

I. LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE MESJASZA

Listy uwierzytelniające to świadectwa, pisemne dowody, takie jak listy i rekomendacje lub dokumenty prawne udowadniające, że ich okazicielowi przysługuje określony urząd lub pozycja; ambasadorzy muszą zaprezentować tego typu dokumenty od swoich rządów w czasie odwiedzin na cudzoziemskim dworze. Kiedy nasz zbawiciel zjawił się na ziemi, również zaprezentował swoje „listy uwierzytelniające” z niebieskiego dworu. Następujące fakty służą jako listy uwierzytelniające Jezusa Chrystusa. Ewangelista Mateusz przedstawia w pierwszym rozdziale ich skrótową wersję: „Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama” (Ew. Mateusza 1:1).

Jak skontaktować się z jedną wybraną osobą z całego świata ludzi drogą pocztową

Wszyscy wiemy, jak się to robi: do każdego, kto mieszka w części świata, gdzie dociera poczta można wysłać list z adresem zawierającym sześć lub siedem konkretnych oznaczeń. Na przykład, jeśli napiszę list zaadresowany do

LESTER B. SMITH
4143 Madison Avenue
Chicago, IL
USA

to wysyłam go do **jednej osoby** spośród wszystkich żyjących na ziemi. Możemy określić, kim jest ta osoba i wysłać do niej list, wybierając spośród wszystkich krajów na świecie, **jeden** kraj, gdzie osoba ta mieszka – USA, eliminując w ten sposób wszystkie inne kraje. Wybierając z całego kraju **jeden** stan, w którym osoba ta mieszka – Illinois, eliminujemy wszystkie inne stany. Określając **jedno** miasto – Chicago – na terenie tego stanu, eliminujemy wszystkie inne miasta na świecie. Wpisując właściwy adres **jednego** konkretnego domu w Chicago, gdzie mieszka nasz adresat – 4143 Madison Avenue – automatycznie wykluczamy wszystkie inne domy na świecie. Nareszcie, określając naszego adresata **jednym** konkretnym nazwiskiem – Lester B. Smith – nie tylko wyróżniamy go wśród innych mieszkańców tego samego domu, ale również eliminujemy wszystkich innych ludzi na całym świecie!

W podobny sposób Bóg w Starym Testamencie, udzielając wystarczającej liczby konkretnych „oznaczeń” dotyczących nadchodzącego Mesjasza, umożliwił nam identyfikację **jednego człowieka** w całej historii ludzkości, spośród wszystkich krajów i narodów, z całkowitą pewnością co do tego, że człowiek ten jest rzeczywiście Mesjaszem. Przeanalizujemy teraz „listy uwierzytelniające” Mesjasza, lub używając innej metafory, Jego „adres”. Te szczegółowe oznaczenia, elementy Jego „adresu” zostały podane po to, aby wszyscy mogli poznać prawdziwego Mesjasza. W miarę dodawania kolejnych przepowiedni i ich objaśnień, których zbiorowy efekt jest doprawdy nieodparty, będzie stawało się jasne, że żaden inny człowiek w historii świata nie mógłby spełnić wszystkich mesjańskich przepowiedni – a choćby nawet ich małej części – z wyjątkiem JEZUSA Z NAZARETU.

(1) Najpierw Bóg wyeliminował **całą** męską populację ludzkości jako możliwego rodzica Mesjasza, a jednocześnie czyniąc obietnicę, że nadchodzący zbawiciel będzie **potomstwem kobiety**, nie pozostawił wątpliwości co do faktu, że Mesjasz będzie człowiekiem, nie aniołem. Bóg powiedział Szatanowi:

„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej [które poczęła od Boga jako Mesjasza, Syna Bożego]: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Ks. Rodzaju 3:15).

Jest to pierwsza bezpośrednia obietnica mesjanistyczna w Biblii, którą można określić jako „Biblia w postaci embrionalnej, suma całej historii i przepowiedni w załączku”. To tutaj właśnie Bóg zapowiedział nie tylko niepokalane poczęcie Chrystusa, ale również Jego wstawienicze cierpienia. Bóg powiedział „ty zmiążdżysz **Mu** piętę,” a „ono [Mesjasz] zmiążdży ci głowę”, przepowiadając ostateczne całkowite zwycięstwo nad szatanem i jego podstępami.

W księdze Rodzaju 4:1 Bóg podaje dowody na to, że obietnica z księgi Rodzaju 3:15 była dobrze rozumiana przez Adama i Ewę, ponieważ przy narodzinach pierwszego syna, Ewa wykrzyknęła radośnie: „Otrzymałam mężczyznę od Pana” (Ks. Rodzaju 4:1). Tak więc przyjście na świat swojego pierwородnego syna Ewa odebrała jako przyjście obiecanego zbawiciela. Ale myliła się co do czasu, miejsca i wielu innych oznaczeń, które miały być podane dopiero później. Przed przyjściem Mesjasza miało jeszcze upłynąć wiele stuleci. „Gdy

jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty,... aby wykupił [zbawił]...” (List do Galatów 4:4-5).

(2) Następnie Bóg wyeliminował dwie trzecie narodów, podając wskazówkę, że Mesjasz musi pochodzić od **Sema**, nie zaś od Chama lub Jafeta, synów Noego. Na samym początku historii ludzkości Bóg za pośrednictwem swojego proroka, Noego, utożsamiał się z Semem: „Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Sema... Niech Bóg da i Jafetowi dużą przestrzeń i niech on [Bóg] zamieszka w namiotach Sema” (Ks. Rodzaju 9:26-27).

Ostateczne spełnienie przepowiedni z księgi Rodzaju 9:27 nadeszło wraz z wiecznym Słowem, które było u Boga i które było Bogiem (Ew. Jana 1:1), i które „stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy” (Ew. Jana 1:14). To On właśnie przyszedł do ludu izraelskiego, który pochodzi **od Sema za pośrednictwem Abrahama** (Ks. Rodzaju 11:10-27).

(3) W późniejszym czasie Bóg dokonał następnego wyboru. Wyeliminowane zostały wszystkie narody świata poza jednym nowym narodem, któremu początek dał sam Bóg powołując Abrahama. Tak więc Bóg tworzący historię dzieli narody świata na dwie grupy: naród żydowski i pozostałe narody (czyli na wierzących w Boga i tych, którzy nie wierzą w Boga), i wyznacza jeden mały naród, Żydów, aby z niego mógł przyjść na świat Mesjasz.

„Pan rzekł do Abrama: «Wyjdz z twojej ziemi rodzinnej... do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił... Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi... Twojemu potomstwu oddają właśnie tę ziemię»” (Ks. Rodzaju 12:1-3, 7, 17:1-8, 15-19).

„Przysięgam na siebie,... będę ci błogosławił... Wszystkie ludy ziemi [Żydzi i inne narody wierzące w Syna Bożego, Jezusa Chrystusa i przestrzegające Jego przykazań]” (Ks. Rodzaju 22:16-18).

Mamy tu do czynienia z niezwykle fenomenem: dokument pochodzący sprzed 1500 lat przed Chrystusem, **którego autor przedstawia wiele przepowiedni**, a mianowicie, że Bóg pobłogosławi Abrahamowi, uczyni go błogosławieństwem, da mu ziemię Kanaan i **pobłogosławi światu za pośrednictwem jego i jego potomstwa**. Powstał wielki naród, który otrzymał ziemię w jednym tylko celu; aby

mógł przyjąć Mesjasza, który przyjdzie i przyniesie błogosławieństwa ludziom, którzy w Niego wierzą na całym świecie! Ta przepowiednia to fakt literacki, który znaleźć można w księdze Rodzaju w niezmiennionej formie tysiące lat później. Jego spełnienie jest cudem i jest tak konkretne i całkowite jak przepowiednia, która dała mu początek. Bóg uczynił z potomstwa Abrahama wielki naród i dał Żydom Kanaan podbite przez Jozuego, zaś w odpowiednim czasie nastąpiło przyjście Mesjasza i cały świat uzyskał błogosławieństwo przez potomka Abrahama – Chrystusa (List do Galatów 3:8, 16). Kiedy Bóg powiedział Abrahamowi: „Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi...” (Księga Rodzaju 12:3), z wyprzedzeniem oznajmił mu, że wszystkie nieżydowskie narody będą miały możliwość zbawienia przez wiarę w Mesjasza Żydów (List do Galatów 3:8).

„Otóż to właśnie Abrahamowi i potomności dano obietnice. I nie mówi [Pismo]: «i potomkom», co wskazywałoby na wielu, ale [wskazano] na jednego: «i potomkowi twojemu, **którym jest Chrystus**»” (List do Galatów 3:16).

„Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, SYNA ABRAHAMAMA” (Ew. Mateusza 1:1).

Więc dalsze szczegóły zapowiadające Mesjasza są kolejno przedstawiane w Starym Testamencie: Mesjasz musi być „potomstwem kobiety”, wywodzić się z linii Sema i być „potomstwem Abrahama”. To zawęży nasze pole poszukiwań: wiemy, że musimy Go szukać wśród narodu żydowskiego jako potomka Abrahama.

(4) Ale Abraham miał kilku synów, w tym pierworodnego Izmaela i Izaaka. Trzeba więc dokonać innego wyboru. Otrzymujemy teraz informację, że Mesjasz ma przyjść w linii **Izaaka** (Ks. Rodzaju 17:19, 21:12, List do Rzymian 9:7, List do Hebrajczyków 11:18: „Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo”), a nie w linii Izmaela, praojca współczesnych Arabów. To zawęży jeszcze bardziej krąg poszukiwań.

„Ukazał mu [Izaakowi] się bowiem Pan i rzekł: «...tobie i twemu potomstwu oddaję wszystkie te ziemie [ziemię obiecaną Izraela] i dotrzymam przysięgi, którą dałem twojemu ojcu, Abrahamowi, że rozmnożę potomstwo twe jak gwiazdy na niebie... Przez Twego potomka będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi...»” (Księga Rodzaju 26:2-4).

To, że Mesjasz i obiecane błogosławieństwo muszą nadejść przez

Izaaka i naród żydowski, a nie przez Arabów, jest podkreślone raz jeszcze w księdze Powtórzonego Prawa 18:18, gdzie wyraźnie mówi się, że Mesjasz, wielki prorok mający nadejść, ma być wzbudzony „spośród ich braci, takiego jak ty” (czyli spośród narodu żydowskiego).

Fakt ten jest też jasno wyartykułowany w Nowym Testamencie. „Są to Izraelici... Do nich należą praojcowie, **z nich również jest Chrystus według ciała**, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki” (List do Rzymian 9:4-5).

(5) Ponieważ Izaak miał dwóch synów, linia mesjanistyczna musi ulec dalszemu zawężeniu. Przepowiednia jasno stwierdza, że Chrystus musi przyjść z pokolenia **Jakuba**, nie zaś Ezawa; tak więc Mesjasz nie może być Edomitą (potomkiem Ezawa).

„A oto Pan... mówił: «Ja jestem Pan, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, oddaję tobie i twemu potomstwu... wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie i przez twego potomka»” (Ks. Rodzaju 28:13-14).

„Widzę Go, lecz jeszcze nie teraz, dostrzegam go, ale nie z bliska: wschodzi Gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło [król]... Zapanuje Jakub nad nieprzyjacielem” (Ks. Liczb 24:17, 19).

(6) Ale Jakub miał dwunastu synów, tak więc Wszzechmogący dokonać musiał kolejnego wyboru. Wybrany zostaje jeden z dwunastu, JUDA. Tak więc Mesjasz nie może pochodzić z jedenastu na dwanaście plemion Izraela; musi On pochodzić od Judy (Ks. Rodzaju 49:8-10).

„Odrzucił namiot Józefa i nie wybrał szczepu Efraima, **lecz wybrał pokolenie Judy**” (Ks. Psalmów 78:67-68).

„Chociaż Juda był najpotężniejszym z braci swoich i z niego miał pochodzić władca” (1 Ks. Kronik 5:2).

„Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska spośród kolan jego [ani władca wywodzący się z jego pokolenia], aż przyjdzie ten, do którego ono należy [Szilo], i zdobędzie posłuch u narodów” (Ks. Rodzaju 49:10).

Przechodząc do Nowego Testamentu, czytamy, że Jezus Chrystus, a nasz Pan, „**wyszedł z pokolenia Judy**” (List do Hebrajczyków 7:14, Apokalipsa Jana 5:5).

(7) Dalej spośród setek rodzin w pokoleniu Judy musi być dokonana kolejna selekcja: Mesjasz musi pochodzić z JEDNEJ linii rodzin-

nej, a mianowicie z rodziny **Jessego**, ojca Dawida. „I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański” (Ks. Izajasza 11:1-2).

Słowo „różdżka” pojawia się jeszcze tylko w jednym ustępie Starego Testamentu (Ks. Przysłów 14:3) i oznacza „gałązkę, odrośl, która wyrasta z korzeni ściętego drzewa”. Ustęp z księgi Izajasza 11:1-2 świadczy jasno, że Bóg wybierze człowieka mało znaczącego – zwykły „pień” pozostały po ścięciu drzewa – i zaszczerpi w nim nowe życie. Jesse nie był głową rodziny królewskiej, dopóki Bóg nie uczynił z niego ojca króla Dawida i nie umieścił go w linii mesjańskiej.

(8) Ponieważ Jesse miał ośmiu synów, należało dokonać jeszcze jednego wyboru: Mesjasz ma być potomkiem DAWIDA, najmłodszego syna Jessego. „Wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą Jego królestwo. On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzą tron Jego królestwa na wieki” (2 Ks. Samuela 7:12-13, 1 Ks. Kronik 17:11-14, Ks. Psalmów 89:36-38, Ks. Jeremiasza 23:5-6).

„Pan zaprzysiągł Dawidowi trwałą obietnicę, od której nie odstąpi «[Potomstwo] z ciebie zrodzone posadzę na twoim tronie»” (Ks. Psalmów 132:11). Z ostatniego cytatu (Ks. Psalmów 132:11) wynika, że Pan nie tylko udzielił Dawidowi obietnicy, ale również przypieczętował obietnicę swoją przysięgą. To samo Bóg uczynił dla Abrahama (List do Hebrajczyków 6:13-18). W nowym Testamencie czytamy:

„Rodowód Jezusa Chrystusa, SYNA DAWIDA” (Ew. Mateusza 1:1).

„O Jęgo Synu – Jezusie Chrystusie, naszym Panu, pochodzącym według ciała z rodu Dawida” (List do Rzymian 1:3 i Ew. Łukasza 1:30-33, Dzieje Apostolskie 2:30-32, 2 List do Tymoteusza 2:7-8, Apokalipsa Jana 5:5, 22:16).

„Gdy Jezus odchodził stąd, szli za Nim dwaj niewidomi którzy wołali głośno: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!»” (Ew. Mateusza 9:27).

„A oto kobieta kananejska... wołała: Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida!” (Ew. Mateusza 15:22).

Wszyscy znali Jezusa jako „Syna Dawida” i tak Go nazywali (Ew. Mateusza 9:27, 12:22-23, 15:22, 20:30-31, 21:9, 15, Ew. Marka 10:47-48, Ew. Łukasza 18:38-39).

Faryzeusze (reprezentujący jedną z gałęzi religii żydowskiej) doskonale wiedzieli, że Mesjasz musi być synem Dawida. Jezus zadał im takie pytanie: „Co sądzicie o Mesjaszu? Czym jest synem? Odpowiedzieli Mu: «Dawida»” (Ew. Mateusza 22:41-46).

Jest oczywiste, że Mesjasz musiał być synem Dawida według ciała, a Jezus nim był.

Dokumenty genealogiczne

W czasach biblijnych wszyscy Żydzi mieli dostęp do dokumentów o swoim pochodzeniu. Tak więc cała ludność Izraela była zapisana w spisach rodowych (1 Ks. Kronik 9:1). Dokumenty te były przechowywane w miastach (Ks. Nehemiasza 7:5-6, Ks. Ezdrasza 2:1) i stanowiły własność publiczną. Dokumentacja genealogiczna każdego Izraelity była tożsama z jego tytułem własności do gruntu lub domu, tak więc każdy był materialnie zainteresowany, aby spis jego rodu był właściwie zachowany. Spisy rodowe były pieczołowicie przechowywane aż do 70 r. A.D., **kiedy doszło do zniszczenia Jerozolimy, świątyni i państwa żydowskiego**. Za życia Jezusa nikt nie poddał w wątpliwość powszechnie wiadomego faktu, że pochodził On z domu i z pokolenia Dawida, ponieważ było to zapisane w publicznych dokumentach, do których wszyscy mieli dostęp.

Po 70 r. A.D., kiedy dokumentacja genealogiczna Izraela, poza znajdującą się w Biblii, została zniszczona lub zdekompletowana, **nikt pretendujący do miana Mesjasza nie mógłby dowieść, że jest synem Dawida, jak wymaga tego przepowiednia**. Innymi słowy, Mesjasz **musiał** nadejść przed rokiem 70 A.D.

(9) Ponadto, spośród „wielu synów” Dawida, Mesjasz musi nabyć prawo do tronu Dawida przez królewską linię Salomona.

„A spośród wszystkich synów moich – albowiem Pan dał mi wielu synów – **wybrał Salomona, syna mego**, aby zasiadł na tronie królestwa Pańskiego – nad Izraelem” (1 Ks. Kronik 28:5, 29:24).

W Nowym Testamencie Salomon występuje w królewskiej linii od Dawida do Józefa z prawem dziedziczenia tronu (Ew. Mateusza 1:6).

(10) Podane jest jeszcze jedno ważne „oznaczenie” linii rodowej Mesjasza: **musi urodzić się z dziewicy**. A ponieważ Mesjasz musi być owocem ciała Dawida (Ks. Psalmów 132:11), **dziewica ta musi być bezpośrednim potomkiem króla Dawida**.

„Słuchajcie więc, domu Dawidowy... Dlatego Pan sam da wam znak [„znak” w języku Biblii to „cud”]: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel [Bóg z nami]” (Ks. Izajasza 7:13-14).⁷

Jest to bardzo znaczące, że ilekroć w Starym Testamencie mowa jest o narodzinach Mesjasza, wymieniona jest Jego ziemaska matka lub jej łono, nigdy zaś Jego ziemski ojciec. Zobacz:

Ks. Izajasza „Powolał Mnie Pan już z łona mej matki”.

Ks. Izajasza 49:5: „Teraz przemówił Pan, który Mnie ukształtował jeszcze w łonie matki na swego Sługę”.

Ks. Jeremiasza 31:22: „Pan bowiem stworzył nową rzecz na ziemi: niewiasta zatroszczy się o męża”.

Ks. Psalmów 22:10: „Ty mnie zaiste wydożyłeś z matczynego łona”.

Ks. Micheasza 5:2: „... kiedy porodzi mająca porodzić”.

Przechodząc do Nowego Testamentu widzimy, że Jezus rzeczywiście urodził się z dziewicy, która była bezpośrednim potomkiem króla Dawida. Po wyliczeniu kolejnych przodków od Abrahama po Chrystusa z użyciem powtarzającego się zwrotu „Abraham był ojcem Izaaka; Izaak ojcem Jakuba;” itd., która to lista składała się z naturalnych, następujących po sobie pokoleń, docieramy na koniec do zaskakującego stwierdzenia:

„Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, zanim jeszcze zamieszkali razem, **znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego...** albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię JEZUS, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów. A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: «Bóg z nami»” (Ew. Mateusza 1:18, 20-23).

Aby otrzymać prawdziwą i dokładną relację narodzin Jezusa, musimy polegać na dobrej kobiecie Maryi, dobrym mężczyźnie Józefie, dobrym lekarzu Łukaszu, wiernym kronikarzu Mateuszu, słowach anioła i Słowie Bożym. Słowo Boże także jest zarówno zapowiedzią,

⁷ Niektóre tłumaczenia Biblii, włączając nową Biblię w języku angielskim (Revised Standard Version) zawiera poważny błąd w odniesieniu do tłumaczenia hebrajskiego słowa „almah” w Ks. Izajasza 7:14 jako „młoda kobieta”. W Starym Testamencie „almah” oznacza każdorazowo dziewicę (np. w Ks. Wyjścia 2:8, gdzie używa się tego słowa dla oznaczenia dziewczynki, siostry małego Mojżesza). W Septuagincie greckie słowo „parthenos” oznaczające dziewicę zostało użyte dla przetłumaczenia „almah”.

jak i spełnieniem (Ew. Mateusza 1:16-23, 3, Ew. Łukasza 1:26-38, 2:1-20).

Jest to w istocie rzeczy znak – CUD – który mógł sprawić tylko Bóg. Jest rzeczą oczywistą, że fałszywy Mesjasz nie mógłby się narodzić z dziewicy. A ponieważ „każda prawda jest zgodna z każdą inną prawdą we wszechświecie”, byłoby nie tylko trudne, ale wręcz **niemożliwe** dla człowieka pretendującego do miana Mesjasza zebrać pięciu tak godnych zaufania świadków jak Maryja, Józef, Łukasz, Mateusz, anioł Pański i sam Bóg, aby za Jego przyczyną dawali fałszywe świadectwo, bo oszustwo wydałoby się wcześniej czy później. Świadectwo tych pięciu świadków jest z całą pewnością godne zaufania.⁸

Pewne jest tyle, że ten, kogo Wszechmogący wysłał na ziemię za pośrednictwem narodzin z dziewicy, musi być Mesjaszem. Oto jest prawdziwy „znak” – cud z nieba, którego nie da się podrobić. Bóg, który podał szczegóły w księdze Izajasza 7:14, zrealizował go zsyłając Jezusa zrodzonego z dziewicy. „Pan zaś rzekł do mnie: «Dobrze widzisz, bo czuwam nad moim słowem, by je wypełnić»” (Ks. Jeremiasza 1:12).

Trzeba pamiętać, że mesjańskie przepowiednie dotyczące łańcucha pokoleń, dzięki któremu Mesjasz otrzymał swoją linię rodową, był tworzony na przestrzeni wielu stuleci: od Ewy do Dawida po Izajasza, aż po czasy proroka Micheasza. Wielu ludzi, którzy przemawiali w różny sposób, w różnym czasie i miejscu dodawało do przepowiedni nowe elementy. Każda przepowiednia mówiła o kolejnej osobie w rodowodzie Mesjasza; z ludzkiego punktu widzenia, zachodziła możliwość pomyłki. A przecież kiedy prorokowie przemawiali w imieniu Boga, nie było miejsca na błąd. Musiało się to **absolutnie** zgadzać z treścią przepowiedni.

I „całkowita dokładność” została osiągnięta, bo nadejście Mesjasza spełniło co do joty WSZYSTKIE zapowiedzi dotyczące Jego linii rodowej jako potomka kobiety i jako „syna Dawida, syna Abrahama” (Ew. Mateusza 1:1). Żaden inny człowiek na całym świecie poza Jezusem z Nazaretu nie mógł spełnić wszystkich lub nawet małej części tych zapowiedzi.

8. Literackie fałszerstwo jest prawie niemożliwe; każde kłamstwo wcześniej czy później wychodzi na jaw, ponieważ wykazana zostaje jego niezgodność z „innymi prawdami we wszechświecie”. Uczni znający historię, geografię, filologię oraz tradycje panujące w tamtej epoce mogą łatwo wykryć oszustwo literackie, bo nie będzie ono pasowało do realiów w którejś z powyższych dziedzin.

Zilustrujmy to przykładem. Trzeba pamiętać, że na całym świecie, nawet wśród bliźniaków jednojajecznych, nie ma dwóch ludzi całkowicie takich samych. Załóżmy, że nasz czytelnik nazywa się „Adam Jaworski”. Mieszka przy ul. Jasnej 113 w Warszawie, w Polsce. Ma 178 cm wzrostu i waży 75 kg. Nasz czytelnik jest żonaty i ma pięcioro dzieci: trzech chłopców i dwie dziewczynki. Zarabkuje sprzedając polisy ubezpieczeniowe na życie. Ma w banku 5 124 zł oszczędności. Jak łatwo stwierdzić, **nikt na całym świecie nie posiada WSZYSTKICH „wyznaczników” naszego czytelnika.** Prowadzi to do wniosku, że jeśli podana zostanie wystarczająca liczba cech charakterystycznych, można osiągnąć całkowicie pewną identyfikację; to samo można powiedzieć o przepowiedniach: jeśli podano wystarczającą liczbę szczegółów, **identyfikacja jest niepodważalna.** Znana była tak duża ilość szczegółów dotyczących przyszłego Mesjasza, z których każdy znalazł swoje dokładne spełnienie w osobie Jezusa z Nazaretu, że identyfikacja jest stuprocentowa.

(11) Aby w dodatkowej mierze ułatwić rozpoznanie Mesjasza w momencie Jego przyjścia, **podano również miejsce Jego urodzin.** Przepowiednia podaje nam więc Jego „adres”, czyli miasteczko, gdzie ma się urodzić.

„A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności” (Ks. Micheasza 5:1).

Z wszystkich kontynentów wybrany jest jeden: Azja. Z wszystkich krain wybrana jest jedna: Izrael. Wyeliminowane zostały wszystkie regiony Izraela z wyjątkiem jednego: Judei. Wyeliminowano wszystkie miasta Judei z wyjątkiem jednego: Betlejem Efrata – malutkiej wioski, którą zamieszkiwało w tamtych czasach nie więcej niż tysiąc mieszkańców. Prorok wskazał na mapie świata na nikomu nie znaną wioskę, ale jego przepowiednia sprawdza się, bo stoi za nią nieomylny i wszechmogący Bóg. Prorok przemówił **jasno**, z niedopuszczającą wątpliwości pewnością i kiedy król Herod zażądał informacji o miejscu, gdzie ma się narodzić Chrystus, najwyższy kapłan i skrybowie powiedzieli mu „W Betlejem judzkim, bo tak napisał prorok” (Ew. Mateusza 2:4-6, Ew. Jana 7:42).

Dramat spełnionych prorocत्व

Jezus urodził się w Betlejem w Judei (Ew. Mateusza 2:1) w sposób, który można uznać za niezwykły. Do czasu tuż przed urodzeniem Jezusa, Maryja mieszkała w niewłaściwym miejscu, jeśli jej syn miał się urodzić Mesjaszem. Godne odnotowania są w tym kontekście zawiłości losu, jak boska interwencja doprowadziła do tego, że Jego przepowiednia została spełniona. W 1923 r. w Ankarze w Turcji odnaleziono napis na rzymskiej świątyni (o znalezisku tym doniósł znany Brytyjski chemik i archeolog, Sir William Ramsey). Odczytany napis dotyczył trzech wielkich kampanii podatkowych, jakie miały miejsce w czasach Cezara Augusta. Druga z nich została ogłoszona **cztery lata przed narodzinami Chrystusa**. Trzecia zaś w kilka lat po Jego narodzeniu. Interesuje nas szczególnie druga kampania.

Dumni Żydzi protestowali przeciwko wymogowi płacenia specjalnego podatku i wysłali w tym celu do Rzymu specjalną komisję. Kwiryniusz, który był wówczas gubernatorem Syrii, nie miał uprawnień do rozstrzygnięcia ich skargi. Były to czasy, kiedy przesłana korespondencja szła wolno i wolno się podróżowało. Komisja wróciła na koniec z niczym i Żydzi musieli poddać się spisowi i opodatkowaniu. Urzędnicy podatkowi rozpoczęli rejestrację na zachodniej stronie i posuwali się na wschód. Do kolejnych miast i prowincji leżących na wschodzie zaczęli oni przybywać w tym samym czasie, kiedy Józef i Maryja udali się do Judei, aby tam się zarejestrować. Jednak przewlekłe protesty żydowskie spowodowały znaczne opóźnienia, w związku z czym oficjalny spis w Judei rozpoczęto **dokładnie w czasie, kiedy urodził się Jezusa!**

Ani Maryja, ani Cezar, ani rzymscy urzędnicy podatkowi nie zaplanowali wydarzeń i nie mieli nad nimi kontroli, ale Bóg, który rządzi światem, trzymał rękę na sterze i dosłownie tak wszystkich przemieścił i tak zorganizował wydarzenia, że Maryja i Józef dotarli do Betlejem w ostatniej chwili, aby Jezus, wybrany Mesjasz, mógł się narodzić we właściwym miejscu – miejscu wyznaczonym przez nieomylnego Boga w przepowiedni!

Doprawdy ślepy musi być ten, kto nie widzi lub nie chce zobaczyć, że to przedwieczny Umysł Pana tak właśnie zaplanował wszystkie szczegóły wydarzeń, a ręka Wszechmogącego Boga doprowadziła do wykonania tego perfekcyjnego planu!

(12) Na koniec Mesjasz jest określony przez wyznaczenie nie tylko miejsca, ale i CZASU swego przyjścia. Z wszystkich pokoleń w dziejach ludzkości, przyjście Mesjasza miało nastąpić właśnie wtedy, kiedy narodził się Jezus. Wszyscy, którzy przyszli przed Jezusem zostali wyeliminowani; wszyscy, którzy nadeszli po Nim – zdyskwalifikowani, a ponieważ Jezus z Nazaretu nie miał liczącego się „konkurenta” w swoim pokoleniu, palec przepowiedni bez wątpliwości wskazuje na NIEGO.

Istnieją trzy ogólne i jedna szczegółowa przepowiednia co do czasu nadejścia Mesjasza.

(A) Mesjasz musi nadejść, **zanim plemię Judy utraci swoją plemienną tożsamość.**

„Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska spośród kolan jego, aż przyjdzie ten, do którego ono należy [Szilo], i zdobędzie posłuch u narodów” (Ks. Rodzaju 49:10).⁹

Tożsamość plemienna rodu Judy nie zaniknie, jak w przypadku dziesięciu innych plemion Izraela, aż do przyjścia Szilo.

Od wieków komentatorzy żydowscy i chrześcijańscy uznają słowo „Szilo” za inne określenie Mesjasza. Oznacza ono „pokój” lub „Ten, który został nam zesłany”.

Chociaż Judea nie posiadała niezależności państwowej w ciągu siedemdziesięciu lat niewoli babilońskiej, to **nigdy nie utraciła swojej „laski pasterskiej”, czyli tożsamości narodowej** (posiadała pewien zakres władzy w pewnych sprawach publicznych) (Ks. Ezdrasza 1:5, 8).

Choć Rzymianie byli władcami Żydów za czasów Chrystusa, to jednak Żydzi posiadali w kraju swojego króla i Sanhedryn [rada ludu żydowskiego], który zachował funkcję sprawowania władzy. Ale w ciągu kilku lat, w okresie przypadającym na 12 rok życia Jezusa, kiedy miał On swoje publiczne wystąpienie w świątyni (Ew. Łukasza 2:41-52), **król żydowski Archelaus został zdetronizowany i wygnany z ojczyzny.** Koponiusz został wyznaczony na rzymskiego prokuratora [posiadający władzę reprezentant cesarza] i królestwo Judei, ostatnia pozostałość dawniejszej świetności narodu izraelskiego, zostało oficjalnie relegowane do roli syryjskiej prowincji. Przez następne blisko

9. Hebrajskie słowo „shevet”, przetłumaczone jako „berło” w angielskiej Biblii króla Jakuba [King James Version], oznacza „ródźkę” lub „laskę” w znaczeniu ródźki lub laski, jakie używane były przez każde z plemion jako insygnia władzy plemienną. Każde plemię posiadało sobie właściwą „ródźkę” lub „laskę”, na których zapisana była jego nazwa. Dlatego też „berło” oznacza tożsamość plemienną.

pół wieku Żydom pozostawiono resztki struktury zarządu prowincjonalnego, ale w roku 70 A.D. ich miasto i świątynia zostały zniszczone przez armie rzymskiego generała Tytusa, a wraz z tym zniknęły ostatnie pozostałości żydowskiej niezawisłości narodowej. Godnym uwagi faktem jest to, że Mesjasz (Szilo) przyszedł, **zanim** Judea utraciła swoją plemienną tożsamość, a więc dokładnie w momencie, który zapowiedziano w Ks. Rodzaju 49:10!

(B) Mesjasz musiał przyjść **w czasie, kiedy druga świątynia nadal stała**. „Poruszę wszystkie narody, [i upragniony wszystkich narodów przybędzie] i napełnię chwałą ten dom, mówi Pan Zastępów. Przyszła chwała tego domu będzie większa od dawnej, mówi Pan Zastępów; na tym to miejscu Ja udzielę pokoju – wyrocznia Pana Zastępów” (Ks. Aggeusza 2:7, 9).

Malachiasz potwierdza przepowiednię z Ks. Aggeusza 2:7, 9: „... a potem nagle **przybędzie do swej świątyni** Pan, którego wy oczekujecie” (Ks. Malachiasza 3:1). Proroctwa z Ks. Malachiasza jak również z Ks. Aggeusza, nie mogłyby być spełnione po zniszczeniu świątyni w 70 roku A.D. Jeśli Mesjasz miał nadejść, to Jego przyjście musiało mieć miejsce, zanim świątynia została obrócona w ruinę. U Zachariasza 11:13 również jest mowa o tym, że Mesjasz musi nadejść przed zniszczeniem świątyni jerozolimskiej, bo znajdujemy tam przepowiednię o trzydziestu srebrnikach rzuconych garncarzowi **w domu Pana**. W psalmie 118:26 prorocze słowa informują nas, że ludzie witający Mesjasza nie tylko będą wołać: „Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie!”, ale również „Błogosławimy wam **z domu Pańskiego**”. Tak więc ludzie z domu Pańskiego będą Go błogosławić, kiedy przyjdzie.

Znalazło to wspaniałą realizację w życiu Jezusa. Kiedy zbliżył się do Jerozolimy w tryumfalnym pochodzie, ludzie mówili: „Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach!” (Ew. Mateusza 21:9). Czytamy, że Jezus uzdrowił **w świątyni** wielu niewidomych i kalekich (Ew. Mateusza 21:14). Mateusz 21:15 opowiada nam, że dzieci w świątyni wykrzykiwały: „Hosanna Synowi Dawida”. Ma rację Biblia we fragmencie: „usta dzieci i niemowląt oddają Ci chwałę” (Ks. Psalmów 8:3, Ew. Mateusza 21:16). Bóg odwołuje się **do dzieci**, aby spełnić swoją przepowiednię daną w Psalmie 118:26, według której Mesjasz będzie błogosławiony w domu Pańskim!

Pismo Święte zawiera co najmniej pięć przepowiedni o przyjściu Mesjasza, według których **musi ono nastąpić w czasie, kiedy świątynia jerozolimska jeszcze istnieje**. Fakt ten ma wielkie znaczenie, ponieważ świątynia NIE ZOSTAŁA ODBUDOWANA od zniszczenia w 70 roku A.D. Pięć ksiąg, w których znaleźć można tę przepowiednię to Ks. Aggeusza 2:7-9, Ks. Malachiasza 3:1, Ks. Zachariasza 11:13, Ks. Daniela 9:26 i Ks. Psalmów 118:26.

Tak więc uroczysty wjazd Jezusa **do Jeruzalem i do świątyni**, odnotowany w Ewangeliach, był z góry przygotowany i zapowiedziany. Była to część doskonałego planu, który zapowiadał Mesjasza i Jego dzieła, w tym dokładny czas Jego przyjścia. Wszystko znalazło swoje doskonałe spełnienie w chronologii życia Jezusa z Nazaretu od momentu Jego przyjścia. (Ew. Mateusza 21:1-16, Ew. Marka 11:1-10, Ew. Łukasza 19:29-40).

„A Jezus wszedł **do świątyni**... **W świątyni** podeszli do Niego niewidomi i chromi, i uzdrowił ich... i dzieci wołające w świątyni: «Hosanna Synowi Dawida»” (Ew. Mateusza 21:12-15).

Do tego samego tematu odnoszą się jeszcze dwa bardzo interesujące fragmenty Pisma Świętego. W jednym mowa jest o tym, jak mały Jezus zabrany został **do świątyni** przez swoich rodziców (Ew. Łukasza 2:25-32). Drugi opowiada o Jezusie w wieku lat dwunastu, jak „... **w świątyni**, siedział między nauczycielami... Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami” (Ew. Łukasza 2:46-47).

Po całych wiekach oczekiwania Mesjasz zjawił się nagle w swojej świątyni! (Ks. Malachiasza 3:1). W kilka lat później Bóg w dramatycznym geście **zniszczył świątynię** i całą Jerozolimę, tak jak zapowiedział to Jezus. Na miejscu dawnej świątyni znajduje się teraz pogański Meczet Skały.¹⁰ Opatrzność przy pomocy tych faktów przemawia do wszystkich Żydów i ludzi na całym świecie, aby zakomunikować im, że Mesjasz już przybył! **Przyjście Mesjasza musiało nastąpić 2 tysiące lat temu, zanim Bóg zniszczył świątynię w 70 roku A.D. rękami żołnierzy dowodzonych przez rzymskiego generała Tytusa.**

Alternatywą dla faktu, że Jezus z Nazaretu jest prawdziwym

¹⁰ Jezus powiedział im, że świątynia, centralny punkt ich obrzędów religijnych, a w szerszym znaczeniu serce żydowskiej tożsamości narodowej zostanie zburzona i „nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był zwalony” (Ew. Mateusza 24:2). Jak powiedział Jezus (prawdziwy Prorok), tak się też stało – i to szybciej niż uczniowie mogli się tego spodziewać.

Mesjaszem jest to, że Mesjasz w ogóle nie istnieje, nie istnieją przepowiednie, Słowo Boże, nie istnieje Bóg ani obiektywna prawda. Jeśliby tak było, to cała historia ludzkości oraz jej przyszłość znaczyłyby tyle co bełkot głupca i byłyby tak bezcelowe jak drewno unoszone falą w pobliżu otwierającej się otchłani wiru morskiego.

(C) Oświecony Duchem Świętym prorok Daniel przepowiedział dokładnie dzień, rok i miesiąc, kiedy Mesjasz miał się narodzić i umrzeć. Każdy, kto podawałby się za Mesjasza, ale urodził się lub umarł przed lub po dacie zapowiedzianej przez Daniela byłby uzurpatorem, ponieważ Mesjasz musiał urodzić się i umrzeć o podanym czasie. Podając chronologię od czasów mu współczesnych aż po czas nadejścia Mesjasza, Daniel w sposób nie pozostawiający wątpliwości pokazuje, że Pomazaniec [Mesjasz] nadejdzie i będzie „zglądzony [jako ofiara za nas, abyśmy mogli uzyskać przebaczenie za grzechy popełnione przed otrzymaniem zbawienia]”, **zanim** „Miasto zaś [Jerozolima] i świątynia zniszczone zostaną przez wodza, który nadejdzie” (Ks. Daniela 9:26). Jest to dalszy dowód na prawdziwość wyżej wymienionych proroctw, że w przewidzianym przez Boga czasie Bóg przyjdzie na ziemię za sprawą Ducha Świętego, przyjmując postać człowieka. Kolejny fakt dotyczy czasu nadejścia Mesjasza.

(D) Mesjasz miał nadejść **483 lata po określonej dacie, wyznaczonej w czasach Daniela**. Ta precyzyjna przepowiednia, opisująca dokładny CZAS przyjścia Mesjasza, jest jedną z najwspanialszych przepowiedni w całej Biblii. Ustala ona datę nadejścia Mesjasza na prawie pięćset lat przed Jego rzeczywistym przyjściem. A oto, co nam przekazuje:

„Ty zaś wiedz i rozumiej: Od chwili, kiedy wypowiedziano słowo, że nastąpi powrót i zostanie odbudowana Jerozolima, do WŁADCY-POMAZAŃCA [Władcy-Mesjasza] – siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie; zostaną odbudowane dziedziniec i wał, w czasach jednak pełnych ucisku. A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Pomazaniec [Mesjasz] zostanie zglądzony i nie będzie dla niego... Miasto zaś i świątynia zniszczone zostaną przez wodza, który nadejdzie” (Ks. Daniela 9:25-26).

Wydarzeniem, „kiedy wypowiedziano słowo, że nastąpi powrót i zostanie odbudowana Jerozolima”, był dekret Artakserksesa z 444 roku p.n.e., który udzielał Żydom zgody na powrót do Izraela i odbudowanie Jerozolimy (Ks. Nehemiasza 2:1-8).

Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „tygodnie” w wyżej podanym fragmencie Pisma Świętego (Ks. Daniela 9:25-26) oznacza „siódemki” lub „heptady” i **używano go dla oznaczenia okresu siedmiu lat**, tak jak w opowieści o Jakubie, który odługiwał określony czas za swoje żony: siedem lat, innymi słowy jeden tydzień za Leę i siedem lat [jeden tydzień] za Rachelę¹¹ (Ks. Rodzaju 29:27-28, Ks. Kapłańska 25:8). Podsumowując, „siedemdziesiąt tygodni” prorocznie przewidziane dla Izraela i świętego miasta, podczas których będą miały miejsce określone zdarzenia, (Ks. Daniela 9:24) **to okres 490 lat.**

Okres ten dzieli się na trzy części. Pierwszy to siedem „tygodni”, czyli siedem razy po siedem lat – 49 lat, które prorok przeznacza na odbudowanie Jeruzalem pod przywództwem Nehemiasza, Ezdrasza i ich współpracowników (Ks. Nehemiasza i Ks. Ezdrasza). Z historii dowiadujemy się, że ta odbudowa trwała 49 lat.

Drugi okres to 62 „tygodnie”, czyli 434 lata, po których miały nastąpić czasy MESJASZA [Pomazańca]. Trzeci okres to siedemdziesiąty tydzień, czyli okres siedmiu lat, jaki miał nastąpić w jakiś czas po przyjsciu Mesjasza.

Szczególnie interesuje nas teraz okres „Od chwili, kiedy wypowiedziano słowo, że nastąpi powrót i zostanie odbudowana Jerozolima” do „Władcy-Pomazańca” [Władcy-Mesjasza], na który skład się ogółem 483 lata. Wyliczył to szczegółowo i podał do ogólnej wiadomości Sir Robert Anderson w swojej książce „Nadchodzący Książę”.

Anderson rozpoczyna kalkulację od 14 marca 444 roku przed Chrystusem, a więc od daty wydania nakazu odbudowy Jerozolimy i kończy ją na tryumfalnym wejściu Jezusa do Jerozolimy (które jest w jego opinii momentem, w którym cały naród izraelski uświadomił sobie, że Chrystus jest Mesjaszem. Uważa on, że było to oficjalne przedstawienie Izraelowi Mesjasza jako „Księcia – władcy” [Ew. Mateusza 21:1-9, Ks. Zachariasza 9:9]). Po dokładnych badaniach i konsultacjach ze słynnymi astronomami, Anderson doszedł do zaskakujących wniosków: „Od 444 roku przed Chrystusem do 32 A.D. upłynęło 476 lat; 476 X 365 daje sumę 173 740 dni; od 14 marca do 6 kwietnia (dzień tryumfalnego wjazdu Chrystusa) upływa 24 dni, do których dodaje się 116 dni za lata przestępne (liczba roku przestępnego jest podzielna przez cztery, chyba że liczba roku kończy się dwoma zera-

11. Ks. Rodzaju 29:20-28

mi, w którym to przypadku musi być podzielna przez 400) i otrzymuje się sumę 173 880 dni. Ponieważ rok w przepowiedni biblijnej zawsze wynosi 360 dni, 69 «siódemek» z przepowiedni w Ks. Daniela (69 X 7 X 360) to 173 880 dni! Tak więc okres podany przez Daniela od «chwili, kiedy wypowiedziano słowo, że nastąpi powrót i zostanie odbudowana Jeruzolima» do «Władcy-Pomazańca» [Władcy-Mesjasza] zgadza się co do jednego dnia!» (Anderson).

Mamy więc do czynienia z prawdziwą przepowiednią tak dokładną jak mapa drogowa i nie zawierającą cienia niejasności. Ta przepowiednia sprawdziła się. Jest to znak bezbłędnie wskazujący na JEZUSA Z NAZARETU jako na „Władcę-Pomazańca” [Władcę-Mesjasza], który został „zgłodzony”, ale nie za samego siebie. Kiedy Jezus rozpoczął swoje publiczne nauczanie, wypowiedział znaczące słowa: „CZAS się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże” (Ew. Marka 1:15). Mesjasz musiał się kiedyś narodzić; mogło to nastąpić w dowolnym stuleciu i roku, ale rok i miesiąc tego doniosłego wydarzenia w Jego życiu [przybycie do Jeruzolimy] został przepowiedziany z absolutną dokładnością.

Ta wspaniała przepowiednia została udzielona w proroczym Słowie Bożym, aby wszyscy mogli poznać Mesjasza, kiedy przyjdzie. Przepowiednia jest dokładna w każdym szczególe, zaś jej spełnienie jest kompletne. Choćby jeden błąd mógłby obrócić ją wniwecz, jednak wszystko perfekcyjnie się zgadza. **Jezus z Nazaretu spełnia WSZYSTKIE** zapowiedzi co do swojego pochodzenia rodowego, miejsca i czasu urodzenia. I czyż nie jest szczególnie godne uwagi, że w ciągu jednego pokolenia, które upłynęło od męki Chrystusa na krzyżu zburzona została świątynia, kasta kapłanów żydowskich przestała istnieć, zaprzestano składania ofiar, zniszczeniu uległy dokumenty genealogiczne, stolica Żydów podupadła w ruinę, a naród izraelski sprzedany w niewolę musiał opuścić swój kraj i rozproszył się na wszystkie krańce ziemi. Od czasu tego okrutnego sądu, jaki spadł na naród izraelski, żadna inna osoba, podająca się za Mesjasza, nie mogła by przedstawić odpowiednich „listów uwierzytelniających”, jakich wymaga Stary Testament – takich, jakie zostały przedstawione przez Jezusa z Nazaretu.

II. PROROCTWA DOTYCZĄCE ŻYCIA I NAUCZANIA MESJASZA

(1) **Boska natura i doskonałość Mesjasza są wyraźnie określone w setkach przepowiedni przekazanych przez proroków. Mesjasz będzie bezgrzeszny – tak święty jak sam Bóg.¹² Jest On przecież Bogiem w ludzkim ciele.**

Mesjasz musi być sprawiedliwy jak sam Bóg (ponieważ jest Bogiem) i będzie „Odroślą sprawiedliwą... To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: «PAN NASZĄ SPRAWIEDLIWOŚCIĄ»” (Ks. Jeremiasza 23:5-6). Mesjasz musi być wybrany przez Boga, który znajdzie w Nim upodobanie (Ks. Izajasza 42:1). W Ewangelii Mateusza 3:17 czytamy, że Ojciec powiedział Jezusowi, „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”. Mesjasz ze swojej strony będzie posłusznym sługą Pana, którego „radością” jest czynić wolę Bożą (Ks. Psalmów 40:9). Jezus mógł więc powiedzieć: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (Ew. Jana 4:34, 6:38).

Mesjasz będzie namaszczonej przez Ducha Świętego w stopniu i sposobie daleko przewyższającym wszystkich innych ludzi. Święty Duch będzie żył w Nim nieustannie. Żadna inna osoba nigdy nie zaznała tego aż do dnia, w którym dar Ducha Świętego zesłany został wierzącym (Ks. Psalmów 45:8, List do Hebrajczyków 1:9). W bardzo ważnym fragmencie z Ks. Izajasza 11:2-5 czytamy:

„I spocznie na Nim Duch Pański [w oryginalnym tekście biblijnym „w Nim”], Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie... Albowiem sprawiedliwość będzie pasem biodr jego, a prawda przepasaniem nerek jego i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok”.

W Nowym Testamencie czytamy, że Duch Święty jako gołębicą zstąpił i przyszedł do Jezusa [w oryginalnym tekście biblijnym „w Niego”] (Ew. Mateusza 3:16). Zaświadczył w ten sposób, że spoczywa na Nim [w oryginalnym tekście biblijnym „w Nim”] „Duch Pański”

¹². Bardzo interesujące z punktu widzenia mesjanistycznego proroctwa są następujące fragmenty Pisma Świętego: Ks. Psalmów 40:7-11, 45:2-9, Ks. Izajasza 11:2-5, 42:1-7, 53:7-9, 63:1-3.

(Ew. Łukasza 4:18), co było wypełnieniem przepowiedni o autentyczności i nauce Mesjasza, pochodzącej z Ks. Izajasza 61:1-3. Ludzie „przyświadczeni Mu [Jezusowi] i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust” (Ew. Łukasza 4:22).

Mesjasz musi być człowiekiem, którym bez reszty powoduje Duch Święty Boga Ojca: „Nie da słyszeć krzyku swego na dworze” (Ks. Izajasza 42:2). Kiedy przemawiał, mówił słowami Ojca, więc ludzkie słowa nigdy nie padły publicznie z Jego ust. Tak więc Jego własny głos nie był publicznie słyszany. Musimy być pod tym względem tacy jak On. „Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł” (Ew. Jana 14:10); „Ojczy, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie Moja wola, lecz Twoja niech się stanie!” (Ew. Łukasza 22:42); „Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: «Rabbi, jedz!» On im rzekł: «Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie...» Powiedział im Jezus: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło»” (Ew. Jana 4:31-32, 34). Tak więc raz jeszcze to nie Jego głos słyszymy, ale głos Ojca przekazywany przez Ducha Świętego. Głos Ojca, czy zagniewany czy też nie, jest zawsze głosem Ojca. Ojciec, Syn i Duch Święty to jedno. Ponieważ człowiek jest słaby, Chrystus obiecał nam swoją siłę, tę siłę, która pozwalała Mu na przestrzeganie wszystkich przykazań Bożych bez popełnienia choćby jednego grzechu (i która teraz pozwala nam czynić to samo poprzez Jezusa, Ojca i Ducha Świętego, którzy razem w nas żyją).¹³

Bóg pozwala ludziom posiadać wolną wolę, chociaż Jego nakazy są surowe i niezmiennie, takie same wczoraj, dzisiaj i zawsze. Pozwala człowiekowi wybrać między dobrem i złem, tak aby sam mógł ponieść konsekwencje wyboru i zdecydować o swoim przeznaczeniu. Nie złamie trzciny nadłamaną ani nie zgaasi knotka o nikłym płomyku (Ks. Izajasza 42:3). Głosić będzie nieskażoną prawdę z nadzieją, że zostanie ona przyjęta i że dusza ludzka nie będzie musiała spędzić wieczności w otchłani piekielnej. Ale jeśli człowiek po usłyszeniu prawdziwego przesłania wybierze potępienie, to Bóg nie sprowadzi go siłą z wybranej drogi ani nie przeprogramuje jego anty-chrześcijańskiego sposobu myślenia, w przeciwieństwie do propagatorów zła w

¹³ Ew. Łukasza 24:49, Dzieje Apostolskie 1:8, List do Rzymian 8:1-10, 37, List do Galatów 5:16, List do Filipian 4:13, 1 List Jana 4:4.

dzisiejszej dobie, którzy robią wszystko co w ich mocy, aby przeprogramować sposób myślenia i działania chrześcijan. Człowiek będzie spełniał wolę Ojca i osiągnie nagrodę w niebie albo będzie działał wedle własnej woli, za co czeka go spędzenie wieczności w niekończących się mękach piekielnych. Mesjasz będzie miał wytrzymałość w czynieniu dobra, co zgadza się z wolą Jego Ojca. W swoim działaniu wykaże się odwagą i niezachwianą postawą w dążeniu do osiągnięcia celu. „Nie zniechęci się ani nie załamie” (Ks. Izajasza 42:4). Opisując publiczne nauczanie Jezusa, Mateusz mówi, że wypełnił On to, co powiedział o Nim Izajasz:

„Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza [przez Ducha Ojca]: Oto Mój Sługa «którego wybrałem, Umiłowany Mój, w którym Moje serce ma upodobanie. Położę ducha Mojego na Nim, a On zapowie prawo narodom. Nie będzie się spierał ani krzyczał, i nikt nie usłyszy na ulicach Jego głosu. Trzciny zgniecionej nie złamie ani knota tlejącego nie dogasi, aż zwycięsko sąd przeprowadzi. W Jego imieniu narody nadzieję pokładać będą»” (Ew. Mateusza 12:17-21).

Miłosierdzie i miłość Mesjasza są ukazane za pośrednictwem wzruszającej metafory: „Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi [ją] swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie” (Ks. Izajasza 40:11). W Nowym Testamencie czytamy o miłosierdziu Jezusa w Ewangelii Mateusza 9:36, 14:14, 15:32 i w wielu innych fragmentach. W rozdziale 10 Ewangelii Jana, Chrystus ukazany jest jako „dobry Pasterz”, który kocha i dba o swoje owce, oddając za nie nawet swoje życie (Ew. Jana 10:1-18). Nie oznacza to, że Chrystus nie żywi nienawiści wobec szatana, demonów i tych, którzy za nimi idą i nigdy nie żałują za grzechy, oraz nie przestają ich popełniać.

Mesjasz będzie „sprawiedliwy” i „pokorny” (Ks. Zachariasza 9:9), „najpiękniejszy z synów ludzkich” i będzie miał „pełne mocy słowa... na... wargach”, a Bóg błogosławić mu będzie na wieki (Ks. Psalmów 45:3). Mesjasz nigdy nie rozżłości się na Słowo Boże, ale rozgniewa go zło i będzie piętnował, a także karcił tych, którzy je czynią. Będzie bez winy w swoim działaniu na zewnątrz i bez fałszu w życiu wewnętrznym (Ks. Izajasza 53:9, 1 List Piotra 2:22). Cierpieć będzie ze względu na wyrządzoną Mu wielką osobistą krzywdę (Ks. Izajasza 50:6, 53:7, Ew. Mateusza 26:67-68, 27:28-44, Ew. Łukasza 23:11, 35-37, Ew. Jana

19:1-3, 16-18). Przechodząc do Nowego Testamentu dowiadujemy się, że Jezus jest „cichy i pokorny sercem [aby wypełniać wszystkie przykazania Ojca]” (Ew. Mateusza 11:29); i Ojciec świadczy o Nim: „Umilowałeś sprawiedliwość [czynienie woli Bożej], a ZNIENAWIDZIŁEŚ nieprawość (grzech), dlatego namaścił Cię... Bóg Twój olejkami radości bardziej niż Twych towarzyszy” (List do Hebrajczyków 1:9). Kiedy Pan Jezus umierał na krzyżu, pokornie (okazując posłuszeństwo Bogu) cierpiał wszystkie obrazy, zniewagi, bluźnierstwa, tortury psychiczne i przemoc, jakie były Mu zadawane, i modlił się za swoich zwolenników, którzy odstąpili od Niego (Ew. Mateusza 27:12-14, Ew. Łukasza 23:34), ponieważ nie zostali jeszcze ochrzczeni przez Ducha Świętego, chrztem przygotowującym ich do podjęcia Bożej misji. Chrzest ten otrzymali w dniu Zesłania Ducha Świętego, jak czytamy w Dziejach Apostolskich, rozdział 2, wersy 1-4.

Jako nauczyciel Mesjasz „Nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi”, a narody „Jego pouczenia wyczekują” (Księga Izajasza 42:4). Prawdziwy Mesjasz udowodni swoje prawo do tytułu Mesjasza, Zbawiciela i Sędziego wszystkich rzeczy. Dokona tego poprzez wypełnienie wszystkich mesjanistycznych proroctw Starego Testamentu; udowodni to także poprzez to, że pokona śmierć, piekło i grób, zmartwychwstanie, wstąpi do nieba – i udzieli swojej mocy wierzącym i tym, którzy są posłuszni Jego słowom. Wierzący ci będą mogli być posłusznymi Jego słowom na mocy tego, że będzie On w nich żył i przez nich będzie działał. Są oni kontynuacją Chrystusowego życia i działania na ziemi – kontynuacją ucieleśnionego Słowa. Jego sąd jest sprawiedliwy, a zdobywając wiedzę o Jego życiu, wszystkie narody mogą przekonać się, że Jego sąd jest pewny, sprawiedliwy i bezstronny wobec wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci.

Zapowiedziano o Mesjaszu, że będzie przemawiał za pomocą „przypowieści”. „Wyjawi tajemnice zamierzonego wieku” (Ks. Psalmów 78:2). Jezus, Wielki Nauczyciel, nauczał „jak ten, który ma władzę, a nie jak ich uczeni w Piśmie” (Ew. Mateusza 7:29). Uczni w Piśmie nauczali cytując, co powiedział taki czy inny rabbi, zaś nauką Jezusa było Słowo Boże głoszone za pośrednictwem Ducha Świętego autorytatywnie i bez cienia wątpliwości. „**Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam**” (Ew. Jana 5:24, 6:47). Ponadto charakterystyczną metodą nauk Chrystusa było użycie przypowieści: „... a bez przy-

powieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: «Otworzę usta w przypowieściach» (Ew. Mateusza 13:34-35).

Z lektury Starego Testamentu jasno wynika, że oczekiwany Mesjasz będzie odznaczał się większą świętością i mądrością od reszty ludzi, a jednocześnie będzie sprawiedliwy i prawy jak sam Bóg. Kogo innego spośród wszystkich ludzi, jeśli nie Jezusa Chrystusa można było opisać następującymi słowami: „świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielnego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa” (List do Hebrajczyków 7:26)?

Cud literatury: Portret doskonałości w osobie Boga-Człowieka

Teraz zajmiemy się największym cudem literatury wszystkich wieków: portretem doskonałości w osobie Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie. To, co w Starym Testamencie pokazane jest jako abstrakcyjny obraz nadchodzącego i doskonałego Mesjasza, staje się konkretną rzeczywistością jako z krwi i kości osoba Jezusa Chrystusa z Nowego Testamentu. Pana Jezusa widzimy jako postać skończenie piękną, pierwszego wśród dziesiątków tysięcy, umiłowanego syna niebieskiego Ojca.¹⁴

Doskonała Boskość Chrystusa nie jest zakłócona żadnym dziwactwem ani ludzką wadą. Jego doskonałość nie była splamiona dumą ani Jego mądrość głupstwem. Jego słuszność nie była wypaczona przez uprzedzenia, zaś Jego sprawiedliwość nie była skażona egoistycznymi kapryсами. Jego zachowanie cechowała godność, która bez sprzeczności łączyła się z pokorą wobec Boga, aby wypełniać Jego wolę. Troszczył się o innych, był pełen zapału i cierpliwości, okazywał takt niezaprawiony fałszem i szczerość bez grzechu. Wraz z powagą cechowała Go łagodność i cierpliwość, oraz umiejętność skarcenia i napiętnowania grzeszników. Żył też wielką nienawiść dla szatana oraz bezkompromisowy stosunek wobec niego.

Nigdy nie został pokonany. Nigdy nie musiał odwołać swoich słów, przeproszać, zmieniać swej nauki, przyznać się do grzechu lub do błędu, lub pytać o radę ludzi. Zawsze znał właściwą odpowiedź – było nią Słowo i wola Boża.

14. Postępowanie Chrystusa stoi w ostrym kontraście do postępowania przebiegłego Mahometa, który udał, że otrzymał usprawiedliwienie od Boga za popełnione grzechy i pozwolenie na popełnienie kolejnych zbrodni. O ileż inaczej postępował Pan Jezus! Powiedział on: „Jeżeli nie dokonuję dzieł mojego Ojca, to Mi nie wierzcie!” (Ew. Jana 10:37).

Czynił dobro, zawsze się modlił, oddając Bogu chwałę i dziękując za wszystko, i nie interesowało go gromadzenie dóbr materialnych. Żył i umarł biedakiem, ale niczego mu nie brakowało, aż do chwili śmierci na krzyżu.

Jego cuda były dokonywane dla dobra innych, a nigdy w celu wywyższenia siebie. Był idealnym nauczycielem, który żył tym, czego nauczał. Był w głębokim znaczeniu tego słowa „Synem Człowieczym”, ale **nie był** jednym z nas, bo nigdy nie zgrzeszył. Przyszedł z nieba, nie z ziemi jako jedyny Syn Boga. „Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia”. Był dowodem na to, że można stać się doskonałym za sprawą Jego obecności z Ojcem przez Ducha Świętego, żyjących i działających w człowieku, oraz przez człowieka, który został zbawiony.

On to powiedział: „Jestem światłością świata” (Ew. Jana 9:5) i otwarł oczy wielu, którzy urodzili się niewidomymi, po to aby wszyscy mogli zobaczyć, że naprawdę jest On Mesjaszem. On to powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (Ew. Jana 11:25) i udowodnił, że były to słowa prawdy, kiedy wskrzesił z martwych Łazarza (Ew. Jana 11:43-44)! On to powiedział: „Jam jest chleb życia [czyli Słowo Boże]” (Ew. Jana 6:35) i zaświadczył, że jest tym, za którego się podawał, dokonując symbolicznego cudu nakarmienia pięciu tysięcy paroma bochenkami chleba i niewielką ilością ryb (Ew. Jana 6:5-14). Gdyby Jezus nie był prawdziwym Mesjaszem i Zbawicielem świata, a obietnice, których udzielił służyły tylko zwodzeniu ludzi po wieczne czasy, to byłyby to nie do wybaczenia zbrodnie przeciwko ludzkości, bezmyślna głupota i oznaka niewybaczalnego egotyzmu. Z całą pewnością takie zło nie mogłoby pochodzić od kogoś tak dobrego i kochającego jak Jezus. Wierzmy ponad wszelką wątpliwość, że jest On rzeczywiście Chrystusem, Synem Bożym, który przyszedł na świat, aby wybawić ludzkość.

Napisano już tomy i więcej jeszcze zostanie napisane o chwale Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wystarczy jednak powiedzieć, że Jezus jest żywym obrazem niewidzialnego Boga (List do Hebrajczyków 1:3), sumą i treścią wszystkiego dobra, tym w którym mieszka pełnia: Bóstwem istniejącym na sposób cielesny (List do Kolosan 2:9). Jego świętość promieniowała nieprzyćmionym blaskiem; Jego piękno było tak nieskalane i prawdziwe jak chwała Boga. Jego miłość była tak bez-

interesowna i całkowita jak miłość Boga, ponieważ w ciągu całej swojej historii ludzkość nie była świadkiem podobnego zdarzenia, jakim była śmierć Chrystusa, Boga-Człowieka spełniającego wszelkie kryteria doskonałości, który umarł cierpiąc nieporównywalną z niczym i niezasłużoną mękę. Poniżony, choć potężny, cierpiący Jezus, bez skargi znosił ciężar grzechów całej ludzkości, umierając za nas na krzyżu.

(2) Zapowiedź nadprzyrodzonych „cudów” dokonanych przez Mesjasza. Mesjasz musi dokonać nadprzyrodzonych dzieł, które dowodzą, że jest wyznaczonym i wysłanym przez Boga jako Zbawiciel. Szczególną misją będzie ofiarowanie przez Mesjasza samego siebie jako zastępcza ofiara na wybawienie ludzkości.

Cała działalność Mesjasza musi być BŁOGOSŁAWIENSTWEM dla ludzi. Jak przepowiedział Izajasz:

„Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski Pańskiej... aby im wieniec dać zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast zgębienia na duchu. Nazwą ich terebintami [drzewami] sprawiedliwości, szczepieniem Pana dla Jego rozślawienia” (Ks. Izajasza 61:1-3).

Mesjasz jako Bóg działający pośród swojego ludu musi być cudotwórcą najwyższego stopnia.

„Oto wasz Bóg... On sam przychodzi, by zbawić was. Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleni i język niemych wesoło krzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie” (Ks. Izajasza 35:4-6).

„Ja, Pan, powołałem Cię słusznie... ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abys otworzył oczy niewidomym [w znaczeniu duchowej ślepoty], ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności” (Ks. Izajasza 42:6-7). Moc szatana zostaje złamana przez naszą wiarę i posłuszeństwo Bogu mocą Boga żyjącego i działającego w nas.

Mesjasz jest ZBAWICIELEM całego świata, którego „zbawienie dotarło aż do krańców ziemi” (Ks. Izajasza 49:6), jest „światłem narodów” (Ks. Izajasza 42:6, 11:10) i „Odkupicielem Izraela” (Ks. Izajasza 49:7).

W Nowym Testamencie Chrystus jest Zbawicielem całego świata:

„Tak bowiem Bóg umiłował ŚWIAT, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Ew. Jana 3:16).

Kiedy prorok Symeon zobaczył dzieciątko Jezus w świątyni, wiedział, że jest to sam Chrystus. Powiedział: „Teraz, o Władco... moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela” (Ew. Łukasza 2:29-32, 1:68-79, List do Rzymian 3:29).

Szczególną misją Mesjasza jest ofiarować się jeden tylko raz duszą i ciałem jako zadośćuczynienie i ofiara za grzeszników, dla przebaczenia popełnionych przez nich przed zbawieniem grzechów, a także grzechów popełnionych po zbawieniu, które wynikają z niewiedzy, jeśli nie zostaną już więcej popełnione (Ks. Izajasza 53:4-6, 10, 12). Jeśli bowiem zdajesz sobie sprawę, że w niewiedzy swojej popełniłeś grzech, żałujesz za niego, a następnie popełniasz go raz jeszcze, przestaje to być wtedy grzech wynikający z niewiedzy i staje się grzechem świadomym. Jeśli grzech świadomy popełniony zostaje po akcie zbawienia człowieka, to grzech taki nie może być wybaczony.¹⁵ Dzięki najwyższej ofierze z samego siebie, Mesjasz „zmiażdży” głowę szatana (Ks. Rodzaju 3:15, List do Hebrajczyków 2:14 i Ew. Jana 3:8); dzięki swojej ofierze odkupienia zapoczątkuje Królestwo, które istnieć będzie po wszystkie czasy (Ks. Daniela 7:14, Ks. Izajasza 9:6, Ew. Łukasza 1:32-33).

W Nowym Testamencie mamy do czynienia z identyfikacją starotestamentowego Mesjasza jako Chrystusa Nowego Testamentu, który jest doskonały w swojej świętości, swoich dziełach i specjalnej misji do wypełnienia na krzyżu.

Cuda, które czynił Jezus – Jego dzieła – **były dobrze znane w Jego pokoleniu**. Piotr w swoim kazaniu w dniu Ześłania Ducha Świętego powołuje się na czynione przez Chrystusa cuda jako DOWÓD na to, że jest On Mesjaszem.

„Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam NIEZWYKŁYMI CZYNAMI, CUDAMI i ZNAKAMI, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, **o czym sami wiecie**... Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzy-

15. List do Hebrajczyków 6:4-8, 10:26-29, 1 List Jana 5:16-17

zowali [a Bóg wskrzesił], uczynił Bóg i PANEM, i MESJASZEM” (Dzieje Apostolskie 2:22, 24, 36).

W Ewangelii czytamy, że Jezus błogosławił, zbawiał i pomagał wszystkim poszukującym, którzy Go znaleźli; uzdrawiał chorych, oczyszczał trędowatych, otwierał oczy ślepym, wskrzeszał umarłych, karmił głodnych, chodził po wodach jeziora Galilejskiego i dokonał wielu innych cudów.¹⁶

Jan Chrzciciel, po uwięzieniu przez króla Heroda, wysłał dwóch uczniów do Jezusa, aby zadali mu następujące pytanie: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść [Mesjaszem], czy też innego mamy oczekiwać?” (Ew. Mateusza 11:2-3), Chciał tym samym uzyskać jednoznaczna odpowiedź bezpośrednio do Jezusa: „Czy jesteś Mesjaszem czy też nie?” Jezus odpowiedział, przypominając Janowi i jego uczniom o CUDACH przez siebie dokonanych, zapewniając ich w ten sposób, że jest Mesjaszem, bo **tylko Mesjasz może dokonywać takich znaków.**

„Idźcie i oznajmijcie Janowi [PONOWNIE] to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Ew. Mateusza 11:4-5). Są to TE SAME ZNAKI, KTÓRE BYŁY PODANE DO IDENTYFIKACJI MESJASZA W STARYM TESTAMENCIE!

Po ukończeniu swej działalności polegającej na uzdrawianiu i błogosławieniu ludzi, Chrystus zrealizował wielką misję, dla której został wysłany na świat i do wykonania której był ustanowiony przed stworzeniem świata (1 List Piotra 1:18-20); umarł na krzyżu ofiarując się dla odkupienia ludzkości.

„Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich” (1 List do Tymoteusza 2:5-6).

„Jezusa... który z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci” (List do Hebrajczyków 2:9).

Chrystus „raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków na zgłazdzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie” (List do Hebrajczyków 9:26).

Jezus sam kazał ludziom wierzyć w Niego „przynajmniej ze względu na same dzieła” (Ew. Jana 14:11). „Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypo-

16. Ew. Marka 1:32, 34, 40-42, Ew. Jana 6:9-13, 19-21, 9:6-7, 11:43-44

wiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierźcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie – wierźcie przynajmniej ze względu na same dzieła!” (Ew. Jana 14:10-11). Nikt inny pretendujący do tytułu Mesjasza nie mógłby wykazać się takim SIEDMIOKROTNYM dowodem autentyczności:

- (1) Być zrodzonym z dziewicy
- (2) Być tak doskonałym jak sam Bóg, ze względu na obecność Boga Nim samym
- (3) Dokonywać cudów
- (4) Ofiarować się dla odkupienia ludzkości
- (5) Powstać z martwych
- (6) Wstąpić do nieba na oczach setek świadków
- (7) Zająć należne sobie miejsce po prawicy Ojca

Te siedem warunków eliminuje wszystkich fałszywych „Mesjaszy” i w sposób bezdyskusyjny potwierdza fakt, że Jezus z Nazaretu jest prawdziwym Mesjaszem, bo spełnia wszystkich siedem warunków!

Przez dwadzieścia ostatnich stuleci Jego Ewangelia była głoszona dosłownie na całym świecie i miliony ludzi z wszystkich narodów, jak również wielu Żydów zaufało Jego słowom. Jezus jest prawdziwie uniwersalnym Zbawicielem: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (Ew. Jana 1:29). Jego miłość ogarnia cały świat (Ew. Jana 3:16); Jego Ewangelia przeznaczona jest dla każdej osoby (Ew. Marka 16:15). „Nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje Apostolskie 4:12).

Przemożny efekt zbiorczy dodatkowych znaków

Prześledziliśmy linię mesjańską od Sema, przez Abrahama, Izaaka, Jakuba, Judę, Jessego, Dawida aż po dziewicze narodziny potomka niewiasty w zapowiedzianym czasie i miejscu, i stwierdziliśmy, że wszystkie przepowiednie zostały w sposób doskonały i bez jednej pomyłki wypełnione przez Jezusa z Nazaretu. Stwierdziliśmy również, że ponieważ cała dokumentacja genealogiczna uległa zniszczeniu w 70 roku A.D., nikt, kto uzurpowałby sobie miano Mesjasza nie może udowodnić swojej autentyczności.

Pokazaliśmy, że Stary Testament przepowiada przyjsie Mesjasza,

który ma być doskonałą realizacją Boga-Człowieka (Emmanuel było jednym z imion, którym nazywano Mesjasza, a które oznacza Bóg z nami) i będzie prowadzić działalność obfitującą w cuda i uzdrowienia, której uwieńczeniem będzie złożenie siebie w ofierze, aby ludzie wierzący w Niego mogli zostać zbawieni. Jezus z Nazaretu, którego znamy jako Chrystusa z czterech Ewangelii, spełnia wszystkie te warunki bez reszty. Zbiorowy efekt kolejnych spełnionych bezbłędnie przepowiedni jest przemożny.

Poniżej prezentujemy przykład ilustrujący, że stosunkowo mała ilość „znaków” wystarczy, aby zidentyfikować poprawnie jednego człowieka spośród bilionów ludzi.

Identyfikacja Davida Greenglassa

Kiedy władze amerykańskie wpadły na trop Davida Greenglassa, który po II wojnie światowej wydał tajemnice dotyczące broni atomowej Rosjanom, poszukiwany zdrajca zbiegł do Meksyku. Jego współnicy zaaranżowali spotkanie pomiędzy nim i sekretarzem ambasady radzieckiej w mieście Meksyk, w czasie którego Greenglass miał być zidentyfikowany za pomocą z góry ustalonych znaków rozpoznawczych. (Zarówno Greenglass jak i sekretarz otrzymali ten sam zestaw instrukcji.) (1) Miał on wysłać do sekretarza list, podpisując się nazwiskiem „I. Jackson”. (2) Po trzech dniach miał udać się na Plaza de Colón w mieście Meksyk i (3) stanąć przed statuą Kolumba, (4) trzymając środkowy palec jak zakładkę w przewodniku turystycznym. (5) Kiedy zbliżył się do niego sekretarz, Greenglass miał powiedzieć, że jest to wspaniała statua i że przyjechał z Oklahomy. (6) Sekretarz miał wówczas podać mu paszport. Nic dziwnego, że plan powiódł się całkowicie.¹⁷

Obaj wiedzieli – jest to logiczne – że przy sześciu znakach rozpoznawczych nikt, kto próbowałby podać się za Greenglassa, nie mógłby wywieść w pole sekretarza; chyba że wiedzieliby, jakie znaki rozpoznawcze powinien zastosować. Bogu podobało się dać nam nie szczęście, a setki znaków rozpoznawczych do identyfikacji Mesjasza i były to znaki tego rodzaju (mowa tu o dziewiczym poczęciu i zmartwychwstaniu Mesjasza), że żaden fałszywy Mesjasz nie mógłby ich spełnić. Wszyscy, którzy uważnie **przeanalizują fakty** przedstawione

17. Opis ten zaczerpnięto z czasopisma *The New Leader*, z 2 kwietnia 1951 roku.

w niniejszej prezentacji, **dojdą do wniosku, że przyjście Mesjasza było przepowiedziane i że jedynym, który mógł być Mesjaszem był Jezus Chrystus z Nowego Testamentu.**

Chwila zastanowienia wystarczy, aby przekonać wszystkich logicznie myślących, że nowotestamentowy Jezus Chrystus, który spełnia KAŻDE z setek proroctw i przepowiedni dotyczących Jego przyjścia, jest jedynym człowiekiem (Bogiem), kwalifikującym się do uznania Go za Mesjasza, i że żadna książka poza Biblią nie zawiera niczego, co można porównać do przepowiedni mesjanistycznych.

III. PROFETYCZNE PARADOKSY W PROROCTWACH DOTYCZĄCYCH CHRYSZTUSA

Stary Testament to tajemnicza i zagadkowa kombinacja przepowiedni dotyczących nadchodzącego Mesjasza, które wydają się czasami tak sprzeczne między sobą, że są aż niemożliwe do spełnienia. Przepowiednie, które zdają się być ze sobą sprzeczne i są pozornie nie do pogodzenia – nazywamy „**profetycznymi paradoksami**”. Definiujemy ten termin jako dwa lub więcej proroctwa lub przepowiednie, które zawierają **pozorną** sprzeczność. Nie są one z natury swojej absurdalne, a raczej zagadkowe i wydają się niemożliwe do rozwikłania bez „wskazówki” lub spełnienia zawartych w nich przepowiedni. Stary Testament obfituje w takie profetyczne paradoksy dotyczące Chrystusa, które były i mogłyby być nadal całkowicie niewytłumaczalne, gdyby nie rozwiązanie, jakie znaleziono dla nich w Nowym Testamencie w osobie Chrystusa. Te paradoksalne przepowiednie są niezrozumiałe i stanowią jakby ZAMEK, do którego Nowy Testament dostarcza KLUCZA¹⁸ – kluczem tym jest Jezus Chrystus.

18. Harry Houdini, prawdopodobnie największy magik, jakiego zna historia, dał kiedyś w Paryżu pokaz swoich umiejętności w otwieraniu zamków. Jeden z francuskich magików twierdził, że dorównuje umiejętnościami Houdiniemu. Publicznie oświadczył, że uwolni się z klatki, którą Houdini zamknie przy pomocy swojego specjalnego zamka. Houdini nie wiedział, że przebiegły magik miał pomocnika, który podstępem wydobyl od amerykańskiego magika kombinację zamka. Houdini podejrzewał jednak podstęp i zmienił kombinację na noc przed pokazem. Następnego dnia zarozumiały francuski magik dał się zamknąć w klatce. Ku swojemu rozczarowaniu, nie potrafił otworzyć zamka. Pośród drwin tłumu, próbował na próżno odkryć nową kombinację. Na koniec musiał błagać Houdiniego o wypuszczenie go, co tamten zrobił w bardzo widowiskowy sposób. Następnie Houdini pokazał magikowi i publiczności nową pięcioliterową kombinację. F-R-A-U-D [Oszustwo]. Tylko ten, który wybrał kombinację, potrafił otworzyć zamek. Tylko Bóg, który dał zagadkowe przepowiednie Starego Testamentu jako ZAMEK, zna też właściwą kombinację, która potrafi je otworzyć Jezus w swojej własnej osobie i dziełach dostarcza „klucza”, który otwiera zamek! Inni „Mesjasze” to oszuści!

Zagadkowy charakter wielu mesjanistycznych przepowiedni jest przeszkodą dla ludzi o nieczystych intencjach i dla nadgorliwych uczniów, którzy chcieliby za wszelką cenę doprowadzić do ich spełnienia. Przepowiednie te, a przynajmniej niektóre z nich, nie były w pełni zrozumiałe, dopóki ich spełnienie nie dostarczyło ich wytłumaczenia (1 List Piotra 1:10-11). Ich wyjątkowość dowodzi bez cienia wątpliwości, że przygotował je i doprowadził do ich spełnienia ten sam Bóg.

Inną zaskakującą cechą profetycznych paradoksów jest to, że tak zwyczajnie i po prostu, a jednocześnie tak cudownie i opatrzniościowo znajdują one swoją realizację w życiu Jezusa Chrystusa z Nowego Testamentu. Nie trzeba naginać faktów ani przepowiedni, aby je do siebie dopasować.

Rozważmy przez chwilę kilka „niemożliwych do pogodzenia” kontrastów: Bóg przybędzie na ziemię – aby urodzić się jako dziecko; Mesjasz pocnie się z Boga – a jednocześnie sam będzie Bogiem; Będzie „Synem” w wymiarze czasowym – a jednocześnie „Odwiecznym Ojcem” (Ks. Izajasza 9:5); Mesjasz będzie wybrańcem, umiłowanym, – ale znienawidzonym i odrzuconym przez ludzi, „Mąż boleści, oswojony z cierpieniem” (Ks. Izajasza 53:3). Choć przybył do narodu żydowskiego, zostanie przezeń odrzucony, a będzie poszukiwany przez inne narody i stanie się ich „światłem”. Będzie człowiekiem, który jest Bogiem i Bogiem, który stał się człowiekiem, bezgrzesznym i oddanym czynieniu dobra. Będzie „zniesławiony”, ale też wywyższony i uwielbiony; „zglądzony”, ale dni Jego będą przedłużone. Żałoba i chwała, cierpienie i tryumf, upokorzenie i uwielbienie, krzyż i korona są tak nierozłącznie zmieszane jedne z drugimi, że starożytni żydowscy naukowcy nie mogli pogodzić z sobą tych proroctw. Cała profetyczna wizja nadchodzącego Mesjasza i jej spełnienie są czymś tak nowym, tajemniczym, jednocześnie naturalnym i zawiłym, że była ona, jest i na zawsze będzie cudem literatury światowej.

Przeanalizujemy bardziej szczegółowo kilka profetycznych paradoksów, pojawiających się w zapowiedziach o nadchodzącym Mesjaszu.

(1) **Narodziny Mesjasza** – proszę zwrócić uwagę na przeciwieństwa nie do pogodzenia w następujących przepowiedniach: dziewica porodzi syna – fenomen nieznanym ludzkiemu doświadczeniu. Dziecko to będzie Bogiem – „Bóg z nami”. Poczęty z Boga, a jednocześnie ucieleśniony Bóg!

„Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem EMMANUEL” (Ks. Izajasza 7:14).

„Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny [po hebrajsku „cudowny”] Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju” (Ks. Izajasza 9:5).

Aby wypełnić te zaskakujące przepowiednie, Bóg dokonał „cudu biologicznego”: Chrystus został poczęty z Ducha Świętego (Ew. Łukasza 1:35) i urodził się z dziewicy, jak dokumentuje to Ew. Mateusza 1:16-25. Aby wypełnić powyższe dwie przepowiednie podane na siedemset lat przed ich spełnieniem, Bóg zstąpił na ziemię w osobie swego Syna i wcielenie stało się faktem: „Syn Najwyższego” stał się synem Maryi, Bogiem ucieleśnionym w człowieku (Ew. Łukasza 1:31-33, Ew. Jana 1:1-3, 14, 1 List do Tymoteusza 3:16) – a wszystko to dokonało się, chociaż Maryja nie „znała” męża (Ew. Łukasza 1:34).

Mesjasz miał więc być BOGIEM-CZŁOWIEKIEM zrodzonym z dziewicy (Ks. Izajasza 7:14, 9:5), a jednocześnie w niewytłumaczalny sposób miał być jednocześnie potomstwem kobiety (Ks. Rodzaju 3:15), Synem Człowieczym (Ks. Daniela 7:13), Synem Bożym (Ks. Psalmów 2:7), Potomkiem Abrahama (Ks. Rodzaju 22:18) i „potomstwem” zrodzonym z Dawida (Ks. Psalmów 132:11). Jak Bóg może być człowiekiem, a człowiek Bogiem i być jednocześnie synem człowieka i Boga? I jak można być Bogiem, a na dodatek być zrodzonym z Boga? I jak można być „Synem Człowieczym”, ale nie mieć za ojca człowieka? I jak Mesjasz mógł być potomstwem kobiety, jeśli ta „nie znała męża”? Jakim sposobem jeden człowiek mógł połączyć w sobie to WSZYSTKO? A jednak Jezus potrafił! Pan Jezus był, jest i zawsze będzie Bogiem (Ew. Jana 1:1). Był też człowiekiem (Ew. Jana 1:14); był „zrodzony z niewiasty” (List do Galatów 4:4) i był „Synem Człowieczym” – wzorem człowieka (Ew. Łukasza 19:10). Był też synem Bożym (Ew. Jana 3:16), Potomkiem Abrahama i Potomkiem Dawida (Ew. Mateusza 1:1). Oto największy cud wszystkich wieków: Jezus Chrystus – doskonały człowiek a także Bóg; pochodzący od Boga, a jednocześnie Bóg wcielony objawiający się jako jedna niepodzielna, miłująca i niezrównana osobowość! Jan Ewangelista tłumaczy tę najwyższą tajemnicę – „tajemnicę Boga... i Chrystusa” (List do Kolosan 2:2, 4:3) – takimi słowami:

„A Słowo [było u Boga, i Bogiem było Słowo (Ew. Jana 1:1-2), a który jest w łonie Ojca (Ew. Jana 1:18)] ciałem się stało, i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca, pełne łaski i prawdy” (Ew. Jana 1:14).

(2) **Miejsce pochodzenia Mesjasza – skąd wyszedł? Betlejem? Egipt? Nazaret?** Oto kolejna zawiła seria przepowiedni. Proroctwo głosiło: „Z ciebie [Betlejem] wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu” (Ks. Micheasza 5:1). Ale inny fragment Pisma mówi: „... i Syna Swego wezwałem z Egiptu” (Ks. Ozeasza 11:1 i Ew. Mateusza 2:15). Zaś w narodzie izraelskim funkcjonowała popularna ustna przepowiednia: „Nazwany będzie Nazarejczykiem” (Ew. Mateusza 2:23) i oparta na fragmencie Ks. Izajasza 11:1, w którym Mesjasz określany jest jako Różdźka (po hebrajsku **neh-tzer**), co oznacza coś odrębnego lub inaczej „Nazarejczyk”.

Czy są to sprzeczne zapowiedzi? Nadejście tego, którego kolejne etapy życiowe były zaplanowane przez Boga, rozwiązało zagadkę i udowodniło, że nie było tu sprzeczności. **Urodził** się w Betlejem, jak zapowiedziała Ks. Micheasza. Wkrótce potem zabrany został do Egiptu przez Maryję i Józefa, skąd Bóg wezwał Go na powrót do Ziemi Świętej po śmierci bardzo złego króla Heroda (Ew. Mateusza 2:13-21). Kiedy Józef i Maryja powrócili do Izraela z małym Jezusem, osiedli w Nazarecie, mieście, gdzie Jezus wychował się.¹⁹ Dlatego też w czasie swej publicznej działalności nazywano Go „Jezusem z Nazaretu” (Ew. Łukasza 18:37, Dzieje Apostolskie 2:22). Czyż nie jest dziwne, że chociaż urodził się w Betlejem, nikt nie nazwał Go nigdy „Jezusem z Betlejem” i choć mówi się o Nim „Jezus z Nazaretu”, to ogólnie wiadomo, że urodził się w Betlejem, a nie w Nazarecie!

Będąc z rodu Judy i wywodząc się z Betlejem jako swojego miejsca

19. Istnieje zaskakujący szczegół historyczny, który wielce potęguje rozumienie przepowiedni i ich realizacji. Kiedy Józef i Maryja wrócili z Egiptu do Ziemi Świętej, pierwszym planem Józefa było osiedlenie się koło Betlejem w Judei. „Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść... udał się w strony Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: Nazwany będzie Nazarejczykiem” (Ew. Mateusza 2:22-23). W napadzie szału tuż przed śmiercią król Herod zmienił swój testament i posadził na tronie najgorszego ze swoich synów, Archelausa, nie zaś Antipasa. Obawa przed Archelausem kazała Józefowi szukać innego miejsca zamieszkania: Bóg zaprowadził go wtedy do Nazaretu. I tak Bóg, który sprawia, że nawet atak ludzkiego gniewu staje się przyczynkiem do Jego chwały, użył ataku szału zapalczego króla do wypełnienia swojego Słowa (Ks. Psalmów 76:11)! Splot okoliczności, który doprowadził, że Józef, Maryja i Jezus znaleźli się w Nazarecie został zapowiedziany przez Boga setki lat wcześniej, co dowodzi, że Bóg wie o wszystkim, co ma się wydarzyć od początku świata (Ks. Izajasza 46:10). Bóg na Sądzie Ostatecznym osądzi nas za wszystkie złe myśli i zamiary, oraz za złe uczynki, za które nie okazaliśmy żalu i których nie przestaliśmy czynić (Ew. Mateusza 12:36-37, List do Rzymian 2:16, List do Hebrajczyków 4:12 -13).

urodzenia, był jednak prawdziwym „Nazarejczykiem”, czyli „odłączonym”, ponieważ mieszkał w Galilei, nie zaś ze swoimi współplemiącami w Judei. Podobnie jak Józef ze Starego Testamentu był odłączony („nazir”) od swoich braci z powodu wielu lat życia na wygnaniu w Egipcie (porównaj Ks. Rodzaju 49:26, gdzie używa się wyrazu „odłączony”, pochodzącego od hebrajskiego **nazar**).

Historycznie udokumentowane wydarzenia z życia Jezusa wyjaśniają znaczenie tych trzech pozornie sprzecznych przepowiedni.

(3) **Jak Mesjasz mógł być jednocześnie synem Dawida i Panem Dawida?**

Chrystus sam podniósł tę interesującą kwestię w rozmowie z faryzeuszami, zadając im bezpośrednie pytanie:

„Co sądzicie o Mesjaszu? «Czym jest synem?» Odpowiedzieli Mu: «Dawida». Wtedy rzekł do nich: «Jakżeż więc Dawid natchniony przez Ducha może nazywać Go Panem, gdy mówi: Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy Mojej, aż położę Twoich nieprzyjaciół pod stopy Twoje. Jeśli więc Dawid nazywa Go Panem, to jak może być jego synem?»» (Ew. Mateusza 22:41-45, Chrystus zacytował Ks. Psalmów 110:1).

Trudno wyobrazić sobie jak Chrystus mógłby być jednocześnie synem i Panem Dawida? Nie jest to jednak trudne, jeśli posiada się klucz do zagadki w postaci faktów opisanych w Nowym Testamencie. Chrystus był synem Dawida w tym sensie, że był jego potomkiem z ciała (Ew. Łukasza 1:32, List do Rzymian 1:3); był też Panem Dawida, ponieważ jako Mesjasz był Bogiem: Królem królów i Panem panów (Apokalipsa Jana 19:16). Mesjasz nazwany jest „PAN NASZĄ SPRAWIEDLIWOŚCIĄ” w Ks. Jeremiasza 23:6; natomiast w Ks. Malachiasza 3:1 – Panem (po hebrajsku Ha-adon); a w Ks. Psalmów 110:1 – Moim Panem (po hebrajsku Adoni). Porównaj Ks. Izajasza 9:5, Ew. Mateusza 1:23, Ew. Jana 14:8-10 – zawierają one różne nazwy i tytuły Boga w Starym i Nowym Testamencie. Jest jasne, że Mesjasz jest nie tylko Panem Dawida, ale PANEM WSZYSTKIEGO.

(4) **Prawo Chrystusa do tronu Dawidowego** – to kolejna zagmatwana kwestia; tak zagmatwana, że czytelnik musi wykazać dużą dozę koncentracji, aby prześledzić rozwiązanie tej zagadki. Wysiłek ten jednak sownie się opłaci.

Chrystus, potomek Dawida, musi być zrodzony z dziewicy i jed-

nocześnie zachować prawnie przysługujący mu tytuł do tronu Dawida pomimo faktu, że jednym z potomków Salomona był pewien bardzo zły człowiek o imieniu Jechoniasz, o którym napisano, że żaden z jego potomków nie będzie nigdy panował w Judei (Ks. Jeremiasza 22:28-30), i pomimo tego, że w Izraelu **prawo do tronu było przenieszone tylko na potomków płci męskiej**. A przecież Chrystus zrodzony został z dziewicy!

Jest jasne, że Mesjasz odziedziczy „tron Dawida” (Ks. Izajasza 9:6, Ks. Jeremiasza 33:15-17, Ks. Psalmów 132:11, 1 Ks. Kronik 17:11, 14). Ale skoro miał się urodzić z dziewicy, **jak mógł otrzymać prawny tytuł do tronu Dawidowego?** I jak można ominąć przeszkodę, którą stanowił grzech Jechoniasza? Kto może rozwikłać te na pozór beznadziejnie splątane przepowiednie? Zostawmy to Temu, który był autorem dziwnych przepowiedni i nadzorował ich spełnienie. Pamiętajmy, że prorok Izajasz powiedział: „Dokona tego żarliwość Pana Zastępów” (Ks. Izajasza 9:7).

To co było niemożliwe do pogodzenia znalazło spełnienie w JEZUSIE CHRYSZTUSIE; co więcej Bóg pokazał, jak tego dokonał, dając nam wgląd do genealogii w Nowym Testamencie. W genealogii Mateusza podana jest linia rodowa Jezusa po stronie **Józefa**. Wskazuje ona na to, że Chrystus jest „Synem Dawida”, co daje mu prawo do tronu Dawida, jak również „Synem Abrahama”, co daje mu prawo do ziemi obiecanej, która została nadana Abrahamowi i jego potomstwu.²⁰

W genealogii Mateusza Józef znajduje się w PANUJĄCEJ linii następującej od króla Dawida aż do króla **Salomona**. Jednakże Józef jest potomkiem Dawida również przez Jechoniasza (zwanego czasem Choniaszem). Tak więc dla Józefa osobiście sukcesja do tronu jest zablokowana. Genealogiczna linia podana przez Mateusza nie pozostawia wątpliwości, że Jezus NIE BYŁ „owocem ciała Dawida”, czyli bezpośrednim potomkiem Dawida za pośrednictwem linii rodowej Józefa.

W Ew. Łukasza 3:23-38 podana jest genealogia Chrystusa w linii rodowej **Maryi**. (Heli musiał być ojcem Maryi i teściem Józefa,²¹ wers

20. Warto zauważyć, że w Ew. Łukasza 3:38 genealogia Chrystusa rozpoczyna się od Heli (ojca Maryi) i kończy na ADAMIE i samym BOGU – dając tym samym Chrystusowi jako „Synowi Adama” tytuł własności całej ziemi (Ks. Rodzaju 1:27-30, List do Hebrajczyków 2:6-9, Apokalipsa Jana 5:1-10) i jako „Synowi Bożemu” – „WSZYSTKICH RZECZY” (List do Hebrajczyków 1:2).

21. Warto zauważyć, że w ujęciu rysu genealogicznego przez Mateusza mowa jest o tym, że „Jakub [jest] ojcem Józefa (Ew. Mateusza 1:16), co oznacza, że Jakub jest rzeczywistym ojcem Józefa. Natomiast w Ewangelii wg. Łukasza czytamy o „Józefie, synu Helego” (Ew. Łukasza 3:23); „syn” w tym rozumieniu oznacza, że Józef był mężem córki Helego. Jest to zgodne z żydowskim zwyczajem (1 Ks. Samuela 24:17).

23). Z tego spisu pokoleń wynika, że Chrystus był w LITERALNYM rozumieniu „owocem ciała Dawida” w linii swojej matki, Maryi. Trzeba jednak wziąć pod uwagę bardzo ważny fakt: Maryja pochodziła od Dawida w linii KRÓLEWSKIEJ, a nie w linii PANUJĄCEJ, ponieważ była potomkiem króla Dawida przez Natana, podczas gdy prawo do tronu pozostało w linii Salomona. Ks. Kronik 28:5-6). Tak więc małżeństwo Józefa i Maryi przed narodzinami Chrystusa było koniecznością i w istocie rzeczy tak też się stało!

„Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, zanim jeszcze zamieszkali razem, znalazła się ona brzemienną za sprawą Ducha Świętego... oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, SYNU DAWIDA, azali nie bój się wziąć do siebie Maryi, TWEJ MAŁŻONKI; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło»” (Ew. Mateusza 1:18-20).²²

Tak więc przez Maryję Jezus Chrystus uzyskał w **sensie dosłownym** pochodzenie od króla Dawida, zaś przez małżeństwo Maryi i Józefa, który również był „synem Dawida”, uzyskał **tytuł prawny** do tronu Dawidowego, ponieważ Maryja była **żoną** Józefa zanim urodził się Jezus, co czyniło z Józefa Jego prawowitego ojca – ojca przybranego. Jednocześnie spełniła się przepowiednia dotycząca Jechoniasza, ponieważ Jezus Chrystus NIE JEST jego bezpośrednim potomkiem. Czy można sobie wyobrazić równie powikłany plan, który byłby egzekwowany z większą precyzją?

Józef i Maryja **musieli być** rodzicami (przybranym ojcem i naturalną matką) Jezusa Chrystusa: jedynie ta para ludzi spośród całej generacji mogła wypełnić przepowiednie o Mesjaszu. Józef musiał być mężem Maryi, zanim urodził się Jezus, tak aby mógł On nabyć prawny tytuł do tronu Dawidowego przez Józefa. Jednocześnie Chrystus nie mógł być dzieckiem Józefa ze względu na zakaz skierowany przeciwko potomkom Jechoniasza. I choć Józef musiał być poślubiony Maryi, to nie mógł „poznać” jej jako swej żony [nie miał z nią stosunków natury seksualnej], aż nie narodził się Jezus, ponieważ Jego narodziny miały być z dziewicy. I tak zaplanowane przez Boga spełnienie przepowiedni zgadzało się w każdym szczególe.

²². Błędem jest niedocenianie ważności dokumentów genealogicznych zawartych w Biblii. Są one pierwszorzędnej wartości w formułowaniu dowodu, że Jezus z Nazaretu jest MESJASZEM i przysługuje mu prawo do tronu Dawida. Nawiasem mówiąc, obecność w Nowym Testamencie dokumentacji genealogicznej wskazuje na wagę, jaką Bóg przywiązuje do DOWODU, że Jezus jest synem Dawida i pośrednio wskazuje też na wagę argumentu o spełnionych przepowiedniach.

(5) Mesjasz miał być zarówno kamieniem węgielnym, jak i kamieniem obrazy.

„On będzie kamieniem obrazy i skałą potknięcia się dla obu domów Izraela [i całego świata]” (Ks. Izajasza 8:14).

„Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym [Nowego Jeruzalem, prawdziwego Kościoła Bożego, oblubienicy Chrystusa]” (Ks. Psalmów 118:22, Ks. Izajasza 28:16).

Klucz otwierający tę zagadkę to prosty fakt **wiary w Chrystusa lub jej braku**. Dla niewierzących Mesjasz jest „kamieniem obrazy” i „skałą potknięcia się”. Apostoł Piotr wyjaśnia zagadkę pokazując, że wszystko zależy od nastawienia do Chrystusa, od tego, czy się w Niego wierzy czy też nie.

„To bowiem zawiera się w Piśmie: «Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony». Wam zatem, którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczo- wie, stał się głowicą węgła i kamieniem upadku, i skałą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni” (1 List Piotra 2:6-8, List do Rzymian 9:32-33). Wiele razy, w Nowym Testamencie, Jezus zwracał uwagę na fakt, że wypełniał on proroctwa Starego Testamentu, które dotyczyły Mesjasza.

„Jezus im [faryzeuszom] rzekł: «Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła [fundamentem budynku]. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach?»” (Ew. Mateusza 21:42). Pan dodał jeszcze i te znaczące słowa: „Każdy, kto upadnie na ten kamień [w poszukiwaniu Jego miłosierdzia i łaski], rozbije się [jego nadzieje zostaną kompletnie zawiedzione], a na kogo on spadnie [w wykonaniu sądu], zmiążdży go [oznaczać będzie jego ruinę po wsze czasy]” (Ew. Łukasza 20:18).

Dla wierzącego Chrystus jest KAMIENIEM WĘGIELNYM i jest mu drogi. Dla niewierzącego Chrystus jest KAMIENIEM POTKNIĘCIA SIĘ albo SKAŁĄ OBRAZY. Wierzącemu Chrystus-Skała przyniesie wieczne zbawienie, niewierzącemu zaś sąd potępienia. Ci, którzy w swojej niewierze „potykają się” o Chrystusa i odrzucają Go, wydają się na pastwę wiecznego potępienia.

(6) **Odrzucony przez Izrael (Ks. Izajasza 53:3) Mesjasz stanie**

się „światłem narodów” na „zbawienie aż do krańców ziemi” (Ks. Izajasza 49:6).

Z punktu widzenia przynależności rasowej, Mesjasz musiał być Żydem, „różdżką” Jessego (Ks. Izajasza 11:1, 10), a przecież narody (nieżydowskie) mają przyjść do Niego po zbawienie (Ks. Izajasza 11:10) – rzecz niesłychana, ponieważ od wieków pomiędzy Żydami i innymi narodami istniała naturalna wrogość. Ta wrogość jest jednak wyeliminowana „w Chrystusie” (List do Efezjan 2:13-15).

Z wielu nie żydowskich narodów zasłona duchowej ślepoty okrywająca ich serca zostanie usunięta, kiedy uwierzą oni w Słowo Boże (Ks. Izajasza 25:7), lecz zasłona niewiary zasnuje serca wielu Żydów. Izajasz przewidział to, że zasądzona ciemnota zostanie nałożona na Izrael, ponieważ „nienawidzili i odrzucili” swojego Mesjasza. Ten sąd zostanie nałożony także na inne narody, bo odrzucą Mesjasza, kiedy nadejdzie pełnia czasu – poznali Chrystusa, a mimo to odrzucili Go.

„Zatwardź serce tego ludu [izraelskiego], znieczul jego uszy, zaślep jego oczy... żeby się nie nawrócił i nie był uzdrowiony” (Ks. Izajasza 6:10).

„To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą... dla sprowadzenia ocalałych z Izraela ustanowię Cię światłością dla pogan [nieżydowskich narodów], aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi” (Ks. Izajasza 49:6).

Prawdę tych słów zaświadcza dwadzieścia wieków historii. Kiedy Rzym ukrzyżował, zaś Izrael odrzucił Mesjasza, na naród izraelski spadła zasłona ślepoty [niewiary] i choć niektórzy wierzą w Pana Jezusa i są zabawieni, większość Izraelitów pozostaje nadal głucha na Jego słowa (2 List do Koryntian 3:14-15). Ewangelia zaczęła wtedy być głoszona innym narodom (Dzieje Apostolskie 28:28) i dobra nowina zawarta w Ew. Jana 3:16 jest teraz głoszona na całym świecie Żydom i innym narodom. To, że narody nieżydowskie zaufają Mesjaszowi żydowskiemu jest mało prawdopodobne, ale prawdziwe. To, że naród do którego przyszedł, aby mu pobłogosławić odwrócił się od niego jest bardzo mało prawdopodobne, ale prawdziwe (Ew. Jana 1:11-12). To zaś, że inne narody, które nie należały do Boga stały się Mu wierne i uwierzyły w żydowskiego Mesjasza z pozoru brzmi nieprawdopodobnie, ale tego właśnie dokonał Bóg.

(7) **Mesjasz ma być PODWÓJNIE NAMASZCZONY – jako miłośnierny Zbawiciel i jako Król, który przyjdzie sędzić.**

Żydzi nie rozumieli, że Jezus miał dwie różne misje do wypełnienia. W czasie swojego pierwszego przyjścia miał On cierpieć i umrzeć za grzechy tej części ludzkości, która żałuje za swoje grzechy i która więcej ich nie będzie popełniać. Natomiast Jego druga misja jako SĘDZIEGO i KRÓLA miała zostać wypełniona w czasie Jego **drugiego** przyjścia.

Izajasz z elokwencją udzieloną mu przez Ducha Świętego opisuje chwałę nadchodzącego królestwa Mesjasza i z dokładnością historyka dokumentuje upokorzenie, cierpienia i mękę, które poprzedziły tryumfalny powrót Zbawiciela ludzkości, stawiając nam przed oczyma z jednej strony obraz zwycięskiego niebieskiego monarchy, wszechpotężnego „Bóg z nami”, a z drugiej postać, której całe ciało było pobite i torturowane bardziej niż jakiegokolwiek innego człowieka – umierającego Chrystusa ze spieczonymi z braku wody ustami i kośćmi wykręconymi ze stawów (Ks. Psalmów 22). Jak ten potężny boski monarcha, który ma odbudować chwałę świątyni Salomona, może być jednocześnie barankiem ofiarnym biorącym na siebie grzechy ludzkości, żałującej za swe winy popełnione przed zbawieniem?

Jest oczywiste, że te tak różne role **nie współistnieją z sobą w czasie**. Możliwa jest tylko jedna odpowiedź: W boskiej intencji plan zbawienia ma być zrealizowany w dwóch różnych erach (pierwsze i drugie przyjście Chrystusa).

Cierpiący Mesjasz (i Jego miłosierna działalność) jest często przedstawiany w tych samych księgach Pisma Świętego, co wizja Jego panowania jako król i sędzia. W poniższym cytacie zaznaczyliśmy dużymi literami opis Chrystusa powracającego na ziemię, aby dokonać sądu nad ludzkością. Reszta cytatu dotyczy Jego pierwszego przyjścia.

„Duch Pana Boga nade Mną, bo Pan Mnie namaścił. Posłał Mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski Pańskiej, I DZIEŃ POMSTY NASZEGO BOGA; ABY POCIESZAĆ WSZYSTKICH ZASMUCONYCH” (Ks. Izajasz 61:1-2).

Podobnie połączone przepowiednie opisujące działanie Mesjasza w czasie pierwszego i drugiego przyjścia, a więc Jego wcześniejsze upokorzenie i zbawczą ofiarę, a następnie Jego powrót w celu zabrania zbawionych do królestwa niebieskiego w czasie drugiego przyjścia,

można znaleźć w wielu fragmentach Pisma takich jak Ks. Zachariasza 9:9-10, Ks. Micheasza 4:14-5:1-3 i Ks. Daniela 9:24.

Przy badaniu przepowiedni mesjanistycznych ważne jest ustalenie, czy mowa jest o pierwszym czy o drugim przyjsciu, czy obu jednocześnie.

Kiedy w synagodze w Nazarecie Chrystus odniósł do siebie fragment Pisma Świętego z Ks. Izajasza 61:1-2 (Ew. Łukasza 4:17-21), zatrzymał się na słowach „aby obwieszczać rok łaski Pańskiej”. Dlaczego? Ponieważ dopiero przy swoim drugim przyjsciu ogłosił **dzień pomsty naszego Boga**.

Dawni żydowscy uczeni w zakresie Biblii, badający te i podobne przepowiednie o nadchodzącym Mesjaszu, doszli do przekonania, że musi być DWÓCH MESJASZY: jeden cierpiący, a drugi zwycięski i sprawujący sąd. Nie zauważyli tej wielkiej prawdy, tak zresztą jak reszta narodu izraelskiego nie widzi jej do dnia dzisiejszego, że jest tylko JEDEN MESJASZ, Pan Jezus Chrystus, który ma do wykonania dwa zadania. Jednym z nich jest „odpokutować występki [grzechy]” w czasie swego pierwszego przyjscia. Drugie będzie miało miejsce w czasie Jego drugiego przyjscia jako potężnego Króla, który ma „wprowadzić wieczną sprawiedliwość” (Ks. Daniela 9:24). Wszystkie te na pozór sprzeczne z sobą przepowiednie mesjanistyczne dotyczące pierwszego lub drugiego przyjscia i ich rozbieżnych celów są doskonale zharmonizowane w osobie Chrystusa. Dwa przyjscia Chrystusa są porównane w takich fragmentach Pisma jak Ks. Izajasza, rozdziały 11 i 53, Ks. Psalmów 22, 69, 72 i 89. Te same prawdy zostały w pełni objawione w Nowym Testamencie w – między innymi – 1 Liście Piotra 1:11, w którym mowa jest o „cierpieniach [przeznaczonych] dla Chrystusa” w czasie Jego pierwszego przyjscia i „o wielkiej zatem chwale, która ma nastąpić” w czasie drugiego przyjscia. Można też porównać Ew. Jana 3:16-17 z Apokalipsą 19:11-21, Ew. Łukasza 9:56 z Listem Judy 1:14-15 i Ew. Łukasza 19:10 z 2 Listem do Tesaloniczan 1:7-10.

(8) Mesjasz będzie „kapłanem na swoim tronie”.

„Tak mówi Pan Zastępów: «Przyjdzie mąż, a imię jego ODROŚL... [On] zbuduje świątynię Pańską [którą jest ciało Chrystusa, kościół, Nowa Jerozolima]... A [król i] kapłan również zasiądzie na swoim tronie” (Ks. Zachariasza 6:12-13)»”.

W Ks. Psalmów 110:4 Mesjasz nazwany jest „Kapłanem na wieki według porządku Melchizedekowego”. Jest on „Królem królów i Panem panów” (1 List do Tymoteusza 6:15, Apokalipsa Jana 19:16). U Jeremiasza 23:5 Mesjasz nazwany został „Odroślą sprawiedliwą... Królem”. Kapłani pochodzili z plemienia Lewiego. Jeśli Chrystus był z plemienia Judy (List do Hebrajczyków 7:14), jakże mógł być kapłanem, nie mogąc pochodzić z obu rodów jednocześnie (Judy i Lewiego)?

Jakie jest rozwiązanie tej zagadki? Chrystus jest królem z plemienia Judy. Zasiądzie na swoim tronie po swoim powrocie na ziemię w czasie drugiego przyjścia. Chrystus jest też kapłanem, którego funkcja kapłańska wzorowana jest na tradycji Aarona, w ramach której kapłani składali ofiary ze zwierząt za grzechy ludzi (Chrystus ofiarował się tylko jeden raz za grzechy, które ludzie popełnili, zanim zostali zbawieni; porównaj Ks. Psalmów 22:17, Ks. Izajasza, rozdz. 53 i List do Hebrajczyków 9:26). Ale został On powołany na kapłana **w porządku** Melchizedeka (List do Hebrajczyków 5:6, Ks. Psalmów 110:4), który był królem i kapłanem (List do Hebrajczyków 7:1-2). Cała ta intrygująca kwestia kapłaństwa Chrystusa jest w całości omówiona w Liście do Hebrajczyków rozdziały 7-9. Tajemnica jest rozwiązana w osobie Chrystusa!

(9) Mesjasz, wybrany sługa Boży, będzie potężnym Bogiem-Człowiekiem umiłowanym przez wszechmogącego Ojca. Jego Wybranym, w którym Bóg ma upodobanie (Ks. Izajasza 42:1), a jednak „Święty” będzie „wzgardzony” przez narody Izraela (Ks. Izajasza 49:7).

Z Ks. Izajasza 40:5 dowiadujemy się, że w nadchodzącym Mesjaszu „chwala Pańska objawi [się], razem ją wszelkie ciało zobaczy”. Dalej następuje fragment bardzo różny w swojej wymowie, w którym mowa jest o Mesjaszu „wzgardzonym i odepchniętym przez ludzi” bez „wzglądu, by się nam podobał” (Ks. Izajasza 53:1-3).

Paradoks ten jest wyjaśniony dziejami Jezusa. Ojciec nazywa Jezusa swym umiłowanym synem: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (Ew. Mateusza 17:5). Z drugiej strony większość ludzi odrzuciła Go i przepowiednie, które tego dotyczą znalazły niestety swoje smutne wypełnienie. Sam Jezus dał wyraz smutkowi z powodu odrzucenia Go jako Mesjasza przez Jego lud:

„Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamieniujesz tych, którzy do ciebie są posłani! Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swe pisklęta zbiera pod skrzydła, a nie chcieliście” (Ew. Mateusza 23:37).

Tych, którzy nienawidzili Go bez przyczyny było więcej niż włosów na Jego głowie (Ks. Psalmów 69:5, Ew. Jana 15:25). Nowy Testament mówi, że Jezus przyszedł do swoich własnych ludzi (Żydów) a oni Go nie przyjęli” (Ew. Jana 1:11).

(10) „Trzydzieści srebrników” – cena Chrystusa czy też cena pola garncarza?

„Potem zwróciłem się do nich: «Jeżeli to uznacie za słuszne, dajcie mi zapłatę, a jeżeli nie – zostawcie ją sobie!» I odważyli Mi trzydzieści srebrników. Jednak Pan rzekł do Mnie: «Rzuć to garncarzowi, tę nadzwyczajną zapłatę, której w ich przekonaniu byłem godzien.» Wziąłem więc trzydzieści srebrników i rzuciłem je garncarzowi w domu Pańskim” (Ks. Zachariasza 11:12-13).

Dziwne to zaiste słowa, które trudno jest zrozumieć i pogodzić z jakimkolwiek konkretnym wydarzeniem historycznym, **gdyby nie to, że ich spełnienie podane jest w Nowym Testamencie, gdzie czytamy**, że Judasz spiskował z arcykapłanami, aby zdradzić Chrystusa i dostarczyć Go do nich. „A oni wyznaczili Mu trzydzieści srebrników” (Ew. Mateusza 26:15). Kiedy Judasz uświadomił sobie potworność swojej zbrodni, „zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym... Rzuciwszy srebrniki [na ziemię] w świątyni, oddalił się, potem poszedł i powiesił się. Arcykapłani zaś wzięli srebrniki... Po odbyciu narady kupili za nie Pole Garncarza... Wtedy spełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz: Wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę za Tego, którego oszacowali... i dali je za Pole Garncarza” (Ew. Mateusza 27:3-10).

Nie tylko Judasz, ale większość narodu izraelskiego sprzedała Chrystusa i nie oceniła właściwej Jego wartości. Sprzedali Go za trzydzieści srebrników, czyli cenę jaką płacono za martwego niewolnika (Ks. Wyjścia 21:32). W ten sposób przywódcy narodu żydowskiego wyrazili swoją pogardę dla Świętego Mesjasza. Jest to też doskonały przykład na to, jak niejasność niektórych przepowiedni wyjaśnia się w procesie ich spełnienia.

Nikt nie może nawet przypuszczać, że doskonała zgodność pomię-

dzy starotestamentową przepowiednią i jej spełnieniem w Nowym Testamencie dotycząca dokładnej sumy pieniędzy (trzydzieści srebrników) jest przypadkowa. Tym mniej prawdopodobne jest przypuszczenie, że przeznaczenie tych pieniędzy na zakup pola garncarza nie wynikało z wcześniej istniejącego planu. W spełnieniu przepowiedni znika niejasność i uwidacznia się całkowita harmonia pomiędzy prorocstwem i jego realizacją. Prorocstwo wypełniło się z taką dokładnością, że jest oczywiste dla każdego, iż Bóg, który przemówił przez proroka, a następnie tajemnym działaniem swej wszechpotężnej mocy, rozciągającej się nawet na bardzo złych, tak zaaranżował sytuację, że przyjmując pieniądze odrzucone przez Judasza i kupując za nie pole garncarza, arcykapłani wypełnili prorocstwo, wystawiając jednocześnie pomnik ich winy wobec Mesjasza i prowokując w ten sposób pomstę Boga na ich narodzie (izraelskim).

(11) Straszne cierpienia i śmierć będą udziałem tego, który w sposób doskonały był zawsze posłuszny Bogu.

„Okolo godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eli, Eli, lema sabachthani!», to znaczy Boże Mój, Boże Mój, oto co miałem wykonać” (Ew. Mateusza 27:46, zgodnie z oryginalnym tekstem aramejskim). „On to [Bóg] dla nas grzechem uczynił Tego [Chrystusa], który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 List do Koryntian 5:21).

(12) „Zraniony” i „przebity” – ale bez „złamanej kości” to niewytkły proroczy opis nadchodzącego Mesjasza.

Miał być pobity w domu swoich przyjaciół (Ks. Zachariasza 13:6), a Jego ręce i stopy przebite (Ks. Psalmów 22:17), jednakże kości umęczonego Mesjasza miały zostać w cudowny sposób zachowane od złamania. W Ks. Psalmów Jahwe mówi o Mesjaszu: „Strzeże On wszystkich Jego kości: ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu” (Ks. Psalmów 34:21, Ks. Wyjścia 12:46).

W czasie egzekucji Żydzi obawiali się, że trzech ukrzyżowanych skazańców może nie skonać przed nadejściem Sabatu, poprosili więc Piłata, „aby ukrzyżowanym połamano golenie” i przyspieszono w ten sposób śmierć. W ten sposób ciała ich mogły zostać usunięte z krzyży wcześniej. (Ew. Jana 19:31).

„Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Gdy podeszli do Jezusa i

zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo Jego jest prawdziwe... Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: «Kość Jego nie będzie złamana» i znowu w innym miejscu mówi Pismo: «Będą patrzeć na Tego, którego przebili» (Ew. Jana 19:32-37).

Mamy tu do czynienia ze wspaniałym cudem opatrności boskiej: połamali nogi dwóch skazańców, ale NIE trzeciego, bo według prorocstwa „ani jedna z nich [kości] nie ulegnie złamaniu” (Ks. Psalmów 34:21). Przebili Mu ręce, stopy i bok, ale ostrze przeszło obok kości i nie zламаło jej.

(13) Mesjasz miał być „zglądzony [zabity, ukrzyżowany za grzechy całego świata]” (Ks. Izajasza 53:8, Ks. Daniela 9:26) i „siebie na śmierć ofiarował” (Ks. Izajasza 53:12). Ale powiedziano też o Nim, że „wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo” (Ks. Izajasza 52:13), a z woli Boga „dni swe przedłuży, a woła Pańska spełni się przez Niego” (Ks. Izajasza 53:10). Bóg też powiedział: „dlatego dam mu dział wśród wielkich” (Ks. Izajasza 53:12).

I tak chwalebne wydarzenia związane z odkupieńczą śmiercią Mesjasza i Jego zmartwychwstaniem są podane w sposób przejrzysty po wypełnieniu, ale niejasny przed wypełnieniem jednego z najbardziej interesujących profetycznych paradoksów, jakie zna cała Biblia.

W Nowym Testamencie czytamy, że Jezus „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano... I aby wszelki język [każdej osoby] wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM, ku chwale Boga Ojca” (List do Filipian 2:8-11).

Był wzgardzony tak, iż ludzie mieli Go za nic (Ks. Izajasza 53:3), ale w odpowiednim czasie Bóg ustanowi Go „za wyższego nad królami ziemi” (Ks. Psalmów 89:28). Starotestamentowi prorocy i czytelnicy Pisma próbowali zrozumieć tę zagadkę (1 List Piotra 1:10-11), ale jej pełne wyjaśnienie przyniosła dopiero śmierć Jezusa z Chrystusa Nowego Testamentu za nasze grzechy i zmartwychwstanie trzeciego dnia.

IV. PRZEPOWIEDNIE DOTYCZĄCE MĘKI, ŚMIERCI I ZMARTWYCHWSTANIA MESJASZA (CHRYSTUSA)

Analiza (A) Psalmu 22 (B) Ks. Izajasza 53

(A) PSALMU 22

Oto na czym POLEGA NIEZWYKŁOŚĆ DWUDZIESTEGO DRUGIEGO PSALMU: Śmierć krzyżowa była zwyczajem rzymskim i greckim nieznanym u Żydów do czasu ich „niewoli” (600 rok przed Chrystusem). Wśród Żydów egzekucje przestępców odbywały się przez **ukamienowanie**. A jednak na tysiąc lat przed Chrystusem, autor psalmu 22, który nigdy nie słyszał ani nie widział egzekucji dokonanej przez ukrzyżowanie daje obrazowy opis śmierci na krzyżu.

Mesjanistyczny charakter tego psalmu jest powszechnie uznany przez pobożnych badaczy Pisma Świętego.

Psalm 22 ukazuje osobę – Mesjasza – umierającego w strasznych męczarniach i w bardzo nietypowych okolicznościach. Oto czego dowiadujemy się z tego starego dokumentu: „osacza mnie zgraja złoczyńców. Przebodli [przekłuli] ręce i nogi [stopy] moje. Policzyli mogą wszystkie moje kości. A oni się wpatrują, sycą mym widokiem” (wersy 17-18). W czasach Dawida ukrzyżowanie było nieznaną u Żydów, a jednak opisywane przebicie rąk i stóp wraz z odarciem z odzienia – „policzeniem wszystkich kości” – w sposób oczywisty odnosi się do ukrzyżowania. Przybijani do krzyża skazańcy mieli przebijane tylko ręce i stopy, i obnażano ich dla upokorzenia. CZY FAŁSZYWY MESJASZ WYBRAŁBY TEN WŁAŚNIE FRAGMENT DO SPEŁNIENIA? Każdy wyraz i litera tego psalmu wypełniły się co do joty. Tak jak w przepowiedniach o narodzinach i czynach Mesjasza – ten starożytny dokument przechował w każdym szczególnie fotograficzny obraz wydarzenia, które miało się rozegrać.

JEZUS NIE POWIEDZIAŁ „MÓJ BOŻE, MÓJ BOŻE, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?”

Cztery pierwsze Ewangelie napisane zostały w językach aramej-

skim, hebrajskim i greckim. Jezus i Jego uczniowie posługiwali się aramejskim i hebrajskim, a nie greckim. Oto właściwe tłumaczenie słów, jakie Chrystus wypowiedział na krzyżu; w rzeczywistości Jego słowa brzmiały: „Mój Boże, Mój Boże, oto co miałem wykonać”.

„Od godziny szóstej [dwunastej w południe] stała się ciemność po wszystkiej ziemi, aż do godziny dziewiątej [trzeciej po południu]. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eli, Eli, lema sabachthani?»... Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: «On Eliasza woła»” (Ew. Mateusza 27:45-47, Org. wersja w jęz. aramejskim).

Wszystkie inne tłumaczenia Ewangelii zachowały te słowa w oryginalnym aramejskim języku, poprzez transliterowanie ich w swoich tekstach, ale błędnie zinterpretowały ich znaczenie. Jednakże Mateusz, w oryginalnych aramejskich pismach, nie tłumaczył ich znaczenia, ponieważ pisał on dla ludzi, którzy mówili po aramejsku, a także którzy znali Jezusa i słyszeli Jego nauki. Jest też prawdopodobne, że późniejsi autorzy, tłumaczący omawiane słowa Chrystusa na grecki, nie zgadzali się co do ich znaczenia. Przyczyną może być fakt, że aramejski jest rzadkim językiem i autorzy ci mogli nie rozumieć go właściwie, i co za tym idzie fałszywie przetłumaczyć treść słów umieszczonych następnie w Piśmie Świętym. Wyrażenie to jest nawet obecnie używane wyłącznie przez posługujące się językiem aramejskim ludy ze środkowo-wschodniego regionu, który był znany jako Assyria, a które posługują się tym samym językiem, jakim mówili Galilejczycy w czasach Chrystusa. Wyrażenie to oznacza po aramejsku „Mój Boże, Mój Boże, oto co miałem wykonać [takie było moje przeznaczenie, na to się narodziłem]”.

Te słowa z psalmu 22:2, które były napisane przez Króla Dawida: „Mój Boże, dlaczego mnie opuściłeś” nie były prorocze jak słowa Jezusa, które wypowiedział na krzyżu. Były to natomiast słowa Dawida, który w tym momencie powoływał się na to, jak sam się czuł, ponieważ miał on wielu wrogów. To Dawid niemądrze mówił Bogu, że Go opuścił, a nie proroczo wskazywał na to, że Bóg opuści Chrystusa, który sam był ucieleśnionym Bogiem zawieszonym na krzyżu. Ta część Psalmu 22 nie jest przepowiednią śmierci Chrystusa. Jezus nie cytował tego psalmu. Jeśli chciałby to robić, to użyłby języka hebrajskiego [w którym psalm był napisany], a nie aramejskiego, a jeśliby przetłu-

maczył słowa z hebrajskiego, użyłby aramejskiego słowa „nashatani”, które oznacza „opuścił mnie”, a nie słowa „shabakthani”, które w tym przypadku oznacza „miałem wykonać”. Nawet żołnierze stojący pod krzyżem nie rozumieli, co Jezus powiedział w godzinie swej męki. Sądzili, że przywoływał Eliasza, ponieważ słowo „Eliasz” po aramejsku to „Eli”, co brzmi podobnie do „Mój Boże” – „Eli”.

W czasie ostatnich minut agonii Jezus patrzył na tłum, na który składali się rabin, kapłani i mieszkańcy Jerozolimy, którzy przyszli oglądać Jego śmierć. Niektórzy rzucali na Niego obelgi. Inni pluli Mu w twarz, obrzucali Go wyzwiskami i kwestionowali fakt, że jest On Chrystusem, pierwszym Bogiem-człowiekiem, pierwszym człowiekiem, w którym zamieszkał w Trójcy jedyny Bóg. Oskarżali Go o to, że jest złoczyńcą i grzesznikiem. Chrystus narodził się właśnie po to, aby w godzinie swej śmierci dać świadectwo prawdzie i otworzyć drogę innym, którzy będą ochrzczeni znakiem Jego śmierci – takie było Jego przeznaczenie. Nic innego nie mogło przynieść zwycięstwa jak tylko krzyż.

Uczniom i kobietom galilejskim, które Mu towarzyszyły nie przyszłoby do głowy, że Jezus powiedział, że Bóg Go opuścił. Jak mógłby to powiedzieć, skoro swoim uczniom mówił wcześniej, że cały świat się Go wyrzeknie, włącznie z nimi samymi, ale Ojciec będzie zawsze przy Nim, ze względu na mieszkającą w Nim Trójcę? Powiedział przecież Piotrowi: „Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca Mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów?” (Ew. Mateusza 26:53). Powiedział też: „Ojcze Mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!” (Ew. Mateusza 26:42). Słowa te: „Eli, Eli, lemana shabakthani” są wypowiedziane jeszcze dzisiaj przez ludy posługujące się językiem aramejskim w środkowo-wschodnim regionie, który był znany jako Assyria, kiedy ktoś niesprawiedliwie zostaje oskarżony i ponosi śmierć. Zamiast narzekań i okazywania niezadowolenia, ludzie tamtejsi pozostawiają wszystko w rękach Boga. Uważają, że życzeniem Boga jest, aby byli w ten sposób doświadczeni. To dlatego ludzie środkowego wschodu, którzy obawiają się Boga i przestrzegają jego przekazów, nie popełniają samobójstw.²³

23. *Biblia: ze starożytnych tekstów wschodnich [aramejskich]*, tłumaczenie George'a M. Lamsa, wydane przez Harper Collins Publishers; *Idiomy z Biblii wyjaśnione oraz klucz do Ewangelii w oryginalnej, tłumaczenie George'a M. Lamsa, wydane przez Harper Collins Publishers.*

Szydzili z Niego

Wersy 7 i 9 psalmu 22 opowiadają o tych, którzy czynili Jezusowi wyrzuty i szydzili z niego: „Szydzą ze Mnie wszyscy, którzy na Mnie patrzą, rozwierają wargi, potrząsają głową: «Zaufał Panu, niechże Go wyzwoli, niechże Go wyrwie, jeśli Go miłuje»” (Ks. Psalmów 22:8-9).

Nowy Testament opisuje, jak wyśmiewano się i szydzono z Chrystusa na krzyżu (Ew. Mateusza 27:39-44), używając prawie takich samych słów, jakie użył prorok: „Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali... Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje” (Ew. Mateusza 27:41, 43).

Ludzka natura, pragnienie i publiczna pogarda dla Mesjasza

Proroczy opis podaje dalsze zaskakujące szczegóły: „Rozwierają przeciwko Mnie swoje paszcze... Rozlany jestem jak woda i rozłącza ją się wszystkie Moje kości; jak wosk się staje Moje serce, we wnętrzu Moim topnieje. Moje gardło suche jak skorupa, język Mój przywierła do podniebienia, kładziesz mnie w prochu śmierci” (Ks. Psalmów 22:14-16).

Wystawienie Mesjasza na publiczne pośmiewisko: „Rozwierają przeciwko mnie swoje paszcze” (Ks. Psalmów 22:14) znalazło spełnienie w Nowym Testamencie, kiedy wiszącego na krzyżu Jezusa obserwowali siedzący tam ludzie (Ew. Mateusza 27:36). Przepowiedziane są Jego słabość, pot i pragnienie pod niemiłosiernie prażącymi promieniami słonecznymi:

„Rozlany jestem jak woda... Moje gardło suche jak skorupa, język Mój przywierła do podniebienia” (Ks. Psalmów 22:15-16).

Nowy Testament opisuje Jego ludzką naturę i pragnienie jednym prostym zdaniem: „Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: «Pragnę»” (Ew. Jana 19:28).

Przyczyną śmierci – pęknięte serce

Płacz ogarnia duszę ludzką, kiedy rozważa się straszne męki Mesjasza, ból kości wywichniętych ze stawów, spowodowany ciężarem ciała zawieszzonego na samych gwoździach za ręce i stopy. „Rozłącza ją się wszystkie moje kości” (Ks. Psalmów 22:15). Ogrom męczarni psychicznych i duchowych, którym był poddany, dosłownie złamał

Mu serce: „Moje serce... we wnętrzu Moim topnieje” (Ks. Psalmów 22:15). Jego cierpienia zakończyła wreszcie śmierć: „... kładziesz Mnie w prochu śmierci” (Ks. Psalmów 22:16).

W Nowym Testamencie można znaleźć dowody na to, że śmierć Chrystusa nastąpiła na skutek pękniętego serca. Kiedy żołnierz „włócznią przebił Mu bok” (Ew. Jana 19:34) „i natychmiast wypłynęła krew i woda” wskazuje na pęknięcie serca, które musiało nastąpić (zanim jeszcze przebiła je rzymska włócznia), prawdopodobnie pod wpływem ogromnego obciążenia emocjonalnego, w którym znalazł się Chrystus. Limfa najprawdopodobniej oddzieliła się od krwi, co dało w rezultacie wypływ „krwi i wody”. Słowo limfa pochodzi od łacińskiego „lympha”, co oznacza wodę. (Zobacz też 1 List Jana 5:6.)

Dzielenie szat Chrystusa, Ks. Psalmów 22:19:

„Moje szaty dzielą między siebie i los rzucają o Moją suknię”.

Jest to perła wśród wszystkich prorocत्व, zawierająca bezcenne szczegóły przyszłego spełnienia. Zainspirowanemu przez Boga prorokowi dane było zobaczyć coś, co miało się wydarzyć w czasie męki krzyżowej tysiąc lat później, szczegół z pozoru tak trywialny i nieistotny, że można się zastanawiać, dlaczego w ogóle został on zawarty w prorocत्वie. Powodem jest to, że Bóg chciał, abyśmy wiedzieli, że to On (Bóg) wypełnił to, co On sam (Bóg) zapisał w przepowiedni.

W nowotestamentowym opisie ukrzyżowania Chrystusa, po tym jak „przebito Mu ręce i nogi [stopy]”, dodany jest dodatkowy, „nieważny” fragment o tym, co zrobiono z odzieniem Mesjasza. Rzymscy żołnierze, którzy nie mieli żadnej wiedzy co do Boga i prorocत्वa, i którzy nie wiedzieli, że to co robili było w zgodzie z planem Bożym, wypełnili przepowiednię w każdym szczególe!

„Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: «Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć». Tak miały się wypełnić słowa Pisma: «Podzielili między siebie szaty, a los rzucili o moją suknię»” (Ew. Jana 19:23-24).

I tak ta niejasna przepowiednia, schowana przez tysiąc lat na kartach Starego Testamentu, pojawia się, aby dać świadectwo rozgrywającego się przed naszymi oczami cudu, udowadniając, że BÓG SPEŁNIŁ w Nowym Testamencie to, co BÓG ZADEKLAROWAŁ w Starym. Ta jedna przepowiednia wystarczy, aby przekonać największego sceptyka, że proroctwa starotestamentowe dotyczące Mesjasza znalazły spełnienie w osobie Chrystusa z Ewangelii oraz dowieść boskiego pochodzenia obu ksiąg Pisma Świętego.

Zmartwychwstanie Mesjasza

Mesjasz, tak okrutnie skazany na śmierć, otrzyma ratunek (Ks. Psalmów 22:20), ocalenie (Ks. Psalmów 22:21), będzie wyrwany z paszczy lwa (Ks. Psalmów 22:22). Wysłuchana będzie Jego modlitwa: „... wysłuchaj Mnie!” (Ks. Psalmów 22:22). Wers 22 stanowi zakończenie jednej części. Wers 23 rozpoczyna nową, w której cudownie ocalony i wskrzeszony Mesjasz mówi:

„Będę głosił imię Twoje swym braciom i chwalić Cię będę pośród zgromadzenia” (Ks. Psalmów 22:23).

W Nowym Testamencie pełno jest dowodów na to, że choć Chrystus umarł, to Bóg trzeciego dnia wskrzesił Go z martwych.

„Męża [Chrystusa], przybiliście rękami bezbożnych [bardzo złych ludzi] do krzyża i zabiliście. Lecz BÓG WSKRZESIŁ GO, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim” (Dzieje Apostolskie 2:23-24).

Streszczenie

Przepowiednie dotyczące Chrystusa, które omówiliśmy w tym rozdziale, są tak liczne i tak szczegółowe, że musiały być podyktowane nie przez kogo innego tylko przez Tego, dla którego nie ma żadnych tajemnic i który ustala co ma się wydarzyć według własnego zamysłu. Najmniej znaczące okoliczności związane ze śmiercią Pana Jezusa są przedstawione z taką samą dokładnością co najistotniejsze. Czyż można było sobie wyobrazić coś bardziej nieprawdopodobnego niż to, że Mesjasz będzie ukrzyżowany, jeśli śmierć krzyżowa nie była żydowską, ale rzymską formą egzekucji? A jednak Dawid w swoim psalmie przewidział, że taka właśnie śmierć będzie udziałem Jezusa na całe wieki przed zało-

zeniem Rzymu i na dziesięć stuleci przed spełnieniem jego przepowiedni!

(B) KS. IZAJASZA 53

TA NIEZWYKŁA PRZEPOWIEDNIA o cierpieniu i wyniesieniu Mesjasza powstała siedemset lat przed narodzeniem Chrystusa. Czyta się ją jednak bardziej jak historyczne podsumowanie ewangelicznego opisu męki Chrystusa i chwały, jakiej później dostąpi, aniżeli prorocstwo. Jeden z komentatorów ujmuje to tak: „Czyta się to jakby zostało napisane pod krzyżem Golgoty. Jest to w całym Starym Testamencie prorocstwo uderzające w najgłębszy i najbardziej wzniosły ton, prorocstwo przechodzące same siebie”.

W tym rozdziale Pisma paradoksów (pozornie wzajemnie wykluczających się stwierdzeń) jest tyle, ile wersów. Rzeczywiście treści tego fragmentu są tak PRZEDSTAWIONE, aby stanowiły profetyczną zagadkę, dla której rozwiązania dostarczyć może dopiero osoba (i czyny) Chrystusa w Nowym Testamencie. Ten, który ma przyjść jest korzeniem z suchej ziemi, ale przynoszącym owoce; nie jest piękny na zewnątrz, ale jest wybranym Sługą Pana; jest wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, ale wyznaczony na Zbawiciela; jest umęczony i umiera, ale wychodzi cało; nie ma ludzkiego potomka, ale Jego duchowe potomstwo jest tak liczne jak piasek w morzu. Ludzie chcieli Go pogrzebać między kryminalistami, ale pochowany został z bogaczami; cierpi niesłychane przeciwności losu, ale cieszy się powodzeniem; zostaje zwyciężony, a jednak zwycięża; jest skazany, ale ujmuje się za skazanymi. Paradoksy te pozostały nierozwiązane, dopóki nie wzniesiono krzyża, nie otworzył się grobowiec, a Syn Boży, który przyszedł, żeby umrzeć, wstąpił do nieba.

Prorocstwo rozpoczyna się słowami „OTO MÓJ SŁUGA” i temat ten utrzymuje się w całej części, rozdziału Ks. Izajasza 52:13-53:12. Jest to obrazowy portret:

Cierpiącego Mesjasza – “Sługi Jahwe”

Pierwsze pytanie, na które należy odpowiedzieć brzmi następująco: „... o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?” (Dzieje Apostolskie 8:34). Jedyną poprawną odpowiedzią jest, że przepowied-

nia mówi o pojedynczej postaci – MESJASZU – i jest w całej historii tylko jedna osoba, do której proroctwo to dokładnie pasuje: Chrystus z Nowego Testamentu.²⁴

Niech czytelnik zagłębi się w treść tego rozdziału, a następnie przeczyta, co napisano o Jezusie w Ewangelii, a wówczas stojąc w cieniu krzyża zobaczy idealną zgodność jednego z drugim. W całej historii w jednym tylko Jezusie z Nazaretu przepowiednia ta znajduje doskonałe spełnienie.

Zajmijmy się teraz szczegółowo niektórymi profetycznymi opisami odrzucenia, męki, śmierci zmartwychwstania i wyniesienia Mesjasza zamieszczonymi w tym rozdziale. W trakcie analizy będziemy wielokrotnie zwracać uwagę na niezwykle fenomen: Kiedy siedemset lat później pojawił się Jezus z Nazaretu i dokonała się Jego ofiara na krzyżu, **przepowiednie te spełniły się z zadziwiającą dosłownością i dokładnością, która każe nam je traktować jako niemal matematyczny pewnik.**

(1) Niezwykłe WYNIESIENIE Mesjasza, Ks. Izajasza 52:13:

„Oto się powiedzie mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo”.

Przed opisem skrajnych upokorzeń Mesjasza, jaki nastąpi w dalszym ciągu tej części rozdziału (Ks. Izajasza 52:13-53:12), znajdujemy w nim już od początku zapewnienie o Jego ostatecznym ZWYCIĘSTWIE I CHWALE. Zwracamy uwagę na postępujący charakter słów „wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo”.

Seria ta wywołuje następujące asocjacje: Powstanie, będzie wywyższony, stanie na wysokości. Wiąże się to z trzema głównymi eta-

24. Niektórzy niewierzący próbowali interpretować ten rozdział jako opis „cierpień Izraela” – narodu, nie zaś „cierpień Mesjasza”. Poniższe pięć faktów potwierdza, że tematem rozdziału 53 Ks. Izajasza jest MESJASZ, nie zaś naród żydowski:

(1) Przepowiednia mówi wyłącznie o pojedynczej OSOBE. Czytamy więc: „ON wyrósł” (Ks. Izajasza 53:2), „Wzgardzony... MAŻ boleści” (Ks. Izajasza 53:3), „ON był przebity” (Ks. Izajasza 53:5) i tak przez resztę rozdziału.

(2) Wers 8 dostarcza ostatecznego dowodu: cierpiący został ukarany za przewinienia „Mego ludu” (Izraela). Tak więc jest On osobą, która cierpi W ZASTĘPSTWIE swojego narodu. Nie może więc być On „ludem”.

(3) Jest NIEWINNY cierpień, które znosi (Ks. Izajasza 53:7,9), czego nie można byłoby powiedzieć o narodzie izraelskim.

(4) DOBROWOLNIE znosi cierpienia i „Siebie na śmierć ofiarował” (Ks. Izajasza 53:12) – co jeszcze raz pokazuje śmierć pojedynczej osoby a nie narodu. Izrael nigdy jako naród nie cierpiał chętnie, dobrowolnie czy zastępczo.

(5) Cierpi BEZ STAWIANIA OPORU – „... nawet nie utworzył ust swoich” (Ks. Izajasza 53:7), czego nie można byłoby powiedzieć o narodzie izraelskim. Ci, którzy otwarci są na prawdę, nie mają wątpliwości co do znaczenia słów tego rozdziału. Rozdział 53 Księgi Izajasza opisuje bezgrzeszną OSOBE, która oddaje się dobrowolnie i bez oporu za lud Boży, Izrael.

pami spełnienia przepowiedni dotyczących Jezusa z Nazaretu po Jego śmierci: a mianowicie Jego ZMARTWYCHWSTANIEM, WSTĄPIENIENIA DO NIEBA oraz ZASIADANIEM PO PRAWICY BOGA.

Przepowiednia rozpoczyna się więc od ukazania nam ostatecznego przeznaczenia Mesjasza, aby przygotować nas na szok Jego tymczasowego poniżenia. Sługa Pański (po swojej męce) zostaje stopniowo coraz bardziej wywyższony, aż do ostatecznego wyniesienia na niebotyczną wysokość, która góruje ponad wszystkim.

Nowy Testament nie pozostawia żadnych wątpliwości co do ostatecznego wywyższenia Chrystusa w następstwie Jego męki i śmierci krzyżowej.

„Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego [Boga] chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów” przez swoją pokutniczą śmierć na krzyżu „zasiadł PO PRAWICY MAJESTATU NA WYSOKOŚCIACH” (List do Hebrajczyków 1:3).

„Jezus Chrystus, który będąc w kształcie Bożym, nie poczytał sobie tego za drapiestwo równym być Bogu, Ale... sam się poniżył, będąc posłusznym, aż do śmierci, a to śmierci krzyżowej. DLATEGO BÓG NADER GO WYWYŻSZYŁ i darował mu imię, które jest nad wszystkie imię” (List do Filipian 2:5-9, Zobacz także: Ew. Mateusza 28:6, Dzieje Apostolskie 1:3, 9, List do Efezjan 1:20-23).

(2) Szokująca PRZEMOC zastosowana wobec Mesjasza, Ks. Izajasza 52:14:

„Jak wielu osłupiało na Jego widok – tak nieludzko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi”.

O ile wysokie wyniesienie Mesjasza (Ks. Izajasza 52:13) było zdumiewające, to Jego męka jest jeszcze bardziej zdumiewająca. W czasie okropnych godzin, które upłynęły przed ukrzyżowaniem, Pan Jezus był brutalnie traktowany, bity, biczowany i w inny jeszcze sposób bezczeszczony. Na krzyżu zawisł w koronie cierniowej, a w Jego drgające ciało wbito gwoździe. Nieopisany ból ukrzyżowania, w czasie którego każdy nerw i każdy mięsień paliły „ogniem tortury” spotęgowany był jeszcze przez potworne cierpienia psychiczne i ból duszy. Następstwem tego było tak znaczne oszpecenie i zniekształcenie rysów, że twarz Jego przestała przypominać twarz ludzką. Ten szokujący fakt jest prawie niemożliwy do wyobrażenia, ale tak właśnie został

przedstawiony w Starym Testamencie, jak również udokumentowany opisem męki i śmierci Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie.

„Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować.²⁵ A żołnierze upłótszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę”²⁶ (Ew. Jana 19:1-2).

„Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go” (Ew. Mateusza 26:67), „Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę... i szydzili z Niego... Przy tym... brali trzcinę i bili Go po głowie (Ew. Mateusza 27:28-30).

Bóg przyzwolił, zaś Jezus zniósł te straszne cierpienia nie tylko po to, aby wypełnić proroczy obraz, ale aby wziąć na siebie nasze winy. Pytamy, kto jak nie prawdziwy Mesjasz **chciałby w ten sposób realizować swoje mesjańskie przeznaczenie?**

Przed ukrzyżowaniem, w następstwie wydarzeń, które do tego doprowadziły, oszpecona została **twarz** Jezusa; na krzyżu oszpecone zostało Jego **ciało**. Krwawy pot, ślady po koronie cierniowej, plwociny na twarzy i bicie po głowie zniekształciły Jego twarz, podczas gdy biczowanie, otrzymane razy, gwoździe wbijane w ręce i stopy, ciężar ciała na krzyżu wykręcający kości ze stawów i na koniec pchnięcie włócznią zniekształciły Jego całe ciało. Po dodaniu nieopisanych cierpień psychicznych i żalu duszy, otrzymujemy kogoś, kto nie przypomina już nawet człowieka. Jak wielka musiała być Jego miłość, skoro zapłacił za nasze zbawienie tak wysoką cenę!

Rozpamiętując w pokorze natężenie i bezmiar cierpień naszego Zbawiciela, ukorzymy ze wstydem i żalem nasze serca za grzechy, które były ich przyczyną i niech wzrasta nasza miłość i nieustanna wdzięczność dla Tego, który zniósł to wszystko dla nas.

(3) Przesłanie, które SKROPI i wywoła ZDUMIENIE wielu narodów, Ks. Izajasza 52:15:

„... i tak pokropi On wiele narodów [zmyje grzechy ludzi pochodzących z wielu narodów bezcenną swoją krwią, przelaną na krzyżu za nich wszystkich]; królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś, cze-

25. Samo biczowanie było nieludzko bolesną karą. Bicz był najczęściej sporządzony ze skórzanych rzemieni, przymocowanych do uchwytu. Do zakończenia rzemieni przytwierdzone były często kawałki zaostrego metalu lub skały, które cięły i szarpały ciało ofiary, i zamieniały plecy biczowanego w krwawą masę.

26. W krajach obszaru biblijnego widzieliśmy ciernie o długości dwóch do trzech cali. Wyschnięte ciernie były bardzo twarde, zaostrome i ostre jak igły. „Korona” z takich cierni wciśnięta na czoło przebija skórę w wielu miejscach, powodując ból i krwawe rany. Potargane i sklejone krwią włosy dają w rezultacie straszny wygląd.

go im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego Bóg wymyślił niezwykle sposób na przyciągnięcie uwagi ludzi, zdobycie ich dusz i serc. Sam, w osobie swego Syna, cierpiał tak strasznie i wykreował tak przerażającą scenę, że ZADZIWIŁ WSZYSTKIE WIEKI. Pamięć tego, co wydarzyło się na Kalwarii obudzi uspiomych, przeniknie do tych o stwardniałym sercu i zaszokuje najbardziej ospałych. Ludzie rozumieją teraz zarówno miłość jak i mądrość Boga: Objawiają się one w KALWARII. Ludzie mogą teraz zobaczyć łaskę Boga jak i to, że Bóg wybacza za grzechy i przekazuje swoją siłę do bycia prawym tym grzesznikom, którzy uwierzyli. Po zbawieniu moc Boga, która jest w Jezusie będzie istniała w tych, którzy zostali zbawieni i przez to ułatwi im przestrzeganie wszystkich bożych przykazań. „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 List do Koryntian 5:21). Wielu ZDUMIEJE się tą ewangelią i uwierzą.

(4) Przesłanie, w które NIE UWIERZY Izrael, Ks. Izajasza 53:1:

„Któż uwierzy temu, cośmy usłyszeli? Na kimże się ramię Pańskie objawiło?”

Dziwny jest fakt, że choć szokujące przesłanie o cierpiącym Mesjaszu zdumiewa wiele narodów, to **nie znajduje wielu wierzących wśród narodu, z którego Mesjasz pochodzi, Żydów, a także nie znajduje wielu wierzących pośród narodów nieżydowskich.** „Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!” (Ew. Mateusza 7:14).

W Nowym Testamencie czytamy o wypełnieniu tej przepowiedni. „Chociaż jednak uczynił On [Jezus] przed nimi tak wielkie znaki, nie uwierzyli w Niego, aby się spełniło słowo proroka Izajasza, który rzekł: Panie, któż uwierzył naszemu głosowi? A ramię Pańskie komu zostało objawione?” (Ew. Jana 12:37-38).

(5) Oto co Ks. Izajasza 53:2: Ma Do Powiedzenia Na Temat Nadprzyrodzonego urodzenia Mesjasza i Jego rozwoju duchowego:

„On [Jezus] wyrósł przed Nim [Ojcem] jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi [kiedy Chrystus się narodził na świecie nie było, właściwie, żadnej duchowej mądrości i zrozumienia]” Duchem Świętym jest to co podlewa i karmi tych z nas, którzy są uduchowieni abyśmy mogli mieć więcej Boga w Chrystusowym wroście w nas.²⁷

²⁷ Ks. Psalmów 36:8-10, 46:5, Ks. Izajasza 12:3, 44:3-5, 55:1, Ks. Jeremiasza 17:13, Ks. Ezechiela 47:1-12, Ew. Jana 6:35, 7:37-39, 10:9, Apokalipsa Jana 21:6, 22:1-2, 17

Chrystus przyszedł na mroczny świat bez duchowej wody i pokarmu, na bardzo suchą ziemię.²⁸ W tamtym czasie był On jedynym człowiekiem, w którym w Świętej Trójcy żył Bóg.²⁹

Narodziny Chrystusa były cudowne pod więcej niż jednym względem. Jednym z cudów był cud narodzenia się z dziewicy. Proszę również zauważyć następujący paradoks: Jego nadprzyrodzone, choć zupełnie naturalne wzrastanie. „On **wyrósł**” (w sposób naturalny, tak jak inni ludzie), jednak wyrósł „przed Nim”. Innymi słowami, Mesjasz wyrośnie **w obecności Jahwe** w Jego życiu, Jego władzy i Jego opiece. Tutaj Mesjasz nie będzie zawdzięczać niczego swojemu naturalnemu środowisku, ponieważ będzie on „jak młode drzewo... z wyschniętej ziemi”. „Młody” oznacza to, że będzie On łaskawy dla świata grzeszników, jeżeli będą oni żałować za swoje grzechy i nie będą ich więcej popełniać, oraz okaże im cierpliwość, kiedy będą poszukiwać duchowego wzrostu. Mesjasz był bezcenną, zdrową rośliną, ponieważ „Nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia [poza imieniem Jezus, w którym moglibyśmy być zbawieni]” (Dzieje Apostolskie 4:12). To sprawia, że jest On bezcenny bardziej niż ktokolwiek na świecie. On jest bowiem jedynym dawcą życia wiecznego, On jest najzdrowszym, wzrastającym pod czujną opieką niebieskiego Ojca i przed oczyma świata w tamtym czasie. Chwal Pana, my mamy zapis Boga w Chryście na tym świecie i chwal Pana, święci Boga wciąż pozostający na tym świecie są, jak obiecał Chrystus, dokładnie tacy jak On, dokładną reprodukcją „Nasienia.” On powiedział, „Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca” (Jan 14:12). To dlatego, że Bóg w Chryście żyje w ciele wielu ludzi. Obecność Bożej Trójcy żyje i działa w Jego świętych aż do dnia dzisiejszego i będzie w tym trwać nadal, aż On przyjdzie.

Ponownie wyrośnie On pośród nieczystości duchowej Izraela, na pustyni zatwardziałości, grzechu i niewiary, która jest duchową ciemnotą, suchością.³⁰ Będzie to jednak normalny proces; i Mesjasz „wyrósł”. Nie pojawi się nagle na świecie w chwale zdobywcy i wyzwoli-

28. Ks. Psalmów 107:35-37, Ks. Izajasza 32:2-3, 44:2-4, Ks. Ozeasza 10:12 29. Ew. Mateusza 1:18-20, 23, 9:2-8, 12:18, 28, 15:30-31, Ew. Łukasza 2:40, 4:1, 5:24, Ew. Jana 1:4, 14, 16, 3:15-16, 34-36, 5:25-26, 6:33, 35, 47, 63, 10:30, 37-38, 11:25-26, 14:6, 8-11, Dzieje Apostolskie 10:38, List do Rzymian 8:29 30. Ew. Mateusza 12:43, Ew. Łukasza 11:24

ciela. Zamiast tego Jego życie potoczy się w zgodzie z boskim prawem stopniowego i cichego rozwoju.

Czyż nie jest to niezwykle, że Bóg przepowiedział, w jaki sposób przyjdzie na ziemię, jak będzie „rósł” i rozwijał się duchowo w dzieciństwie? I oto z nadejściem Mesjasza wszystko wypełniło się dokładnie tak, jak zostało zapowiedziane. Mesjasz NIE przybył jako w pełni dojrzały król w całej potęgze, z władzą, rozmachem i w blasku. To wszystko zarezerwowane zostało na Jego **drugie** przyjście. W Nowym Testamencie czytamy następujące słowa o Jezusie wieku dziecięcego: „A dzieciątko ono rosło, i umacniało się w Duchu, pełne będąc mądrości, a łaska [moc i życie] Boża była nad nim [w Nim].” (Ew. Łukasza 2:40).

(6) Pokolenie Mesjasza nie dostrzeże i nie doceni Jego wielkości, jak to zostało przewidziane w Ks. Izajasza 53:2:

„... Nie mając kształtu ani piękności; i widzieliśmy go; ale nic nie było widzieć, czemu byśmy go żądać mieli”. Kiedy pojawił się Mesjasz, ludzie oczekujący potężnego króla i reformatora politycznego byli Nim rozczarowani. Ludzie nie dostrzegli Jego piękności – w świętości. Nie rozumieli także, na czym polegała Jego misja. Nie odpowiadała ich wielkoświatowemu ideałowi. Nie odczytując właściwie przepowiedni, ludzie nie znaleźli nic, co mogłoby się im spodobać w słudze Jahwe. Misja, jaką Mesjasz miał wypełnić w czasie swojego pierwszego przyjścia – poświęcenie swojej duszy jako „ofiary za grzechy” – była obca ich przekonaniu o tym, jaki powinien być Mesjasz. To dlatego:

(7) Był WZGARDZONY i ODEPCHNIĘTY przez ludzi, Ks. Izajasza 53:3:

„Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic”. Odepchnięcie przez ludzi oznacza tutaj także odepchnięcie przez ludzi posiadających władzę i autorytet. Oznaczało to, że było tylko niewielu ludzi zajmujących wysokie stanowiska, niewielu „wpływowych” ludzi, niewielu znamienitych ludzi, którzy znaleźli się u Jego boku, aby wspierać Go i Jego działalność, oraz nauczanie swoim autorytetem i wpływami. Jak się okazało, życie Chrystusa potoczyło się właśnie w ten sposób. Ujawnia to następujący fragment Nowego Testamentu: „Odpowiedzieli im [w rozmowie z urzędnikami] faryzeusze: «Czyż i wy daliście się zwieść? Czy ktoś

ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w Niego?» (Ew. Jana 7:47-48, Porównaj kontekst).

Kto inny, poza wszechwiedzącym Bogiem znającym początek i koniec rzeczy, odważyłby się sformułować przepowiednię w taki sposób, prezentując Mesjasza zupełnie POZBAWIONEGO poparcia przywódców narodu? **Historia dowiodła jednak w pełni prawdziwości prorocтва.**

(8) Mesjasz będzie MEŻEM BOLEŚCI, chłostany przez Boga, zgodnie z Ks. Izajasza 53:3-4:

„Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa... a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego”. Akcent położono na przepowiedni, że Mesjasz będzie człowiekiem przepelnionym żalem każdego rodzaju – i spełnienie przepowiedni potwierdza to. Chrystusowa żałość miała swoje źródło w Jego cierpieniu, jakie odczuwał z powodu grzechów ludzkości, jak również w tym, że ludzie odrzucili zbawienie, które on im zaoferował. Żal jaki odczuwał, kiedy ludzie odrzucili zbawienie, które On im ofiarował i to, że nie odstąpili od grzesznego trybu życia prowadzącego do wiecznego potępienia w piekle, był przemożny. Fakt, że ludzie piastujący wysokie stanowiska i posiadający status odwrócili się od niego i traktowali Go – „jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa” – przydawał jeszcze Jego cierpieniom.³¹ Zamiast cenić Go, „mieliśmy Go za nic”. Jezus przyszedł do swoich ludzi, a oni Go nie przyjęli (Ew. Jana 1:11).

Co gorsze, ludzie uważali, że jest „chłostany przez Boga”. **Nie zdawali sobie sprawy, że cierpiał, aby ich odkupić albo że pozwolił uczynić siebie „przekleństwem za nas”, aby móc zbawić tych, za których cierpiał.** „Z tego przekleństwa prawa Chrystus nas wykupił – stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: «Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie»” (List do Galatów 3:13, Ks. Powtórzonego Prawa 21:23).

(9) WSTAWIENNICZE CIERPIENIA Mesjasza, Ks. Izajasza 53:4-6, 8, 10-12:

„Lecz On się obarczył NASZYM cierpieniem, On dźwigał NASZE boleści [Izajasz 53:4]... Lecz On był przebity za NASZE grzechy, zdruzgotany za NASZE winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla NAS, a w Jego ranach jest NASZE zdrowie [Izajasz 53:5]... A Pan włożył Nań nie-

31. Ew. Mateusza 27:24, Ew. Jana 3:1-2

prawość wszystkich nas [Izajasz 53:6]... Za grzechy Mego ludu został On zbity na śmierć [Izajasz 53:8]... Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy [Izajasz 53:10]... ICH nieprawości On sam dźwigać będzie [Izajasz 53:11]... A On poniósł grzechy wielu [Izajasz 53:12]³²

Najistotniejszym elementem tego rozdziału jest **wstawienniczy, zastępczy charakter cierpień Mesjasza**. Ten wspinały rozdział zawiera tylko 12 wersów, ale aż czternaście razy prezentuje doktrynę wstawienniczej ofiary za wszystkie grzechy ludzkości. Cała część rozdziału (Ks. Izajasza 52:13-53:12) jest przepełniona przykładami takiego ujęcia misji Mesjasza, a tajemnica jego wstawienniczej męki wyjaśnia się dopiero, kiedy Pan Jezus został uczyniony „dla nas grzechem” (2 List do Koryntian 5:21) i „umarł za nasze grzechy” (1 List do Koryntian 15:3).

Jehowa „zwałił na Niego winy nas wszystkich” (Ks. Izajasza 53:6). Mesjasz był boskim Zbawicielem, na którego spadło ostrze sądu, jaki przypadłby w udziale ludzkości. Jak wielka jest łaska Boga objawiona w tym, że Chrystus umarł za nasze grzechy. Tak więc krzyż stał się jednocześnie najgłębszym upokorzeniem Chrystusa i Jego największą chwałą, oraz wybranym środkiem zbawienia człowieka.

Pan Jezus wypełnił te mesjańskie przepowiednie przez swoją śmierć na krzyżu. „On sam, w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo” (1 List Piotra 2:24).

(10) Mesjasz będzie cierpiął DOBROWOLNIE i bez skargi, Ks. Izajasza 53:7:

„Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich; jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich”.

Ludzie wystawieni na cierpienie zwykle protestują lub skarżą się – szczególnie, jeśli ich cierpienia są niezasłużone. Nie tak jednak zachowuje się cierpiący Mesjasz. Dobrowolnie zgodził się wypełnić przydzielone mu zadanie „niesienia naszych grzechów” i poszedł jak baranek na rzeź. Z nadzwyczajnym i odważnym milczeniem Mesjasz znieśie wszystko do końca, aby wypełnić wolę Boga. Stajemy w tym momencie twarzą w twarz z niepojętą tajemnicą bezgranicznej miłości.

W Nowym Testamencie, podczas tego jak Jezus Chrystus był bity,

32. Boski autor uniemożliwia zamierzone wyeliminowanie przez czytelnika doktryny o zastępczych cierpieniach z tego ustępu, ponieważ prezentuje ją tak często i w tak różnej formie, że nawet jeśli czytelnik nie zostanie przekonany w jednym miejscu, musi dostrzec właściwą interpretację w innym.

falszywie oskarżony, sponiewierany, wyszydzony, opluty, prześladowany, maltretowany, ubiczowany i ukrzyżowany, Jego oprawcy nie usłyszeli od niego słowa wyrzutu, oskarżenia czy głośnej skargi, ale modlitwę.

Po tym, jak przeciwko niemu zeznawało wielu fałszywych świadków, arcykapłan zapytał Go: „«Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie?» Lecz Jezus milczał” (Ew. Mateusza 26:59-63).

A tak modlił się Jezus znosząc męki ukrzyżowania: „«Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią»” (Ew. Łukasza 23:34).

Wszystko to jest tak niezwykle, tak bardzo przeciwne naturze ludzkiej, że nie można powstrzymać zdumienia dziwnym prorocstwem i jego bardziej jeszcze niezwykle spełnieniem.

(11) Kiedy będzie uwięziony i stanie przed sądem, Mesjasz nie będzie miał OBROŃCY, aby za Nim przemówił ani przyjaciela, aby się za nim wstawił, Ks. Izajasza 53:8:

„Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem?”

Istniał zwyczaj, że w czasie toczących się w Sanhedrynie rozpraw, w których miała zapaść kara śmierci, wzywano osoby, które wiedziały o czymś, co mogło świadczyć na korzyść oskarżonego, o zgłoszenie tego przed radą. Nie uczyniono tego w czasie procesu Jezusa z Nazaretu. Przeciwnie, sposób przeprowadzenia pośpiesznej parodii Jego procesu był niezgodny z ustanowionymi przez sam Sanhedryn regułami oraz całkowicie niezgodny z zasadami sprawiedliwości i prawdy.

Jezus musiał stanąć sam i bez obrońcy przed dwoma grupami: skorumpowaną hierarchią żydowską oraz przed reprezentantami rzymskiego cesarstwa. **Nie pojawił się nikt, kto wzięłby Jego stronę.** Judasz wydał Go, Piotr wyparł się Go, zaś inni uczniowie „opuścili Go i uciekli” (Ew. Mateusza 26:56). A wiele kobiet, które służyły Mu w czasie, kiedy nauczał, „przypatrywały się z daleka”, kiedy umierał na krzyżu (Ew. Mateusza 27:55). W godzinie ciężkiego przejścia NIE BYŁO PRZY NIM NIKOGO. To prawda, że po wyczerpujących godzinach męki, które kompletnie znieczuliły Jego pobite ciało, Maryja, matka Jego, kilka wiernych kobiet i Jan, Jego ukochany uczeń, „stanęli u” krzyża, ale w czasie procesu i w czasie pierwszych godzin męki był sam – kompletnie sam. Nigdy jeszcze w historii ludzkości nikt nie był tak całkowicie opuszczony przez przyjaciół i bliskich jak Jezus.

Jezus aresztowany został NIE przez właściwych urzędników, ale

przez motłoch: „wielka zgraja z mieczami i kijami, od przedniejszych kapłanów i starszych ludu” (Ew. Mateusza 26:47). Nawet Jezus zwrócił uwagę na tę niekonsekwencję: „Wyszlście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie pojmać. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pochwyciliście Mnie. Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków” (Ew. Mateusza 26:55-56).

Przywołano fałszywych świadków, aby świadczyli przeciwko Niemu, „aby Go zgładzić” (Ew. Mateusza 26:59) i osądzono Go w nocy, co również było niezgodne z prawem.

Przed rzymskim sądem Piłat, który nadaremno szukał dowodu, który podtrzymałby wyrok śmierci, zapytał lud: „Cóż właściwie złego uczynił?” Jedynym, co usłyszał w odpowiedzi, były nieopanowane krzyki tłumu, podjudzanego przez przywódców: „Na krzyż z Nim!... Na krzyż z Nim!” (Ew. Mateusza 27:22-23). Kiedy więc Piłat zobaczył, że słowa rozsądku i sprawiedliwości nie skutkują i że tłum ogarnia większe jeszcze „wzburzenie”, uciekł się do umycia rąk od całej tej sprawy i oddał im Jezusa, aby Go ukrzyżowali (Ew. Mateusza 27:22-26). Był to najbardziej niesprawiedliwy proces i wyrok, jaki znają kroniki historii.

Nie tylko Piłat zaświadczył oniewinności Chrystusa: „Ja nie znajduję w Nim winy” (Ew. Jana 19:6), ale również mesjański prorok sprzed wieków: „... chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało” (Ks. Izajasza 53:9).

(12) Upokorzenie Mesjasza miało dobiec końca wraz z Jego śmiercią i choć ludzie planowali Jego pochówek „między bezbożnymi”, to opatrność planowała, że w śmierci „był [na równi] z bogaczami” (Ks. Izajasza 53:9):

„Grób Mu wyznaczono między bezbożnymi, i w śmierci swej był [na równi] z bogaczami”.

Po egzekucji zarezerwowanej dla przestępców, ciało Chrystusa miało być przerzucone przez mur miasta i spalone jak śmieci w ogniach Topheth (na zachód od Jerozolimy); kiedy jednak dokonała się Jego wstawiennicza ofiara, Jego ciało nie zostało wydane na dalsze poniżenie. Jest to niezwykły cud, ponieważ władcy żydowscy chcieli, aby Jezus otrzymał ten sam poniżający pochówek, jaki był udziałem dwóch złodziei, którzy byli z nim ukrzyżowani. Jednakże władze rzymskie wydały Jego ciało Józefowi z Arymatei, „zamożnemu człowiekowi” (Ew.

Mateusza 27:57-60), który umieścił je w grobowcu w swoim ogrodzie. Widzimy tu znowu zgodność pomiędzy ewangelicznie utrwalonym faktem historycznym i słowami proroka, która może mieć swoje źródło **tylko w Bogu, jako autorze zarówno proroctwa, jak i jego spełnienia**. Żadna istota ludzka nie mogła by do tego doprowadzić.

Jako powód godnego pochówku, tak różnego od tego, co planowali wrogowie Jezusa, podano, że „nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało” – jeszcze jedno świadectwo całkowitej NIEWINNOŚCI boskiego cierpiętnika.

Przeczytaj raz jeszcze z nowym zainteresowaniem nowotestamentowy opis pochówku Jezusa, aby znaleźć w nim kompletne spełnienie przepowiedni.

„Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie” (Ew. Mateusza 27:57-60).

(13) Po tym, jak dusza i ciało Mesjasza zostały ofiarowane za grzechy, Bóg „przedłuży swe dni” ZMARTWYCHWSTAJĄC, zobaczy swoje potomstwo i owoc swoich cierpień (Ks. Izajasza 53:10):

„Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pańska spełni się przez Niego”.

Po ofiarowaniu się Mesjasza za grzechy, Bóg „dni swe przedłuży”, wskrzeszając Go z martwych i „ujrzy swoje POTOMSTWO” – zbawione dusze – jako efekt swojej ofiary.

Spełnienie tego paradoksu, jak już wcześniej prezentowaliśmy, leży w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, który „umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy... zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem” (1 List do Koryntian 15:3-4).

Fakt zmartwychwstania Mesjasza potwierdza Pismo Święte Starego Testamentu, na przykład w Psalmie 16:10: „... bo nie pozostawisz Mojej duszy w Szeolu [piekle] i nie dozwolisz, by wierny Tobie zagnał [rozkładu ciała w] grobie”.

Ponadto wola Boża zostanie spełniona rękami Mesjasza – Mesjasz z gorliwością zrealizuje wolę Boga i przyniesie zbawienie i sprawiedliwość Izraelowi i wszystkim narodom (Ks. Izajasza 42:4).

Nowy Testament relacjonuje nam chwalebne zmartwychwstanie

Chrystusa, jak również początek Jego dzieł po zmartwychwstaniu, które to zostały dokonane za pośrednictwem Jego zwolenników i poprzez które wielu ludzi zostało zbawionych.

Dzieje Apostolskie 2:41: „około trzech tysięcy dusz” zostało zbawionych i przyłączyło się do kościoła. Dzieje Apostolskie 4:4: „A wielu z tych, którzy słyszeli naukę, uwierzyło. Liczba mężczyzn dosięgała około pięciu tysięcy”.

W ciągu ostatnich dwudziestu wieków historii kościoła niezliczone miliony uwierzyły w Chrystusa i zostały zbawione. Chrystus rzeczywiście ujrzał swoje POTOMSTWO, a wola Boża spełniła się przez Niego. Ewangelia Chrystusowa zatryumfuje ostatecznie po Jego drugim przyjściu, „bo ziemia będzie napełniona znajomością Pańską, tak jak morze wodami napełnione jest” (Ks. Izajasza 11:9). Zaprawdę, kapitan naszego zbawienia „wielu synów do chwały doprowadza” (List do Hebrajczyków 2:10).

(14) Ofiara Mesjasza będzie „podoać” się Bogu i wielu, którzy Go poznają zdobędzie USPRAWIEDLIWIENIE, Ks. Izajasza 53:11:

„Po udrękach swej duszy, ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny Mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie”.

Słyszymy w tym fragmencie zwiastuna wielkiej prawdy, w pełni rozwiniętej przez Pawła w Nowym Testamencie: USPRAWIEDLIWIENIE PRZEZ WIARĘ, zbawienie dzięki łasce, ponieważ Chrystus umarł za nasze grzechy i zdobył w ten sposób dla nas wszystkich pełne odkupienie. Prawda o usprawiedliwieniu przez wiarę jest wielką, centralną prawdą Nowego Testamentu.

„Jest to słusność Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą... dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie Jezusie” (List do Rzymian 3:22, 24).

„Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę” (List do Efezjan 2:8-9, List do Rzymian 4:5-6, 5:15-19, List do Tytusa 3:5).

Abyśmy nie zapomnieli, że CAŁA łaska udzielona wierzącym ma swe źródło w ofierze Mesjasza, czytamy jeszcze jedno przypomnienie „... ich grzechów On sam dźwigać będzie”. W stwierdzeniu tym dopatrzeć się można antytezy sugerującej wymianę lub też zastępowanie jednego drugim: otrzymują Jego słusność, a On będzie dźwigał ciężar ich grzechów.

Współbrzmi to oczywiście z Nowym Testamentem: „On to [Bóg] dla nas grzechem uczynił Tego [Chrystusa], który nie znał grzechu, abyśmy [my grzesznicy] stali się w Nim słuszością Bożą” (2 List do Koryntian 5:21).

(15) Podana jest niezwykła OKOLICZNOŚĆ śmierci Mesjasza, Ks. Izajasza 53:12:

„... i policzony został pomiędzy przestępców. A On poniósł grzechy wielu, i oręduje za przestępcami”.

Podobnie jak fragment mówiący o podzieleniu szat Mesjasza w psalmie 22, mamy tu jeszcze jedną okoliczność ilustrującą prawdziwy SZCZEGÓŁ proroctwa i stanowiącą o jego autentyczności; to właśnie takie szczegóły podane w proroctwie, które zbiegają się w czasie z wypełnieniem, są znakami tego, że proroctwo ma pochodzenie boskie. Mesjasz zgadza się więc dobrowolnie, aby być policzonym między przestępców, jeszcze raz udowadniając swoją wolę wypełnienia WSZYSTKIEGO, co Ojciec dla Niego zaplanował.

Powinniśmy pamiętać o tym, że sam Chrystus zacytował Pismo Święte (Ks. Izajasza 53:12) przed swoją śmiercią krzyżową:

„... to, co jest napisane, musi się spełnić na Mnie: Zaliczony został do złoczyńców” (Ew. Łukasza 22:37).

Tak więc przepowiednia, że Chrystus zawiśnie na krzyżu pomiędzy dwoma złodziejami (dosłownie „zbójcami”, zobacz Ew. Mateusza 27:38) i jej wypełnienie stają się jeszcze jedną niezwykłą zbieżnością pomiędzy proroctwem mesjańskim i męką naszego Zbawiciela.

Wiele już tu powiedziano o wstawienniczym charakterze cierpień Mesjasza przedstawionych w tym rozdziale, Ks. Izajasza, rozdz. 53. W końcowym wersecie jeszcze raz podkreślony zostaje następujący fakt: „A On poniósł grzechy wielu, i oręduje za przestępcami”.

Czytelnicy zaznajomieni z Nowym Testamentem przypominają sobie zapewne wiele fragmentów Pisma, w których mowa jest o zastępczym charakterze śmierci Chrystusa. Oto dwa takie cytaty:

„A tymczasem raz jeden [Chrystus] ukazał się teraz na końcu wieków na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie... tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu” (List do Hebrajczyków 9:26, 28).

„Chrystus bowiem również raz umarł za grzechy, za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić” (1 List Piotra 3:18).

Wiele ksiązek napisano na temat niezwykłych przepowiedni mesjanistycznych, zawartych w tym rozdziale (Ks. Izajasza, rozdz. 53) i o ich wypełnieniu w odkupieńczej śmierci krzyżowej Chrystusa, opisanej w Nowym Testamencie. Wierzmy, że wskazując na główne idee tego rozdziału – co staraliśmy się tu zrobić – i zwracając uwagę na te uwiecznione w druku cuda, można wzbudzić i umocnić wiarę wielu ludzi w nadprzyrodzony charakter przepowiedni i ich spełnienie. Jest to jasny dowód, że Pismo święte nosi na sobie stempel boskiego autora – znak niebios i pieczęć wieczności. Byłoby więc niesłychaną naiwnością żywić przekonanie, że zbieżność w każdym rysie i w najdrobniejszym szczególe pomiędzy profetycznym obrazem przedstawionym w Księdze Izajasza, rozdział 53, który powstał na stulecia przed nadejściem Chrystusa, i opisem Jego życia, śmierci chwalebnego zmartwychwstania może być przypadkiem lub szczęśliwym zbiegiem okoliczności.

V. PROROCTWA OPISUJĄCE MESJANISTYCZNE ZADANIA CHRYSYTA

CHRYSYTA NAMASZCZONY

Słowo „Chrystus” (z greckiego – „Christos”) i „Mesjasz” (z hebrajskiego – „Ha-mashiah”) oznaczają Namaszczonego.³³ Od upadku człowieka w czasach Adama i Ewy i wynikającej z niego separacji z Bogiem (List do Rzymian 5:12), ludzkości potrzebny był pośrednik i zbawca, który mógłby spełnić trzy podstawowe potrzeby ludzkości:

(1) Grzech pozostawił człowieka w duchowej ciemności i niewiedzy o Bogu. Dlatego też człowiekowi potrzebna jest wiedza o Bożym Słowie, Bożej woli i Bożej drodze, a więc człowiek potrzebuje Zbawiciela.

(2) Grzech pozostawił człowieka w poczuciu winy, zagubienia, separacji od Boga; człowiek potrzebuje więc przebaczenia grzechów, przywrócenia czystej duszy, odnowienia przyjaźni z Bogiem i ucieczki

33. Oto inne przykłady użycia słowa „namaszczony” w Starym Testamencie. Porównaj Ks. Kapłańska 4:3, 5, Ks. Psalmów 2:2, Ks. Daniela 9:24, 1 Ks. Samuela 2:10. Słowo to pojawia się najczęściej w Ks. Kapłańskiej, 1 i 2 Księdze Samuela i w Psalmach. Określenie „Mesjasz” (namaszczony) zastosowane jest do arcykapłana (Ks. Kapłańska 4:3, 5, 16, 6:22), który jest symbolem Chrystusa, naszego Arcykapłana. Występuje 18 razy w 1 i 2 Księdze Samuela, choć nie zawsze z mesjanistycznymi konotacjami. W Psalmach pojawia się dziesięć razy, ale i tu nie zawsze w kontekście wskazującym na mesjańską przepowiednię. Ks. Psalmów 2:2, 20:7, 28:8, 84:10, 89:52, 132:10 i 17 to teksty mesjanistyczne. Ks. Psalmów 2:2 oraz Ks. Daniela 9:25 i 26 to wyjątkowe teksty, w których mowa jest o nadchodzącym Mesjaszu.

od wiecznej kary mąk piekielnych. Na to potrzebny jest człowiekowi niebieski kapłan.

(3) Grzech, który jest z natury swej sprzeciwem wobec Boskiego porządku, ukształtował konfliktową naturę człowieka, przejawiającą się również w antagonizmie wobec swoich współbraci. Ponieważ człowiek jest upadłą istotą, potrzebuje nie tyle króla, co króla niebieskiego.

W czasach Starego Testamentu Bóg zaspakajał te podstawowe potrzeby ludzkości za pośrednictwem wybranych przez siebie proroków, kapłanów i królów. Ale ludzkie instrumenty nie potrafiły w pełni stanąć na wysokości zadania, więc Bóg od początku zaplanował, że przyśle ludzkości idealnego proroka, kapłana, zbawcę i króla w jednej osobie – swojego jedyne Syna (On sam, Emmanuel – Bóg z nami).

W czasach Starego Testamentu te trzy grupy osób sprawujących funkcje publiczne – prorocy, kapłani i królowie – byli konsekrowani do piastowania służby przez namaszczenie olejem: prorocy (1 Ks. Królewska 19:16), kapłani (Ks. Wyjścia 29:21, Ks. Kapłańska 8:12), królowie (1 Ks. Samuela 10:1, 16:12-13).

(1) CHRYSZTUS JAKO PROROK

Starotestamentowy prorok reprezentował Boga przed narodem i przekazywał Jego słowa i Jego przesłanie ludowi. Po swoim przyjsciu Mesjasz miał swoją osobą i słowami w sposób idealny i pełny reprezentować Boga wobec Izraela i wobec świata. Po przyjsciu Jezusa, On właśnie okazał się być idealnym prorokiem Boga.

„Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył” (Ew. Jana. 1:18).

„Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca... Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł” (Ew. Jana 14:9-10).

Nadchodzący Mesjasz będzie prorokiem jak Mojżesz

„Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty [Mojżesz], i włożę w Jego usta Moje słowa, będzie im mówił wszystko, co rozkażę. Jeśli ktoś nie będzie słuchać Moich słów, które On wypowie w Moim imieniu, Ja od niego zażądaję zdania sprawy” (Ks. Powtórzonego Prawa 18:18-19).

Mojżesz był posłusznym sługą Bożym i został wybrany ze wszystkich proroków po to, aby dzieła jakich dokonał w czasie, kiedy służył Bogu, mogły być wyobrażeniem dzieł nadchodzącego Mesjasza. Oto w jakim sensie można mówić o Chrystusie jako proroku „takim jak Mojżesz”: Mojżesz był WYKONAWCĄ PRAWA, PRZYWÓDCĄ, KRÓLEM (kapitanem), ZBAWICIELEM, PROROKIEM (rzecznikiem Boga), WSTAWIAJĄCYM SIĘ za swoim narodem, z którym Bóg rozmawiał twarzą w twarz i nie powstał więcej w Izraelu prorok podobny do Mojżesza (Ks. Powtórzonego Prawa 34:10-12, Ks. Liczb 12:6-8). Był on jedynym mężem w historii Żydów, który piastował funkcję proroka, kapłana i króla w jednej osobie.

Właściwie ocenili to ludzie, którzy będąc świadkami cudu nakarmienia pięciu tysięcy pięcioma bochenkami chleba i rybami, mówili: „Ten prawdziwie jest PROROKIEM, który miał przyjść na świat” (Ew. Jana 6:14). O „proroku” jest też mowa w Ew. Jana 1:21.

Chociaż Mojżesz był wielkim prorokiem, nie mógł pod żadnym względem dorównać Chrystusowi. Mojżesz jako „sługa” dochował wierności; Chrystus jako „Syn” był idealnym i wszechwiedzącym PROROKIEM (List do Hebrajczyków 3:5-6), który był „wierny Temu, który Go uczynił” (List do Hebrajczyków 3:2).

Apostoł Piotr podsumował swoje kazanie w świątyni takimi słowami: „Powiedział przecież Mojżesz: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg nasz, spośród braci waszych. Słuchajcie Go we wszystkim, co wam powie. A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu” (Dzieje Apostolskie 3:22-23).

W obu księgach Pisma Świętego można znaleźć inne jeszcze wzmianki o profetycznych naukach i czynach Chrystusa. Zarówno Ks. Izajasza 61:1 i Ew. Łukasza 4:18 zawierają odniesienia do profetycznych nauk i czynów Chrystusa, i oba ustępy zawierają to samo przesłanie:

„Duch Pana Boga nade Mną, bo Pan Mnie namaścił. Posłał Mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom [ślepych przejrzenie] i więźniom swobodę”.

(2) CHRYSZTUS JAKO KAPŁAN

Starotestamentowy kapłan wybrany przez Boga reprezentował naród przed Panem i składał ofiary za grzechy ludu. Działał też z mi-

łosierdziem w stosunku do tych, którzy nie wiedzą i błędzą (List do Hebrajczyków 5:1-2). Grupa kapłanów, których pierwszym arcykapłanem był Aaron, była niedoskonała, ponieważ kapłani sami byli grzesznikami, a więc musieli najpierw składać ofiarę za własne grzechy, a dopiero potem za grzechy ludu (List do Hebrajczyków 5:3, 7:27-28, 9:7). Ponadto ich kapłaństwo nie trwało długo i często było przerywane śmiercią (List do Hebrajczyków 7:23). Co więcej, ofiary jakie składały były czysto symboliczne, bo „Niemożliwe jest bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy” (List do Hebrajczyków 10:4).

W CHRYSZTUSIE, wyznaczonym przez Boga Arcykapłanie, znajdujemy idealne uosobienie kapłana, który żyje wiecznie i który wydał SIEBIE za nasze grzechy, składając tym samym idealną ofiarę raz na zawsze odkupiającą grzechy całej rasy ludzkiej!

„Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielnego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa, takiego, który nie jest obowiązany, jak inni arcykapłani [starego przymierza], do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił RAZ NA ZAWSZE, ofiarując SAMEGO SIEBIE. Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu prawa, [ustanawia] SYNA doskonałego na wieki [naszym Arcykapłanem]” (List do Hebrajczyków 7:26-28, 9:11-14, 25-26).

Tak więc przez swoją śmierć na krzyżu Chrystus udoskonił „na wieki” tych, którzy są zbawieni przez swoją wiarę (List do Hebrajczyków 7:23-28, 9:25-28, 10:10-14). Większość Listu do Hebrajczyków poświęcone jest idei, że w Jezusie Chrystusie Bóg dał nam swojego idealnego ARCYKAPŁANA, który złożył idealną ofiarę za odkupienie grzechów ludzkości i tym samym dał życie wieczne tym, którzy przyjęli Go jako Zbawiciela. Mesjasz oddał swoje ciało i duszę jako ofiarę za grzechy i grzeszników (Ks. Izajasza 53:5, 10).³⁴

Choć kapłaństwo na wzór Aarona nieustannie ukazywało ludowi potrzebę zadośćuczynienia za grzechy, które mogło być osiągnięte

34. W pewnym sensie Mesjasz został namaszczonej na to, aby ponieść na sobie grzechy świata, podobnie jak trędowaty nosi na sobie trąd. Rzeczywiście został uczyniony dla nas grzechem (2 List do Koryntian 5:21). W Ks. Izajasza 53:4 czytamy: „A myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego”.

Mesjasz cierpiał tak za NASZE grzechy, nie za własne winy. Jak wielka łaska została nam okazana, że Chrystus zgodził się cierpieć mękę za nas, choć sam nie ponosił żadnego grzechu. Można wysnuć wniosek, że Chrystus, Bóg Pomazaniec, został namaszczonej nie tylko po to, aby stać się Boskim prorokiem, kapłanem i królem, ale również i po to, aby być ofiarą za grzechy; dosłownie stał się GRZEchem dla nas. Każdy wierzący będzie po wieczne czasu wdzięczny za taką łaskę i miłość.

wyłącznie przez przelanie krwi (List do Hebrajczyków 9:22), to osobą, wybraną do reprezentowania WIECZNEGO kapłaństwa Mesjasza był nie Aaron, a Melchizedek (List do Hebrajczyków, rozdz. 5-7, Ks. Psalmów 110:4). Kapłaństwo Melchizedeka było takie samo jak Chrystusa, co oznacza, że było to **wieczne** kapłaństwo (List do Hebrajczyków 7:3, „... pozostaje kapłanem na zawsze”).

(3) CHRYSTUS JAKO KRÓL

„Przecież Ja ustanowiłem sobie króla na Syjonie, świętej górze Mojej” (Ks. Psalmów 2:6).

Jako jednostce społecznej, człowiekowi potrzebny jest KRÓL (rząd) do nadzorowania życia społeczności. Tak więc Bóg, który rządził ludem Izraela najpierw przez patriarchów, później przez przywódców (takich jak Mojżesz lub Jozue), jeszcze później przez sędziów, na koniec zgodził się ustanowić nad nimi KRÓLÓW. W Boskim Mesjaszu znajdujemy postać idealnego KRÓLA – „Króla królów i Pana panów”, który rządzi sprawiedliwie jako dobrotliwy władca. „Oto nadejdą dni – wyrocznia Pana – kiedy wzbudzę Dawidowi Odrosł sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. To zaś będzie imię, którym Go będą nazywać: PAN NASZĄ SPRAWIEDLIWOŚCIĄ” (Ks. Jeremiasza 23:5-6).

„I odpocznie na nim [Mesjaszu] Duch Pański... ale będzie... sądził w sprawiedliwości (Ks. Izajasza 11:2, 4, Ks. Zachariasza 9:9, 2 Ks. Samuela 7:12-17, 1 Ks. Kronik 17:11-14).

Bóg wybrał trzech wielkich mężów, aby symbolizowali dzieło Mesjasza jako proroka, kapłana i króla: Mojżesza jako proroka, Melchizedeka jako kapłana i Dawida jako króla.

Termin „namaszczony” figuruje osiemnaście razy w Księdze Samuela, która opisuje życie Dawida. Hannah, matka Samuela, jako pierwsza używa określenia „namaszczony” w odniesieniu do Tego, który ma nadejść i tak opisuje Chrystusa – Króla namaszczonego przez Boga.

„Pan... daje potęgę Królowi, wywyższa moc swego Pomazańca” (1 Ks. Samuela 2:10).

Nadejście Mesjasza w chwale królewskiej zazwyczaj odnosi się do drugiego przyjścia Chrystusa, kiedy ustanowi On rządy sprawiedliwe w swoim królestwie (Ks. Izajasza 11:1-9, Ks. Micheasza 4:1-5).

Wiele Psalmów wymienia Mesjasza jako nadchodzącego Króla

(Ks. Psalmów 2, 45, 47, 72). W Psalmie 2 jesteśmy świadkami koronacji Mesjasza na Króla na górze Syjonu (Ks. Psalmów 2:6) i oddania Mu w dziedzictwo pogańskich narodów (Ks. Psalmów 2:8). W Psalmie 45 oglądamy majestat i piękno Króla, i Jego wspaniałej oblubienicy. W Psalmie 47 widzimy Mesjasza jako BOGA koronowanego na Króla ziemi (Ks. Psalmów 47:3, 8). Z całej Księgi Psalmów tylko Psalm 72 przekazuje nam najpełniejszy obraz nadchodzącego królestwa Mesjasza i rządów sprawiedliwości:

- (1) Mesjasz jest określony jako syn królewski (Ks. Psalmów 72:1)
- (2) Doskonała sprawiedliwość Mesjasza-Króla (Ks. Psalmów 72:2-4)
- (3) Opływające w dobrobyt rządy Mesjasza-Króla (Ks. Psalmów 72:5-7)
- (4) Powszechne władanie Mesjasza-Króla (Ks. Psalmów 72:8-11)
- (5) Boskie miłosierdzie Mesjasza-Króla (Ks. Psalmów 72:12-14)
- (6) Rządy Mesjasza-Króla przynoszą materialny i duchowy dobrobyt (Ks. Psalmów 72:15-17)
- (7) Pan Bóg otrzymuje należną cześć w czasie rządów Mesjasza-Króla (Ks. Psalmów 72:18-19)³⁵

Nowy Testament daje dowód na to, że Jezus jest Mesjaszem. Tym, który został namaszczony przez Boga.

W Nowym Testamencie Jezus Chrystus jest jasno określony jako namaszczony przez Boga Prorok (Ew. Jana 17:8), który przekazuje swojemu ludowi słowa Boże; jest namaszczonym przez Boga kapłanem, „który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę [i] oczyści wasze sumienia.” (List do Hebrajczyków

35. Mesjasz jest też ukazany jako Kapłan-Król. „Kapłan... na swoim tronie”. Przesłanie skierowane w Ks. Zachariasza 6:12-13 do Jozuego wybiega dalej i dotyczy też Mesjasza, ponieważ niektóre ze stwierdzeń zamieszczonych w tym rozdziale mogą być spełnione tylko przez kogoś, kto nie jest zwykłym śmiertelnikiem.

„Tak mówi Pan Zastępów: «Oto mąż, a imię Jego ODRÓŚL»”. Przesłanie tego fragmentu ma zdecydowanie mesjanistyczny charakter (Ks. Zachariasza 6:12), „... wyrósł przed nami jak młode drzewo” – w odniesieniu do naturalnego i nadprzyrodzonego rozwoju dziecka (Ks. Izajasza 53:2). „On zbuduje świątynię Pańską” (Ks. Zachariasza 6:13) – co Chrystus ciągle robi (List do Efezjan 2:21-22), „... i będzie nosił odznaki chwały” (Ks. Zachariasza 6:13) – chwały, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, „pełen łaski i prawdy” (Ew. Jana 1:14). „Jako panujący zasiądzie na tronie swoim” – jako król i kapłan na wzór Melchizedeka (Ks. Psalmów 110:2, 4). „Zgoda i jedność połączy obydwoh” – jako król Mesjasz przyniesie pokój (Ks. Psalmów 72:7, 46:10), zaś jako kapłan przyniesie pokój przez przelanie swej krwi na krzyżu (List do Efezjan 1:7, List do Kolosan 1:20).

W Księdze Jeremiasza 30:21 znajdujemy kolejny fragment mesjanistycznego proroctwa o podobnej wymowie. Mesjasz będzie Królem-Kapłanem. Będzie rządził ludem i „... zbliży się On do Mnie [Boga]” (Ks. Jeremiasza 30:21) jako idealny POŚREDNIK (1 List do Tymoteusza 2:5).

Przechodząc do Nowego Testamentu, czytamy: „Oto zwołyzył Lew z pokolenia Judy, Odrośl Dawida” (Apokalipsa Jana 5:5). Chrystus-Król nosi również godność „kapłaństwa nieprzemijającego” (List do Hebrajczyków 7:24-28).

9:14) i jako wysłany przez Boga „KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW” (Apokalipsa Jana 19:16).

W Liście do Hebrajczyków 1:9, Chrystus jest przedstawiony jako Namaszczony przez Boga: „Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość, dlatego NAMASCIŁ Cię, Boże, Bóg Twój olejkami radości bardziej niż Twych towarzyszy”.

Wcześniej omówiliśmy fragment Ewangelii Łukasza 4:18, gdzie Chrystus powiedział, że jest namaszczony, aby głosić Ewangelię ubogim, o których mowa była w Księdze Izajasza (Ks. Izajasza 61:1).

W Apokalipsie 1:5 Jezus jest ukazany jako prorok, kapłan i król: „I omył nas z grzechów naszych krwią swoją”.

Również w Liście do Hebrajczyków 1:1-3, Chrystus przedstawiony jest jako prorok, kapłan i król:

„... Bóg... w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna [Prorok]... dokonawszy oczyszczenia z grzechów [Kapłan], zasiadł [Król] po prawicy Majestatu na wysokościach”.

„OTO ODROŚL” BOGA

Wielu badaczy biblijnych zwróciło uwagę na szczególne, czterokrotne użycie w Starym Testamencie mesjańskiego imienia „ODROŚL” i częste użycia słowa „Oto” w połączeniu z Boskim Mesjaszem – Odrosłą. „Oto” w Starym Testamencie ściąga uwagę na nadchodzącego Boskiego Mesjasza, Odrosł [podobnie jak „Oto człowiek”, Ew. Jana 19:5]. Razem (użycie słów „oto” i „Odrosł”) prezentują we wspólnym skrótce CHRYSTUSA z czterech Ewangelii. Poniżej przedstawiono czterokrotne użycie słów „Odrosł” i „oto” w odniesieniu do Mesjasza w Starym Testamencie:

(1) Jako **KRÓL**

„OTO nadejdą dni – wyrocznia Pana – kiedy wzbudzę Dawidowi ODROŚL sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie” (Ks. Jeremiasza 23:5).

„OTO Król twój idzie” (Ks. Zachariasza 9:9). Zachodzi tu podobieństwo do Ewangelii Mateusza, gdzie Chrystus jest przedstawiony jako KRÓL.

(2) Jako **SŁUGA PANA**

„OTO ześlę SŁUGĘ Mego – ODROŚL” (Ks. Zachariasza 3:8). Za-

chodzi tu podobieństwo do Ewangelii Marka, gdzie Chrystus jest ukazany jako SŁUGA PAŃSKI.

(3) Jako **SYN CZŁOWIECZY**

„Tak mówi Pan Zastępów: OTO MAŻ, a imię Jego ODROŚL” (Ks. Zachariasza 6:12).

Zachodzi tu podobieństwo do Ewangelii Łukasza, gdzie Chrystus jest przedstawiony jako idealny wzór CZŁOWIEKA.

(4) Jako **SYN BOŻY**

„OTO wasz BÓG!” (Ks. Izajasza 40:9).

„W owym dniu ODROŚL PANA stanie się ozdobą i chwałą” (Ks. Izajasza 4:2).

Zachodzi tu podobieństwo do Ewangelii Jana, gdzie Chrystus ukazany jest jako **SYN BOŻY – SAM BÓG** ucieleśniony.

Te cztery użycia słowa „Odrośl” to jedyne cztery przypadki w hebrajskim Piśmie Św. (za wyjątkiem Ks. Jeremiasza 33:15, gdzie powtórzona zostaje idea z Ks. Jeremiasza 23:5-6), w których Mesjasz jest określony tytułem „Odrośl”. W Starym Testamencie ustępy, gdzie mowa jest o Mesjaszu zaczynają się od „oto” – jak gdyby po to, aby zwrócić na NIEGO naszą specjalną uwagę.³⁶

INNE OKREŚLENIA MESJASZA W STARYM TESTAMENCIE

Stary Testament używa wielu imion na określenie Mesjasza; podaje więcej niż zaledwie kilka z nich.

„Sługa Pański”

W Ks. Izajasza Mesjasz jest często określany mianem Sługi Pańskiego, lub „Mojego Sługi” (Ks. Izajasza 42:1, 52:13). Jako „Sługa Pański [Jahwe]” reprezentuje sprawiedliwość i prawdziwą pokorę posiadaną przez nauczyciela i zbawcę ludzkości. Spełnia wszystko, czego pragnie Bóg – jest On więc:

36. Profesor Godet pisze: „Utalentowany malarz, który pragnie uwiecznić dla rodziny rysy i wygląd wybitnej postaci ojca, nie będzie łączył na jednym portrecie insygniów różnych funkcji zajmowanych przez ojca. Tak więc nie namaluje portretu, na którym jego osoba będzie przedstawiona jednocześnie jako generał, sędzia, uczoney i głowa rodziny, ale namaluje raczej cztery różne portrety. Tak też Duch Święty natchnął czterech autorów Ewangelii do stworzenia czterech odrębnych portretów przedstawiających ludzkość obraz Tego, który był wybranym dla niej przez Boga reprezentantem, Bogiem w człowieku”.

Wszystkie cztery opisy życia Chrystusa przedstawiają Go jako MESJASZA – idealnego Boskiego Proroka, Kapłana, Króla i Syna Bożego, ale akcenty są w każdym opisie różnie rozłożone. U Mateusza jest on KRÓLEM; u Marka – SŁUGĄ JAHWE; u Łukasza – SYNEM CZŁOWIECZYM, zaś u Jana – SYNEM BOŻYM.

Drugim Adamem – idealnym Człowiekiem

Drugim Izraelem – idealnym Sługą

Drugim Mojżeszem – idealnym Prorokiem

Drugim Dawidem – idealnym Królem

Drugim Arcykapłanem – idealnym Arcykapłanem

Plany, jakie Bóg miał wobec rasy ludzkiej przejawiały się w stworzeniu Adama, wyborze Izraela, wyniesieniu Mojżesza, wyznaczeniu Aarona i powołaniu Dawida, zostały bez reszty zrealizowane w osobie i przez osobę Chrystusa.

„Pasterz”

Księga Izajasza widzi Mesjasza jako Sługę Pańskiego (Ks. Izajasza 42:1, 52:13); Ezechiel widzi w Nim Pasterza Izraela (Ks. Ezechiela 34:23, 37:24 – „Dawid” oznacza „potomstwo Dawida”, którym jest Chrystus. Słowo „Pasterz” użyte w tych wersetach oznacza Jezusa).

Chrystus, prawdziwie ukochany przez Ojca, był Bogiem i prawdziwym Pasterzem (Słowem, Bramą do nieba. Porównaj Ew. Jana, rozdz. 10. Pokazuje ona, że Bóg dał swoje życie tym, którzy chcieli je otrzymać).

Inne imiona i tytuły Jezusa

Jest on też „Kamieniem” lub „Skałą” (Ks. Izajasza 8:14), „Kamieniem Węgielnym” (Ks. Izajasza 28:16), „Kołkiem” (Ks. Izajasza 22:21-25), „Łukiem Bojowym” (Ks. Zachariasza 10:4), „Szilo” (Ks. Rodzaju 49:10), „Gwiazdą” (Ks. Liczb 24:17).

Imię „JEZUSA” w Starym Testamencie

Imię JEZUS jest ukryte w Starym Testamencie, gdzie można znaleźć je około stu razy od Księgi Rodzaju po Księgę Malachiasza. Za każdym razem, kiedy Stary Testament używa słowa ZBAWIENIE, szczególnie w użyciu razem z hebrajskim przedrostkiem oznaczającym „Moje”, „Twoje” lub „Jego”, z bardzo niewielu wyjątkami (na przykład wówczas, gdy słowo to jest używane bezosobowo), użyte słowo jest identyczne ze słowem YESHUA (Jezus), użytym w Ewangelii Mateusza 1:21. Oto co w rzeczywistości anioł powiedział Józefowi: „Porodzi Syna, któremu nadasz imię YESHUA [ZBAWIENIE]: On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”.

A tak wygląda to w kilku fragmentach wybranych ze Starego Testamentu. W Psalmie 9:15, Dawid mówi: „będę weselił się Twoim zbawieniem”. Podczas gdy w rzeczywistości mówi on: „będę weselił się Twoim YESHUAŃ [JEZUSEM]”. Dodatkowo, w Księdze Izajasza 12:2-3 mamy do czynienia z wyjątkowo niezwykłą okolicznością. ZBAWIENIE jest wymienione trzy razy, reprezentując każdorazowo inny z trzech aspektów zbawieńczego działania Jezusa. Podajemy je w taki sposób, w jaki odczytywane są w języku hebrajskim, gdzie Jezus jest uosobieniem i ucieleśnieniem słowa „zbawienie”.

„Oto Bóg jest YESHUAŃ moim [dotyczy Jezusa w Jego wiecznej istocie, przed wcieleniem w człowieka (Ew. Jana 1:1)]; Będę miał ufność i nie ulęknę się, bo mocą moją i pieśnią moją jest Pan. On stał się dla mnie YESHUAŃ! [Jezus, ucieleśnione Słowo (Ew. Jana 1:14)]. Wy zaś z weselem wodę czerpać będziecie ze zdrojów YESHUAŃ” [Jezus ukrzyżowany, wody zbawienia płynące z Kalwarii (Ew. Jana 7:37, 39, 4:10, 14)].

VI. BOSKA NATURA MESJASZA (CHRYSTUSA) W STARYM I NOWYM TESTAMENCIE

Podwójna natura Mesjasza

Aby właściwie rozumieć osobę Mesjasza, trzeba zdawać sobie sprawę, że posiada On DWOJAKĄ NATUREŃ. Jest naprawdę Bogiem, a także doskonałym człowiekiem; innymi słowy jest Bogiem-człowiekiem – Bogiem i człowiekiem w jednej, niepodzielnej osobie. Jego ludzka natura uwidacznia się w imionach i tytułach, jak na przykład Syn Człowieczy, Syn Dawida, Syn Abrahama. Jego Boska natura odzwierciedlona jest zaś w imionach takich jak Syn Boży, Bóg, Pan, Jahwe, El i Elohim. Celem niniejszego badania jest przedstawienie faktu o niezwyklej doniosłości: a mianowicie, że Biblia przedstawia nam Mesjasza (Chrystusa) jako BOGA UCIELEŚNIONEGO.

Boska natura Chrystusa w Liście do Hebrajczyków, rozdział 1

W pierwszych sześciu wersetach pierwszego rozdziału Listu do Hebrajczyków przedstawionych jest dziesięć następujących faktów o Chrystusie, z których każdy dowodzi Jego Boskiej natury; żaden z

poniżej przedstawionych faktów nie mógłby dotyczyć zwykłego człowieka.

(1) Chrystus (Mesjasz) nazwany jest „SYNEM” Boga, w odróżnieniu do „proroków”, którzy byli tylko ludźmi, chociaż ludźmi natchnionymi przez Boga (List do Hebrajczyków 1:1-2):

„... Przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna”.

(2) Chrystus jest „dziedzicem wszystkich rzeczy” (List do Hebrajczyków 1:2). Jest Synem, a więc jest też dziedzicem.

(3) Przez Niego [Chrystusa] stworzony był wszechświat (List do Hebrajczyków 1:2). Dowodzi to nie tylko, że Chrystus istniał przed stworzeniem świata, ale ukazuje Go jako czynnego sprawcę w dziele stworzenia (Ew. Jana 1:1-3): „Wszystko przez Nie się stało [zostało stworzone], a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (Ew. Jana 1:3).

(4) Utożsamiony jest z CHWAŁĄ Boga w takim stosunku, jak światło słońca utożsamiane jest ze słońcem: „... który jest odbłaskiem Jego CHWAŁY” (List do Hebrajczyków 1:3).

(5) Jako Syn Boży identyfikowany jest z Boską potęgą w relacji takej, jak odcisk pieczęci jest dokładną jej reprodukcją: „... odbiciem Jego istoty” (List do Hebrajczyków 1:3).

(6) Mesjasz (Chrystus) jest tym, na którym opiera się ogromny wszechświat bez granic, wszechświat, który jest oczywiście dziełem wszechmocnego Boga: „... podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi” List do Hebrajczyków 1:3); „... bo w Nim zostało wszystko stworzone... On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie” (List do Kolosan 1:16-17).

(7) Chrystus SAM zrealizował odkupienie rasy ludzkiej. Żaden grzeszny człowiek, ani nawet idealny człowiek, nie mógłby odkupić bilionów zgubionych grzeszników. Tylko bezgraniczną ofiarą można zadośćuczynić za świat grzeszników. „... oczyszczenie grzechów naszych przez SAMEGO SIEBIE uczyniwszy” (List do Hebrajczyków 1:3).

(8) Zajmuje teraz najwyższe miejsce we wszechświecie, u boku Ojca, po prawicy Boga, dzieląc tron z przedwiecznym Bogiem Ojcem. Chrystus „zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach” (List do Hebrajczyków 1:3). To, że Chrystus, Baranek Boży, dzieli tron Boga zaświadcza również Apokalipsa Jana 22:1: „... z tronu [liczba pojedyncza] Boga i Baranka”.

(9) Jest o wiele lepszy od aniołów: „On o tyle stał się wyższym od aniołów” (List do Hebrajczyków 1:4).

(10) Związek między Ojcem i Synem w osobach Ojca i Mesjasza został ponownie ustanowiony. Nawet aniołom nakazane jest wielbić Go (Mesjasza); porównaj List do Hebrajczyków 1:6: „Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży”. Pamiętajmy, że czcic można tylko BOGA (Ew. Mateusza 4:10). „Ty jesteś moim Synem... I znowu: Ja będę Mu Ojcem, a On będzie Mi Synem [świadectwo Ojca wobec Syna]” (List do Hebrajczyków 1:5).

W pozostałej części pierwszego rozdziału Listu do Hebrajczyków (rozpatrywanego wspólnie z fragmentami Pisma Starego Testamentu, z których pochodzą cytaty w pierwszym rozdziale Listu do Hebrajczyków), odkrywamy imponujący fakt: w odniesieniu do Mesjasza używane są trzy najważniejsze imiona i tytuły Boga stosowane w Starym Testamencie oraz dwa główne imiona Boskie stosowane w Nowym Testamencie.

W Liście do Hebrajczyków 1:8 Bóg Ojciec, przemawiając do Syna Bożego (Mesjasza), zwraca się do niego, nazywając Go BOGIEM. Ósmy werset stanowi cytat z Psalmu 45:6, gdzie najważniejsze imię Boga – Elohim – użyte jest w stosunku do Mesjasza. „Tron Twój, o Boże [heb. **Elohim**], trwa wiecznie”.

W Liście do Hebrajczyków 1:10 Bóg Ojciec, przemawiając nadal do SYNA (Mesjasza) i mówiąc o Nim, nazywa Go PANEM. Jest to cytat z Psalmu 102:26-28. Wersety te odnoszą się do JEHOWY; porównaj Psalm 102:17, 20, 22-23. „Tyś, Panie, na początku osadził ziemię, dziełem też rąk Twoich są niebiosa. One przeminą, ale Ty zostaniesz i wszystko jak szata się zestarzeje, i jak płaszcz je zwiniesz, jak odzienie, i odmienią się. Ty zaś jesteś Ten sam, a Twoje lata się nie skończą” (List do Hebrajczyków 1:10-12).

Proszę zauważyć, co rozgrywa się w tych wersetach (List do Hebrajczyków 1:10-12):

- (1) Ojciec (jak w Liście do Hebrajczyków 1:8) nadal przemawia do Syna.
- (2) Ojciec oświadcza, że Syn jest Stworzycielem wszechświata: „... dziełem też rąk Twoich są niebiosa” (List do Hebrajczyków 1:10).
- (3) Ojciec mówi o Synu, że jest On WIECZNY – NIEZMIENNY.

Wszechświat zestarzeje się jak zużyta szata, ale o SYNU (Mesjaszu) Ojciec mówi: „Twoje lata się nie skończą” (List do Hebrajczyków 1:12).

Autor Listu do Hebrajczyków dodaje jeszcze dwie natchnione informacje o Mesjaszu:

- (1) Do któregoś z aniołów [Bóg Ojciec] kiedykolwiek powiedział: „Siądź po mojej prawicy, aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnózek Twoich stóp” (List do Hebrajczyków 1:13) – raz jeszcze podkreślając wyniesienie Mesjasza po prawicy Boga.
- (2) „... aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnózek Twoich stóp” (List do Hebrajczyków 1:13) jest zapewnieniem o WIECZNYM TRYUMFIE Mesjasza.

Bóg Ojciec tak stanowczo świadczył w tym rozdziale o BOSKIEJ NATURZE CHRYSYUSA i przytoczył piętnaście twierdzeń, które udowadniają BOSKOŚĆ MESJASZA, że byłoby szaleństwem zaprzeczać tej zasadniczej prawdzie. Rzeczywiście nasze wieczne zbawienie zależy od tego, czy przyjmimy prawdę o tym, że Chrystus jest Bogiem. „Tak, jeżeli NIE uwierzycie, że Ja jestem [Jahwe], pomrzecie w grzechach swoich”³⁷ (Ew. Jana 8:24).

Co mówi Stary Testament o Boskiej naturze Mesjasza

Przechodząc do przepowiedni Starego Testamentu, aby porównać je z realizacją prorocत्व w Nowym Testamencie, odkrywamy, co następuje:

(1) Jahwe nazywa Mesjasza swoim „bliskim” (równym sobie).

„Mieczu, podnieś się na Mego Pasterza, na Męża, który jest Mi bliski – wyrocznia Pana Zastępów” (Ks. Zachariasza 13:7).

W Nowym Testamencie Chrystus mówi to samo: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (Ew. Jana 10:30).

Apostoł Paweł, natchniony przez Ducha Świętego, udziela świadectwa w Liście do Filipian 2:5-6, że Chrystus jest „na równi... z Bogiem”. „Który będąc w kształcie Bożym, nie poczytał sobie tego za drapiestwo RÓWNYM BYĆ BOGU”.

³⁷ Chrystus używa tu słów „JA JESTEM [tylko Ja istnieje]”, bo takie jest znaczenie imienia Jahwe (Ks. Wyjścia 3:14), określając siebie jako JAHWE Starego Testamentu.

(2) W Ks. Izajasza 9:5 znajdujemy przepowiednię o ludzkiej i Boskiej naturze Mesjasza i o Jego panowaniu jako króla.

Nadchodzący Mesjasz, nazywany jest imionami, które nieomylnie odnoszą się do Boga. Tylko ci, którzy nie chcą uwierzyć nie mogą tego zobaczyć.

„Albowiem Dziecię nam się narodziło [ludzka natura Mesjasza], Syn został nam dany [udział Syna w wiecznej Trójcy]... Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, BÓG MOCNY, ODWIECZNY OJCIEC [imiona Boga], Książę Pokoju”.

Należy pamiętać, że w języku hebrajskim imiona określają to, czym JEST dana osoba. Tak więc kiedy Mesjasz nazwany jest imieniem BOGA MOCNEGO, oznacza to, że JEST Bogiem Mocnym.

(3) Mesjasz nazwany jest BOGIEM (EL, ELOHIM) w Starym Testamencie.

Następujący fragment Pisma Świętego pokazuje, że Mesjasz nazwany jest BOGIEM: „Powiedz miastom judzkim: «Oto wasz Bóg!» Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźwierży władzę” (Ks. Izajasza 40:9-10). Mówiliśmy już, że w Psalmie 45:7 Mesjasz nazwany jest BOGIEM: „Tron Twój, O BOŻE, trwa wiecznie”.

W Psalmie 47:8-9 czytamy o drugim przyjściu Mesjasza: „Gdyż BÓG jest Królem całej ziemi,... BÓG [Elohim – po hebrajsku] króluje nad narodami”. Jest oczywiste, że rządzącym narodami będzie Mesjasz (Chrystus) (1 List do Koryntian 15:24-25, Apokalipsa Jana 11:15, 19:16).

(4) Mesjasz nazwany jest PANEM w Starym Testamencie.

W Ks. Zachariasza 2:10 czytamy, że Pan powiedział: „... bo oto Ja przyjdę, a MIESZKAĆ BĘDĘ W POŚRODKU CIEBIE”. „Bo PAN najwyższy,... jest wielkim Królem nad całą ziemią” (Ks. Psalmów 47:3). (Kontekst wskazuje, że jest to Psalm mesjanistyczny, mówiący o drugim przyjściu Chrystusa.)

U Jeremiasza 23:5-6 czytamy, że Mesjasz będzie nazwany „PAN NASZĄ SPRAWIEDLIWOŚCIĄ”.

W Psalmie 102:17 dowiadujemy się, że Pan „ukaze się w swej chwale”. W Ks. Zachariasza 14:9 czytamy, że „PAN będzie królem nad całą ziemią”. I aby przekonać się, że BÓG UCIELEŚNIONY jest królem, porównaj wersety 3 i 4 tego samego rozdziału: „Wtedy Pan

wyruszy do boju... W owym dniu dotknie stopami Góry Oliwnej” W Ks. Zachariasza 12:10 nie można mówić o pomyłce: „Będą patrzeć na tego, KTÓREGO PRZEBILI” – oczywiście odniesienie do ukrzyżowanego Mesjasza.

W kryształowo przejrzystej przepowiedni z Księgi Izajasza 40:3 Mesjasz nazwany jest zarówno Panem, jak i Bogiem: „Głos wołającego na pustyni; gotujcie drogę PAŃSKĄ, prostą czyńcie na pustyni ścieżkę BOGA naszego”.

Ten fragment Pisma przytacza Nowy Testament, wskazując na spełnienie w osobach Chrystusa i Jana Chrzciciela, który Go poprzedził (Ew. Mateusza 3:1-3).

Zarówno z Księgi Sofoniasza 3:14-15, jak i Księgi Izajasza 12:6 dowiadujemy się, że sam Jahwe „Święty” Izraela będzie pośrodku nich: „... król Izraela, Pan, jest pośrodku ciebie” (Ks. Sofoniasza 3:14-15).

PAN ZASTĘPÓW jest także tytułem używanym w odniesieniu do Mesjasza, co jasno widać porównując Ks. Izajasza 6:1-3, 9-10 z Ewangelią Jana 12:40-41 oraz Księgę Izajasza 8:13-14 z 1 Listem Piotra 2:5-8.

(5) Jezus w Nowym Testamencie twierdzi, że jest wielkim „Jam jest” ze Starego Testamentu.

Pan mówi o sobie w Księdze Izajasza 43:10: „Wy jesteście moimi świadkami – wyrocznią Pana – i moimi sługami, których wybrałem, abyście mogli poznać i uwierzyć Mi, oraz zrozumieć, że JA JESTEM [tylko Ja istnieje]”.

Jest bardzo znaczące, że Chrystus w Nowym Testamencie stawia to samo twierdzenie w Ew. Jana 4:26, 8:24, 13:19. „... jeżeli nie uwierzyacie, że JA JESTEM” (Ew. Jana 13:19). Jezus często używał wyrażenia „JA JESTEM” w połączeniu z jakimś szczególnym objawieniem odnoszącym się do Jego osoby lub działania:

„JA JESTEM dobrym pasterzem” (Ew. Jana 10:14).

„JA JESTEM bramą” (Ew. Jana 10:9).

„JA JESTEM światłością świata” (Ew. Jana 8:12).

„JA JESTEM drogą i prawdą, i życiem” (Ew. Jana 14:6).

(6) Tytuły Boga w języku hebrajskim, Ha-adon i Adoni, są w Starym Testamencie stosowane wobec Mesjasza.

„Oto Ja wyślę wysłańca Mego, aby przygotował drogę przede Mną,

a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan [Ha-adon], którego wy oczekujecie” (Ks. Malachiasza 3:1).

„Wysłaniec” przygotowujący drogę na przyjście Pana (Ha-adon) to Jan Chrzciciel, a Pan, dla którego przygotował drogę to Mesjasz – Jezus z Nazaretu.

„Wyrocznia Boga dla Pana Mego [Adoni], «Siądź po Mojej prawicy, aż Twych wrogów położę jako podnózek pod Twoje stopy»” (Ks. Psalmów 110:1). W dniu Zesłania Ducha Świętego, Piotr zacytował ten fragment w swoim kazaniu, aby dowieść, że Chrystus z Nazaretu jest Mesjaszem i Bogiem. (Porównaj Dzieje Apostolskie 2:34-36 i Ewangelię Mateusza 22:41-45, gdzie sam Jezus dowodzi Faryzeuszom, że Mesjasz jest nie tylko Synem Dawida, ale Panem.)

(7) Ze Starego Testamentu dowiadujemy się też o ISTNIENIU MESJASZA przed stworzeniem świata.

W Księdze Przysłów 8:22-31 czytamy o istnieniu Mesjasza przed stworzeniem świata: „PAN mię miał przy początku drogi swej, przed sprawami swemi, przed wszystkimi czasy. Przed wieki jestem [zrządzone], przed początkiem, pierwiej niż była ziemia”. Nie ulega kwestii, że ten opis personifikowanej „Mądrości” jest w rzeczywistości opisem przedwiecznego Mesjasza.

Nowy Testament również naucza o istnieniu Chrystusa przed stworzeniem świata, przedwiecznego Słowa: „Na początku BYŁO Słowo, a Słowo... było na początku u Boga” (Ew. Jana 1:1-2).

(8) Stary Testament przedstawia Mesjasza określeniem „CHWAŁA PANA”, którego używa się do opisu Boskości.

„Wtedy się CHWAŁA PAŃSKA objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy” (Ks. Izajasza 40:5 i 40:3-4, co dowodzi, że wers 5 ma charakter mesjański).

W Nowym Testamencie czytamy następujące słowa o wcieleniu Mesjasza: „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, CHWAŁĘ, JAKĄ JEDNORODZONY OTRZYMUJE OD OJCA, pełen łaski i prawdy” (Ew. Jana 1:14).

Nauka o Boskiej naturze Chrystusa w Nowym Testamencie

Ukazaliśmy już na przykładzie Listu do Hebrajczyków, rozdział 1,

że Nowy Testament podaje prawdę o Boskiej naturze Chrystusa (Mesjasza). Nauka o Boskości Chrystusa przenika cały Nowy Testament i jest widoczna w dziesiątkach bezpośrednich stwierdzeń i setkach pośrednich wniosków. Niektóre z wniosków można wyprowadzić z następujących faktów:

- (1) Jego moc przebaczenia grzechów (Ew. Marka 2:10-12).
- (2) Prawo do bycia czczonym (Ew. Mateusza 2:11, 8:2, 14:33, Ew. Jana 1:1-18).
- (3) Jego nadprzyrodzone zdolności (porównaj wszystkie cuda odnotowane w Ewangeli, np. Ew. Mateusza 9:25, 10:1, Ew. Marka 2:10-12, 3:5, 10-11, Ew. Jana 11:41-44).
- (4) Jego bezgrzeszne, pobożne życie (List do Hebrajczyków 7:26, 1 List Piotra 2:22, Ew. Jana 3:5, Ew. Łukasza 18:19, gdzie zamieszczono słowa nauki Pana naszego, że nikt nie powinien nazywać Go dobrym, nie uznając Go za Boga, ponieważ „Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg”).
- (5) Odkupieńcza śmierć, która dowodzi Jego boskości, ponieważ nikt, oprócz Boga, nie mógłby odkupić całej ludzkości (List do Hebrajczyków 2:9).
- (6) Zmartwychwstanie, które dowodzi Jego Boskości (List do Rzymian 1:4).
- (7) Wiele obietnic, których udzielił, a które mogły być spełnione tylko przez Boga (Ew. Mateusza 11:28-29, 28:19-20, Ew. Jana 14:2-3).
- (8) Fakt, że ludzie mogą Mu zaufać, tak jak ufają Bogu Ojcu (Ew. Jana 14:1-3).
- (9) Fakt, że jest On Stworzycielem wszechświata i Tym, który go utrzymuje (Ew. Jana 1:1-3, List do Kolosan 1:16-17).
- (10) Fakt, że posiada On wszystkie cechy charakterystyczne Boga: wszechobecność, wszechwiedzę, wszechmoc itp. (Ew. Mateusza 28:18, 20, Ew. Jana 3:13, 14:23, 16:30).

Kilka bezpośrednich stwierdzeń o Boskości Chrystusa

Ew. Jana 1:1-3: „Bogiem było Słowo”.

Na uwagę zasługuje wyraziste świadectwo Boskiej natury Chrystusa w Ew. Łukasza 1:68 i 76. Porównaj też Ew. Jana 20:28, List do Rzymian 9:5, 1 List do Koryntian 2:8, List do Kolosan 1:14, 17, 1 List

do Tymoteusza 6:14-16, List do Tytusa 2:13, List do Hebrajczyków, rozdz. 1.

TRÓJCA ŚWIĘTA

Mesjasz jest BOGIEM, a jednocześnie został wysłany przez Boga i tajemnica ta znajduje swoje rozwiązanie w nauce o Trójcy Świętej. Bóg jest jednością istniejącą w trzech osobach – Ojciec, Syn (Mesjasz) i Duch Święty.

„Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata” (1 List Jana 4:14).

Oto kilka uwag dotyczących Trójcy Świętej:

(1) W Księdze Rodzaju 1:1, hebrajskie słowo „Bóg” (Elohim) użyte jest w liczbie mnogiej i występuje po nim czasownik w liczbie pojedynczej (stworzył), wskazując na wielość osób mających udział w JEDNYM Bogu.

(2) W Księdze Powtórzonego Prawa 6:4 hebrajskie słowo „jeden” (Bóg) to „echad”, co jest określeniem jedności złożonej, raczej niż pojedynczej jednostki. Słowo to (echad) jest użyte w Księdze Rodzaju 2:24: Adam i Ewa (mężczyzna i jego żona) będą „jednym” (echad) ciałem – dwoma osobami jak „jedno” (Ks. Rodzaju 11:6, Ks. Sędziów 20:1).

(3) Stary Testament zawiera wiele bezpośrednich twierdzeń na temat Trójcy, na przykład w Ks. Izajasza 42:1, 48:11-12, 16-17, 61:1, 63:7-10, Ks. Zachariasza 2:14-15 i Księdze Liczb 6:24-27 (zauważ liczbę pojedynczą „imienia Mojego” w wersie 27, która następuje po potrójnym użyciu PAN w wersetach 24-26).

(4) Wiele fragmentów Pisma sugeruje istnienie Trójcy, jak Księga Rodzaju 1:26, gdzie Bóg mówi: „Uczyńmy człowieka na NASZ obraz, podobnego NAM”. Inne fragmenty Pisma także implikują udział więcej niż jednej osoby w Bogu: Ks. Rodzaju 11:7: „Zejdźmy więc i pomieszajmy tam ich język, aby jeden nie rozumiał drugiego”, oraz Ks. Rodzaju 3:22 i Ks. Izajasza 6:8.

(5) Trójca Święta jest jasno wykładana w Nowym Testamencie (Ew. Mateusza 3:16-17, 28:19-20, Ew. Jana 14:16, 2 List do Koryntian 13:14, List do Efezjan 4:4-6, List do Hebrajczyków 9:14, Apokalipsa Jana 1:4-5).

VII. SYMBOLE, POŚREDNIE PROROCTWA STAREGO TESTAMENTU SPEŁNIONE W OSOBIE CHRYSTUSA

Biblia nie ma sobie równych pod względem SYMBOLIKI odnoszącej się do nadchodzącego Mesjasza oraz wyraźnie zarysowanych proroctw.³⁸

Symbol można zdefiniować jako powstałą z Boskiej inspiracji ilustrację prawdy duchowej. Plan Boży wybierze osobę, miejsce, wydarzenie lub serię wydarzeń i użyje je jako symboliczny obraz pośredniego proroctwa, które zawiera detale odpowiadające jego spełnieniu. Bóg i Chrystus, szatan i antychryst, wierzący i niewierzący, bogobojne życie chrześcijańskie i świat są reprezentowane w Biblii przez bogatą symbolikę. Nawet jeśli nie mamy do czynienia z bezpośrednimi proroctwami, pośrednie przepowiednie odnoszące się do Chrystusa i osiągnięte za pośrednictwem symboli zapełniają karty Biblii. Jak wiele można ich znaleźć! Symbole Chrystusa – profetyczne obrazy dające wgląd w rzeczy, które mają się wydarzyć – ogromna ich liczba zawarta jest w Starym Testamencie. Można napisać kilkusetstronicową książkę na ten temat i dotknąć tematyki symboli biblijnych tylko po wierzchu. Mając do dyspozycji niewiele miejsca, możemy jedynie wymienić niektóre z tych zdumiewających symboli, które można znaleźć w tej dziedzinie badań nad Biblią.

Krzyż Chrystusa ma prawdopodobnie więcej pośrednich proroctw, więcej symbolicznych zapowiedzi antycypujących ofiarę Syna Bożego niż jakikolwiek inny przedmiot opisany w Biblii. Każdy baranek zabity na przygotowanie wieczerzy paschalnej (czemu towarzyszyła ceremonia pokropienia krwią baranka ramy drzwi domu i

38. Biblia jest unikalnym dziełem literackim, które nie ma sobie równego pod żadnym względem. (1) Ze wszystkich ksiąg świata tylko Biblia zawiera prawdziwe proroctwa. (2) Tylko w Biblii, jak pokazuje niniejszy rozdział, mamy do czynienia z rozbudowanym systemem symboli w Starym Testamencie, które znajdują swoją realizację w Nowym Testamencie. (3) Tylko Biblia zawiera opis prawdziwych i wiarygodnych cudów, w pełni popartych odpowiednimi świadectwami. (4) Ze wszystkich ksiąg świata tylko Biblia pokazuje obraz idealnego Boga-Człowieka (Mesjasza). (5) Ze wszystkich ksiąg, opisujących historię danego kraju, tylko Biblia daje bezstronny opis bohaterów i prezentuje ich takimi, jacy byli w rzeczywistości w chwilach słabości i upadków, jak też w chwilach tryumfu. (6) Ze wszystkich ksiąg starożytności tylko fakty relacjonowane w Biblii zgadzają się ze wszystkimi zjawiskami natury i prawdziwymi odkryciami naukowymi, choć napisano ją setki lat temu. (7) Chociaż autorami jej było prawie czterdziestu ludzi, Biblia zachowuje fenomenalną JEDNOŚĆ, wskazującą na natchnienie jednego Boskiego autora.

spożycie pieczonej jagnięciny – porównaj Exodus 12:1-13),³⁹ każda ofiara kapłańska zaniesiona na ołtarz i ofiarowana (Ks. Kapłańska, rozdziały 1-6), i każda krwawa ofiara złożona, począwszy od ofiary Abła ze zwierząt, aż po święto Paschy poprzedzające mękę Pańską, wskazuje w kierunku krzyża Golgoty. Tam właśnie, jak w palącej soczewce oślepiającego blasku, zbiegają się tysiące promieni pośrednich przepowiedni. Gdziekolwiek nie spojrzysz, znajdziesz obraz CHRYS-TUSA w Starym Testamencie.

W Księdze Rodzaju (szczególnie bogatej w profetyczne zapowiedzi Chrystusa) znajdujemy ADAMA przedstawionego jako głowę świata stworzonego przez Boga – symbol Chrystusa, który jest głową nowego stworzenia (1 List do Koryntian 15:45-49). ARKA była jedynym środkiem uratowania ludzi od zagłady w karzących falach potopu (Ks. Rodzaju, rozdziały 6-9). Chrystus jest arką zbawienia; wszyscy, którzy do Niego przychodzą za sprawą wiary zostaną uratowani przed nadchodzącym sądem Bożym za grzechy. Ofiara IZAAKA szczególnie obfituje w symbolikę (Ks. Rodzaju, rozdz. 22) nasuwającą skojarzenia z ofiarowaniem Jezusa przez Jego Ojca. Życie JÓZEFA, ukochanego przez ojca, ale znienawidzonego przez swoich braci (Ks. Rodzaju, rozdz. 37), jest niezwykłym obrazem, w którym przeszło to szczegółów jest zbieżnych z życiem Jezusa Chrystusa. On także był ukochany przez Ojca, ale znienawidzony przez swych braci. Józef był zesłany do kraju pogan, gdzie pojął żonę i stał się środkiem ratunku dla rzesz, karmiąc ich i ratując od klęski (Ks. Rodzaju, rozdziały 39-47); również i Chrystus, został odrzucony przez swoich braci (Żydów); Jego nauki docierają do innych narodów i wielkie rzesze zostały uratowane, i karmią się Jego chlebem życia. Józef na koniec odsłania swoją tożsamość przed braćmi i pomaga im również w potrzebie. Tak też Chrystus objawi się Izraelowi u schyłku wieku i zbawi wielu z nich (Ks. Zachariasza 12:10, List do Rzymian 11:25-26).

W Księdze Wyjścia mamy nie tylko BARANKA PASCHALNEGO (o którym była już mowa wyżej – Księga Wyjścia, rozdz. 12), ale również dzieła MOJŻESZA jako jednego z pierwszoplanowych symboli Chrystusa. Mojżesz, odtrącony najpierw przez swoich braci, ucieka

³⁹ Kiedy kładziono na ruszt Baranka Paschalnego, nadziewano go na jeden ruszt wzdłuż ciała, podczas gdy drugi ruszt wkładany był w poprzek łopatk; każdy baranek Paschalny był więc rozciągnięty na krzyżu. Również, kiedy Mojżesz uniósł miedzianego węża (Ks. Liczb, rozdz. 21), zrobił to przy pomocy nie kija, ale dwóch kawałków skrzyżowanego drewna, które były używane w tamtych czasach do noszenia flagi – jakby na krzyżu.

do kraju pogan, gdzie pojmuje za żonę kobietę z innego narodu. Następnie kiedy wraca, aby wybawić Izrael, zostaje zaakceptowany jako przywódca i zwycięsko wyprowadza naród z domu niewoli (Egiptu). Ten symbol Chrystusa jest bardzo interesujący, ponieważ pokazuje on odrzucenie Chrystusa w czasie Jego pierwszego przyjścia i ostateczne przyjęcie Jego przywództwa nad Izraelem (Dzieje Apostolskie 7:22-37, szczególnie wers 35).

Życie DAWIDA w 1 i 2 księdze Samuela prezentuje podobny obraz Mesjasza. Dawid w młodości był pasterzem. Najpierw Saul nie przyjął go i próbował zgładzić; później Dawid został przyjęty przez naród, namaszczonego i ukoronowanego na króla. W ten sposób powstaje symbol Chrystusa, który najpierw był „DOBRYM PASTERZEM” oddającym życie za owce swoje, a później stał się KRÓLEM.

AARON i MELCHIZEDEK przedstawiają Chrystusa jako ARCYKAPŁANA; MOJŻESZ i SAMUEL (oraz inni prorocy) są reprezentacją lub symbolem Chrystusa jako wielkiego Proroka.

Chrystus wyjaśnił, że MIEDZIANY WĄŻ, wzniesiony ponad ludem jako środek wybawienia od wyroku śmierci, jaki przypadł im za ich grzechy (Ks. Liczb 21:5-9), jest SYMBOLEM JEGO ODKUPIENICZEGO I ZBAWIENICZEGO DZIAŁANIA PRZEZ KRZYŻ (Ew. Jana 3:14-18).

JONASZ, połknięty przez wieloryba, przechodzi doświadczenie „śmierci i zmartwychwstania”, a następnie głosi nauki narodom, co służy jako symbol Tego, który „trzy dni i trzy noce” przebywał w łonie ziemi i tak jak Jonasz wrócił po zmartwychwstaniu (Ew. Mateusza 12:40, gdzie sam Chrystus mówi o doświadczeniu Jonasza jako o symbolu swojej własnej śmierci i zmartwychwstania).

PRZYBYTEK (Ks. Wyjścia, rozdziały 25-31, 35-40) jest jednym z najbardziej rozbudowanych i znaczących symboli. Kapłani, którzy go obsługują, ofiary w nim składane, meble, ich ustawienie – wszystko to symbolizuje CHRYSYUSA i wiernych, którzy znajdują Boga przez Chrystusa.

- (1) Mosiężny ołtarz oznacza zadośćuczynienie przez krew.
- (2) Kadz do obmywań reprezentuje uświęcenie przez „omycie wody, przez Słowo” (List do Efezjan 5:26).
- (3) Stół chlebowy pokładanych jest symbolem Chrystusa, który jest pożywieniem i siłą dla swojego ludu.

- (4) Złoty świecznik siedmioramienny jest symbolem Chrystusa – światłości świata.
- (5) Ołtarz kadzenia reprezentuje modlitwę i błaganie, które wznoszą się do tronu Boga (Apokalipsa Jana 8:3).
- (6) Przebłagalnia w miejscu Najświętszym reprezentuje Chrystusa jako jedyną drogę do usprawiedliwienia w oczach Boga i dostępu do Bożej obecności. (Ew. Łukasza 18:13, gdzie modlitwa celnika „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika” może być sparafrazowana jako „Boże, spotkaj się ze mną w przebłagalni”.)
- (7) Arka w Najświętszym miejscu oznacza Chrystusa jako naszego reprezentanta i mediatora siedzącego po prawicy Boga. Arka zrobiona była z drzewa pokrytego szczerym złotem (Ks. Wyjścia 25:10-11). Są to symbole pierwiastka ludzkiego (drewno) i Boskiego (złoto) w Chrystusie. W Arce znajdowały się trzy przedmioty: „naczynie złote z manną, laska Aarona, która zakwitła, i tablice [kamienie] Przymierza” (List do Hebrajczyków 9:4). Przedmioty te występują w charakterze symboli Mesjasza jako chleba zstępującego z nieba, Jego zmartwychwstania i przestrzegania prawa. On był jedyną osobą, która nigdy nie złamała prawa. Nawet w JEGO sercu prawo nie zostało złamane. Jest to też symbol tych, którzy zostali zbawieni przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Jeśli chcemy zostać dziećmi Boga, musimy spełnić następujące warunki:
- (A) Mieć w sobie Chleb życia, którym jest Jezus Chrystus. Jego imię to „Słowo Boże” (Apokalipsa Jana 19:13).
- (B) Prześladowania są dla nas próbą ognia; stajemy się podobni do złota, jeśli nie wyrzekamy się Słowa Bożego niezależnie od tego, jak trudnej próbie podlegamy. Zachowując Słowo Boże, stajemy się podobni do złota.
- (C) Laska Aarona była martwym kijem bez korzeni, ale zakwitła i przyniosła owoce. Innymi słowy, zachowujemy Boskie przykazania, jeśli mieszka w nas Chrystus. Dlatego Chrystus mieszka i działa w nas. Chrystus jest zmartwychwstaniem; my też zmartwychwstaniami, ponieważ Ten, który jest Życiem nigdy nie umiera, zaś my, po oddaniu ducha, zamieszkamy na zawsze w niebie. Nasza cielesność to martwy kij, ale nasza nieśmiertelna dusza

mieszka na zawsze w raju dzięki Temu, który jest Chlebem Życia, Księciem Życia, który jest JA JESTEM, Alfą i Omegą, początkiem i końcem (Ew. Jana 6:35, 8:58, Dzieje Apostolskie 3:15, Apokalipsa Jana 22:13).

(8) Przybytek jest obrazem wcielenia Chrystusa, który zamieszkał wśród swojego ludu (Ew. Jana 1:14).

Deski, pierścienie, zasłony, przykrycia – WSZYSTKO, co jest związane z przybytkiem i obrzędami tam pełnionymi, symbolizuje CHRYSZTUSA w taki czy inny sposób.

ŚWIĘTA PAŃSKIE opisane w Księdze Kapłańskiej, rozdział 23, to wspaniałe, stopniowe objawienie dzieła Chrystusa dla Jego ludu i rozwinięcie planu Bożego, który przez Chrystusa odnosi się szczególnie do Izraela.

I tak rozwija się przed naszymi oczyma seria SYMBOLI Starego Testamentu, przedstawiając nam szeroką gamę wyrazistych obrazów zapowiadających nadejście Mesjasza, Jego życia i dzieła.

Mesjanistyczna symbolika Starego Testamentu pozwala nam na pełniejsze zrozumienie Mesjasza, Chrystusa przysłanego przez Boga. List do Hebrajczyków wyraźnie wskazuje, że niezwykle starotestamentowe symbole NIE są efektem przypadku, ale przygotowane zostały jako część Boskiego planu udostępnienia nam obrazu Chrystusa i Jego ofiary krzyżowej (List do Hebrajczyków, rozdziały 5-10). Dowiadujemy się tam nawet i tego, że kiedy Mojżesz miał przystąpić do skonstruowania przybytku „został pouczony przez Boga... [aby] uczynił wszystko według wzoru, jaki ci został ukazany na górze” (List do Hebrajczyków 8:5). Innymi słowy BÓG zaplanował symbolikę – chronologię życia poszczególnych postaci, instytucje, na przykład przybytek i wydarzenia z historii Izraela – aby służyły jako ilustracja i zapowiedź „rzeczywistości niebiańskich”.

PODSUMOWANIE

W naszym przekonaniu udowodniliśmy, co następuje:

(1) w Biblii i tylko w Biblii znaleźć można prawdziwe proroctwa, które (2) UDOWADNIAJĄ ponad wszelką wątpliwość, że Jezus z Nazaretu, centralna postać Nowego Testamentu, jest przepowiedzianym Mesjaszem ze Starego Testamentu, (3) że ten Mesjasz (Chrystus) jest

ucieleśnionym BOGIEM, (4) że Biblia jest Słowem Bożym, (5) że Bóg Biblii jest jedynym prawdziwym Bogiem oraz (6) że zbawienie duszy człowieka zależy całkowicie od zawierzenia Chrystusowi i temu, co dokonał na krzyżu jako Odkupiciel, abyśmy mieli wieczne zbawienie.

Ponadto, ponieważ są to stwierdzenia nie tylko prawdziwe, ale również DAJĄCE SIĘ UDOWODNIĆ na podstawie dowodów dostarczonych w niniejszej książce, jest obowiązkiem każdego zaufać Chrystusowi jako naszemu Zbawicielowi, jak też oddać Mu swe życie i żyć dla Niego. Ponieważ Biblia naucza nas, że wieczne zbawienie człowieka zależy od zaufania pokładanego w Chrystusie („Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży” [Ew. Jana 3:36]), naszym największym pragnieniem powinno być podzielenie się tą wiedzą z innymi, aby i oni dowiedzieli się, że „nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego IMIENIA, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje Apostolskie 4:12).

„TE ZAŚ ZAPISANO, ABYŚCIE WIERZYLI, ŻE JEZUS JEST MESJASZEM, SYNEM BOŻYM, I ABYŚCIE WIERZĄC MIELI ŻYCIE [WIECZNE] W IMIĘ JEGO” (Ew. Jana 20:31).

Jeśli chcecie zdobyć życie wieczne, odmawiajcie następującą modlitwę:

Panie mój Boże, zmiłuj się nade mną grzesznikiem.⁴⁰ Wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem żywego Boga.⁴¹ Wierzę, że umarł na krzyżu i wylał swą drogocenną krew za odkupienie moich grzechów.⁴² Wierzę, że Bóg wskrzesił Jezusa z martwych mocą Ducha Świętego⁴³ i że w tej chwili zasiada On po prawicy Boga, słuchając mojego wyznania grzechów i tej modlitwy.⁴⁴ Otwieram bramę mojego serca i zapraszam Cię Panie Jezu, abys zamieszkał w nim.⁴⁵ Zmyj wszystkie moje okropne grzechy swoją drogocenną krwią, której rozlanie na krzyżu Kalwarii przypadło Tobie w udziale, zamiast mnie.⁴⁶ Nie odwrócisz się ode mnie, Panie Jezu; przebaczysz mi moje grzechy i zbawisz moją duszę. Wiem o tym, bo tak mówi

40. Ks. Psalmów 51:6, List do Rzymian 3:10-12, 23 41. Ew. Mateusza 26:63-64, 27:54, Ew. Łukasza 1:30-33, Ew. Jana 9:35-37, List do Rzymian 1:3-4 42. Dzieje Apostolskie 4:12, 20:28, List do Rzymian 3:25, 1 List Jana 1:7, Apokalipsa Jana 5:9 43. Ks. Psalmów 16:9-10, Ew. Mateusza 28:5-7, Ew. Marka 16:9, Ew. Jana 2:19, 21, 10:17-18, 11:25, Dzieje Apostolskie 2:24, 3:15, List do Rzymian 8:11, 1 List do Koryntian 15:3-7 44. Ew. Łukasza 22:69, Dzieje Apostolskie 2:25-36, List do Hebrajczyków 10:12-13 45. List do Rzymian 8:11, 1 List do Koryntian 3:16, Apokalipsa Jana 3:20 46. List do Efezjan 2:13-22, List do Hebrajczyków 9:22, 13:12, 20-21, 1 List Jana 1:7, Apokalipsa Jana 1:5, 7:14

Twoje Słowo, które jest Biblią.⁴⁷ Twoje Słowo obiecało nikogo nie odtrącać, także i mnie.⁴⁸ Dlatego wiem, że mnie usłyszałeś i wiem, że mi odpowiedziałeś, i wiem, że jestem zbawiony.⁴⁹ Dziękuję Ci Panie Jezu za zbawienie mojej duszy i okażę swoją wdzięczność, wypełniając Twoje przykazanie i więcej nie grzesząc.⁵⁰

Ponieważ dostałeś zbawienia, musisz zanurzyć się całkowicie i zostać ochrzczony wodą w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Słuchaj przykazań Bożych, a będziesz miał życie.

Inne pozycje autorstwa pastora Alamo oraz książka pt. *Mesjasz* są dostępne w wielu językach.

Na naszej stronie internetowej dowiesz się wszystkiego o naszym kościele i posłuchasz muzyki kościelnej pod adresem www.alamoministries.com.

Ci, którzy nie mogą sami zakupić Biblii, otrzymają Biblię od nas. Można otrzymać inne pozycje autorstwa pastora Alamo. Dostępne są też nagrania magnetofonowe.

Transmisje radiowe pastora Tony Alamo można usłyszeć wszędzie w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i na całym świecie. Aby otrzymać informację o stacji radiowej w twojej okolicy, na której można usłyszeć pastora Alamo, proszę wysłać e-mail na adres info@alamoministries.com albo fax na numer 479-782-7406. Proszę odwiedzić stronę internetową pastora Tony Alamo pod adresem www.alamoministries.com albo posłuchać jego kazań na www.wmqm1600.com.

Pozyskaj dusze. Zostań dystrybutorem biblijnego piśmiennictwa i kaset pastora Tony Alamo. W celu zasięgnięcia informacji, proszę wysłać e-mail na adres info@alamoministries.com albo fax na numer 479-782-7406.

47. Ew. Mateusza 26:28, Dzieje Apostolskie 2:21, 4:12, List do Efezjan 1:7, List do Kolosan 1:14 **48.** Ew. Mateusza 21:22, Ew. Jana 6:35, 37-40, List do Rzymian 10:13, Jas. 4:2-3 **49.** List do Hebrajczyków 11:6 **50.** Ew. Jana 5:14, 8:11, List do Rzymian 6:4, 1 List do Koryntian 15:10, Apokalipsa Jana 7:14, 22:14

Tony Alamo, World Pastor
Tony Alamo Christian Ministries Worldwide

P.O. Box 6467

Texarkana, Texas 75505 USA

Linia modlitewna i informacyjna czynna 24 godziny na dobę:

(479) 782-7370

Fax (479) 782-7406

www.alamoministries.com

Alamo Christian Church jest miejscem, gdzie można uzyskać wszystko, co potrzebne jest do życia tym, którzy naprawdę chcą służyć Panu całym sercem, duszą, umysłem i wszystkimi swoimi siłami.

Nabożeństwa odbywają się co wieczór o 20:00 oraz w niedzielę o 15:00 i 20:00 w następujących miejscach:

Kościół w Los Angeles: 13136 Sierra Hwy.,

Canyon Country, California 91390

4401 Windsor Dr., Fort Smith, Arkansas 72904

Nabożeństwa odbywają się też w Elizabeth, New Jersey oraz 15 minut jazdy od Texarkana w Arkansas; telefonicznie możesz uzyskać informacje o innych lokalizacjach.

PO KAŻDYM NABOŻENSTWIE SERWOWANE SĄ POSIŁKI

Bezpłatny transport do i z nabożeństw odbywających się w podanych lokalizacjach:

przystanek na narożniku 5th & Broadway, Los Angeles, California,

codziennie o 17:30, w niedziele o 12:30 i 17:30;

przystanek na narożniku Hollywood Blvd. & Highland Ave.

w Hollywood, California,

codziennie o 18:30, w niedziele o 13:30 i 18:30.

W NASZYCH PISMACH ZNAJDZIESZ PRAWDZIWIY PLAN ZBAWIENIA (Dzieje Apostolskie 4:12). PRZEKAŻ INNYM.

Ci, którzy mieszkają w innych krajach mogą przetłumaczyć te pozycje na swój język. Na przedrukach prosimy zamieścić poniższe prawa autorskie i rejestrację:

© Copyright 1980, 1990, April, 2000, August, 2003, December, 2005 All rights reserved
World Pastor Tony Alamo © Registered 1980, 1990, April, 2000, August, 2003, December, 2005

(Tony Alamo Christian Ministries Worldwide is a division of Music Square Church, Inc.)